PRZEGLĄD PIECHOTY



ROK XIV LIPIEC WARSZAWA
ZESZYT 7-8 SIERPIEŃ 1946 ROK

WARUNKI OGŁASZANIA PRAC W „PRZEGLĄDZIE PIECHOTY"

Prace do druku należy przesyłać pod adresem: Redakcja „Przeglądu Piechoty", Warszawa, Aleja Niepodległości nr [illegible] Departament Piechoty i Kawalerii.

Prace powinny być pisane na maszynie, z podwójnym odstępem między wierszami, po jednej stronie arkusza, z pozostawieniem 4 cm marginesu i miejsca wolnego pod tytułem dla uwag redakcji. W drodze wyjątku może redakcja przyjąć artykuły pisane odręcznie, jednak w bardzo starannym i czytelnym piśmie.

Dla uniknięcia znacznych zmian w korekcie prace powinny być starannie wykończone pod względem stylu i pisowni. Zmiany podczas druku (w korekcie) mogą być czynione tylko na koszt autora.

Redakcja przyjmuje prace jedynie do wyłącznego użytku dla drukowania. Prace przedstawione redakcji „Przeglądu Piechoty" do czasu wyjścia z druku następnego zeszytu „Przeglądu Piechoty", nie mogą być zgłaszane redakcji innego czasopisma.

Redakcja nadesłanych artykułów nie zwraca.

Redakcja zastrzega sobie prawo czynienia wszelkich zmian stylistycznych i skracania przesłanych do druku artykułów, nie naruszając jednak zasadniczych myśli w nich zawartych.

Honorarium autorskie wynosi: 5—7 zł. za [illegible] prac oryginalnych i tematycznie [illegible], do 5 zł. za przeróbki oraz 3—4 zł. za tłumaczenia.

W razie nadsyłania tłumaczeń należy nadsyłać przy tym oryginał, z którego korzystano lub przynajmniej podać dokładne źródło i nazwisko autora (wydawnictwo).

Za rysunki, plany i szkice — redakcja płaci autorom tylko w wypadku, kiedy są oryginalne lub stanowią podstawę artykułu i są pod względem technicznym opracowane według wymogów redakcji.

Autorzy są odpowiedzialni za poglądy, jak też za dane i fakty publikowane w swoich artykułach, gdyż redakcja nie ma możności ich sprawdzać.

PRZEGLĄD PIECHOTY

MIESIĘCZNIK WYDAWANY PRZEZ

DEPARTAMENT PIECHOTY I KAWALERII

PRZY WSPÓŁPRACY

Z WOJSKOWYM INSTYTUTEM NAUKOWO-WYDAWNICZYM

ROK XIV WARSZAWA
ZESZYT 7-8 LIPIEC-SIERPIEŃ 1946 ROK

„Treść artykułów jest wyrazem osobistych poglądów autorów na daną sprawę“.

TREŚĆ ZESZYTU

ZAKŁADY GRAFICZNE W. I. N. W.

Mjr. KISIELEWSKI JERZY

Kilka uwag o nauce strzelania

Skąd ten tytuł? Dlaczego nie użyto utartego terminu „wyszkolenie strzeleckie" tylko ten jego dział, który instrukcja strzelecka kb i kbk wyodrębnia, jako naukę strzelania.

Zamierzenie jest bardzo skromne, ale konkretne: rzucić kilka uwag o charakterze technicznym, dla młodszych kolegów, służąc im w ten sposób wiadomościami nabytymi w ciągu długich lat pracy instruktorskiej i doświadczalnej, usunąć ich ewentualne braki i wątpliwości, jakie zawsze wskutek nie wystarczającego doświadczenia zdarzyć się mogą. Dlatego też uwagi dotyczyć będą szczegółów i fragmentów nauki strzelania, o których z praktyki osobistej wiem, że jednak często budziły wątpliwości, a nawet bywały przedmiotem przykrych nieporozumień i pomyłek.

Uwaga 1.

Instruktor strzelecki musi umieć dobrze strzelać. Jest to pewnik nie podlegający dyskusji. Uczyć czegoś może tylko ten, który sam to umie. Nauka strzelania nie stanowi wyjątku od tej zasady. Przy nauce strzelania wielką rolę odgrywa wzorowy pokaz.

Instruktor, który może pokazać wysoką klasę strzelecką oraz swymi wynikami zaimponować uczniom, nie potrzebuje ich zachęcać do nauki, ani też przekonywać o skuteczności stosowanej metody. Imponujący pokaz rodzi chęć naśladowania i dorównania, budzi pełne zaufanie uczniów, którzy słusznie każdą uwagę, każde pouczenie instruktora „mistrza", skłonni będą przyjmować na wagę złota.

W przeciwieństwie do tego — instruktor, który nie może się pochwalić umiejętnością strzelecką, traktowany będzie z niedowierzaniem i nieufnością. Taki instruktor siłą rzeczy będzie pracował bez przekonania i bez zapału, bowiem będzie występował w roli ślepego, mówiącego o kolorach, w stosunku do uczniów znajdzie się często w roli kwoki wodzącej kurczęta.

Nie trzeba się łudzić, nie pomoże ratowanie pozorów, nie pomoże najlepiej upozorowane wyręczanie się pomocnikami — uczniowie nieomylnie wyczują istotny stan rzeczy, w wypadkach napotykania trudności będą się czuli bezradni, będą raczej sami „kombinować", a po radę do porucznika, który sam strzelać nie umie, nie pójdą. Czyż w takich warunkach może istnieć zapał do nauki? Nie! Najlepsze chęci muszą się w takim wypadku marnować.

A więc jeszcze raz — instruktor strzelecki, a tym bardziej oficer instruktor, a więc dowódca plutonu musi umieć dobrze strzelać, gdyż brak tej umiejętności, przynajmniej w piechocie, zupełnie go do spełniania tej roli dyskwalifikuje.

Uwaga 2.

Istnieje tylko jeden cel nauki strzelania — nauczyć żołnierza dobrze strzelać.

Teoretycznie rzecz biorąc, do osiągnięcia celu dojść można różnymi metodami szkolenia. Każda jest dobra, jeżeli niezawodnie prowadzi do zamierzonego celu. W praktyce metoda szkolenia musi być dostosowana do realnych warunków, do posiadanych, względnie osiągalnych środków. W wojsku wielką rolę w wyborze metody szkolenia gra ekonomia czasu i zużycia amunicji.

Szczególnie w długotrwałych warunkach szkolenia w czasie pokoju, a już specjalnie w obecnym okresie wyniszczenia powojennego, nie można sobie pozwolić na pominięcie przesłanek natury ekonomicznej.

Metoda przyjęta w naszym wojsku umożliwia oszczędne zużytkowanie amunicji, wymaga jednak umiejętnego stosowania odpowiednio dobranego sprzętu pomocniczego. Przy tej metodzie, nieodzownym warunkiem jej celowości jest umiejętne wykorzystywanie sprzętu przez szkolących instruktorów. Trzeba więc, aby każdy instruktor wiedział zawsze, czego ma w danej chwili nauczyć i miał pełną świadomość, jaką drogą należy to osiągnąć. Oczywiście, że potrzebny do nauki sprzęt musi być w należytym stanie i w dostatecznej ilości, tak aby braki pod tym względem nie stanowiły przeszkody w jakości i tempie przebiegu szkolenia.

Należy w pełni doceniać wartość wyszkoleniową ćwiczeń w strzelaniu amunicją małokalibrową (sportową) oraz nabojami ślepymi. Strzelanie małokalibrowe ma wielką wartość emocjonalną, zaś strzelanie nabojami ślepymi w możliwie najlepszy sposób przyczynia się do oswojenia się strzelca ze zjawiskiem strzału ostrego (opanowanie nerwów).

Pamiętając o ostatecznym celu nauki, należy uczniów traktować indywidualnie. Metody i wskazań instrukcji strzeleckiej nie można stosować bezdusznie. Z nauki strzelania nie można robić

musztry. Strzelców nie należy koniecznie i bezwzględnie naginać do ogólnej formy i prawideł, jeżeli indywidualne właściwości i budowa ciała skłania ich do pewnych odchyleń, a mimo stosowania tychże osiągają bardzo dobre wyniki strzelań, które przecież są ostatecznym i miarodajnym sprawdzianem wartości wyszkolenia. O formy i zasady trzeba dbać dlatego, że ścisłe ich stosowanie zapewnia na ogół osiągnięcie dobrych wyników. Jednak w wypadkach wyjątkowych nie należy poświęcać dobrych wyników dla formy i zasad.

Jeżeli wyniki strzelań ostrych są dobre, wszelkie zarzuty i zastrzeżenia odnośne sposobu prowadzenia szkolenia muszą odpaść.

Uwaga 3.

Program ostrych strzelań szkolnych przewiduje szereg strzelań, z których każde polega na oddaniu kilku tylko strzałów (w określonych okolicznościach i warunkach).

W większości wypadków strzelec ma oddać trzy strzały oceniane. Strzały próbne nie są przewidziane. Jest rzeczą oczywistą i nie wymagającą dalszego umotywowania, że do takich strzelań można dopuścić strzelca nie tylko dobrze przygotowanego, który bez zarzutu opanował wszystkie ćwiczenia przygotowawcze do łącznego wykonania wszelkich czynności, tj. oddania strzału nabojem ćwiczebnym i ślepym włącznie (a w miarę możności odbył również strzelanie amunicją małokalibrową), ale również takiego, który posiada broń odpowiadającą wymogom.

Znaczy to, że karabin z którym strzelec przystępuje do ostrego strzelania musi mieć normalną celność. Byłoby rzeczą karygodną pozostawić tę kwestię przypadkowi. Celność karabina nie może budzić najmniejszej wątpliwości, jeżeli ten egzamin, do którego strzelec przystępuje, ma być sprawiedliwy, jeżeli wynik strzelania ma być realnym sprawdzianem umiejętności strzelca.

Karabin musi być przystrzelany.

Przystrzelanie karabina to nie tylko sprawdzenie jego celności, lecz zabieg mający na celu usunięcie stwierdzonych wad. Jeżeli doprowadzenie karabina do normy nie da się uskutecznić z powodu zużytej (rozkalibrowanej) lufy, karabin musi być zdyskwalifikowany i do strzelań ostrych używany być nie może.

Przystrzeliwanie musi być przeprowadzone ściśle według postanowień obowiązujących przepisów (załącznik do ilustracji strzeleckiej) w obecności oficera, przez wyborowych strzelców, przy udziale i współpracy rusznikarza zaopatrzonego w potrzebne przybory i narzędzia.

Każdy świadomy swej roli i rozumiejący swój własny interes dowódca pododdziału powinien dbać o to, aby w swym pododdzia-

le mieć tylko broń przystrzelaną — a więc broń celną, w pełni użyteczną. Sądzę, iż rzeczą dowódców batalionów jest dopilnowanie, aby tak było istotnie.

Uwaga 4.

Stosowana w wojsku metoda szkolenia przewiduje tak zwane ćwiczenia trójkąta błędów, których celem jest wprawa i kontrola dokładności i jednolitości celowania. Aby ćwiczenie dawało prawdziwą korzyść, musi być starannie przygotowane pod względem sprzętowym. Karabin musi być dobrze i pewnie unieruchomiony. Ekran do przypinania kartek papieru musi stać bardzo pewnie i mocno, aby nie zmieniał położenia przy przesuwaniu wskaźnika i znaczeniu punktów. Papier musi być dobrze przypięty, wskaźnik dać się równo i ściśle przyłożyć do papieru, który powinien być czysty, gładki, biały i wystarczająco mocny. Należy używać ołówka o średniej twardości i dobrze zaostrzonego. Instruktor musi mieć pomocnika do obsługiwania wskaźnika. Obsługujący żołnierz musi się do tej funkcji specjalnie nadawać, mieć pewną rękę i znaczyć punkty, nie przesuwając przy tej czynności wskaźnika.

Praktycznie jest posługiwać się kartkami papieru podzielonymi na kwadraty lub prostokąty o wymiarach około 8x8 cm. U góry każdego prostokąta wpisuje się nazwisko strzelca (ucznia), wszelkie inne adnotacje umieścić można na określonym u góry marginesie lub na odwrotnej stronie kartki.

Przy ćwiczeniu trójkąta błędów na odległość 10 m średnica wskaźnika, względnie namalowanego na nim czarnego krążka powinna wynosić 3 cm, zaś przy odległości 20 m, którą się następnie stosuje, średnica czarnego krążka wynosi 6 cm.

Przebieg ćwiczenia jest prosty. Pomocnik przykłada wskaźnik na środku prostokąta wskazanego przez instruktora i oznaczonego nazwiskiem kolejnego ucznia. Instruktor wycelowuje karabin w dolną krawędź wskaźnika (czarnego krążka) i unieruchamia karabin. Pomocnik znaczy punkt w otworze wskaźnika, odejmuje wskaźnik od ekranu i na punkcie rysuje malutki krzyżyk, oznaczając w ten sposób punkt kontrolny instruktora. Do karabina podchodzi uczeń. Pomocnik przykłada wskaźnik do krawędzi prostokąta, a uczeń nie dotykając karabina celuje przez szczerbinę i muszkę oraz głosem (np. w prawo, w lewo, w górę, w dół) naprowadza wskaźnik tak, aby czarny krążek znalazł się dokładnie na równej muszce, po czym nakazuje zaznaczenie punktu.

Ćwiczenie uczeń powtarza trzykrotnie. Punkty ucznia można lekko połączyć liniami, ale nie jest to bynajmniej konieczne, gdyż ocena jest taka: jeżeli wszystkie trzy punkty ucznia dadzą się wraz z punktem kontrolnym instruktora nakryć kółkiem o średnicy równej 0,001 odległośści (na 10 m — 1 cm) wynik jest dostateczny, przy średnicy równej 0,0005 odległości (na 10 m — 0,5 cm) wynik

jest dobry, a przy średnicy kółka nakrywającego równej 0,00025 odległości (na 10 m — 0,25 cm) — wynik jest bardzo dobry.

W początkach szkolenia zdarzyć się jednak może, nawet często, że wynik ćwiczenia będzie niedostateczny, że ujawni błędy ucznia, które instruktor musi umieć osądzić i zwrócić na nie uczniowi uwagę oraz usunąć przez odpowiednie pouczenia i ćwiczenia.

Rozważmy konkretny przykład. Uczeń celował dość jednolicie jednak wszystkie jego punkty znalazły się zdecydowanie w górze. Instruktor sprawdził swój punkt kontrolny i stwierdził, że karabin nie został poruszony, że zatem uczeń popełnia stały błąd w dokładności celowania. Jakiż to błąd?

Karabin jest nieruchomy. Punkt kontrolny zaznacza środek celu, którym jest czarny krążek i do którego karabin jest dokładnie wycelowany (w dolną krawędź). Uczeń każdorazowo cel przesuwa do góry, gdyby więc cel był nieruchomy, uczeń obniżyłby muszkę, czyli celuje muszką cienką, jego pociski układałyby się pod celem.

Drugi przykład. Wszystkie punkty ucznia znalazły się poniżej punktu kontrolnego. Uczeń więc obniża cel. Gdyby cel był nieruchomy, uczeń podniósłby muszkę, czyli celuje muszką grubą, jego pociski układabyły się nad celem.

Trzeci przykład. Wszystkie punkty ucznia znalazły się z prawej strony punktu kontrolnego. Uczeń przesuwa cel w prawo. Gdyby więc cel był nieruchomy, przesunąłby lufę w lewo, czyli że celuje muszką lewą, jego pociski ułożyłyby się w lewo od celu.

Czwarty przykład. Wszystkie punkty ucznia znalazły się z lewej strony punktu kontrolnego. Znaczy to, że uczeń przesuwał cel w lewo. Gdyby cel był nieruchomy, uczeń przesunąłby lufę w prawo, czyli że celuje muszką prawą i jego pociski ułożyłyby się w prawo od celu.

Z porównania przykładów widzimy, że obraz na ekranie trójkąta błędów jest jak gdyby negatywem faktycznych błędów ucznia.

Dlatego też instruktor dla łatwiejszego pokazania i wyjaśnienia uczniowi popełnionych błędów musi zdjąć kartkę z ekranu, odwrócić ją tak, aby górna krawędź kartki była u dołu i teraz obraz błędów ucznia będzie realny. Powróćmy do przykładu drugiego. Na przewróconej kartce punkty ucznia widoczne będą ponad punktem kontrolnym i zgodnie z tym instruktor, uważając swój punkt kontrolny (oznaczony krzyżykiem) za środek celu, a punkty ucznia za ślady pocisków, może wyjaśnić, że wszystkie pociski poszły ponad cel, ponieważ celuje muszką grubą.

Analogicznie przedstawia się sprawa we wszystkich pozostałych przypadkach.

Może w tym ujęciu sprawa oceny błędów ucznia wyda się prosta, ale poświęciłem jej dlatego tak dużo miejsca, gdyż wiem, że ćwiczenie nazywane przed wojną „trójkątem błędów z punktem instruktora", było w wielu wypadkach przedmiotem kompromitujących pomyłek u rutynowanych rzekomo dowódców kompanii.

W początkach nauki strzelania ćwiczenie trójkąta błędów należycie przeprowadzone daje niewątpliwe korzyści. Jeżeli oddział posiada broń i amunicję małokalibrową w dostatecznej ilości, w miarę postępów szkolenia ćwiczenie należałoby zastąpić strzelaniem małokalibrowym. Będzie to niewątpliwie lepsze wykorzystanie czasu. W oddziałach jednak, które nie mają chwilowo warunków stosowania strzelań małokalibrowych w szerszym zakresie, należałoby kontynuować ćwiczenie trójkąta błędów, jako trening doskonalący z tym, że w początkach nauki ćwiczenie można przerabiać siedząc za stołem lub stojąc za stojakiem, następnie przejść do ćwiczeń w pozycji leżącej. Początkowo stosuje się odległość 10 m, następnie 20 m. Wskaźnik w kształcie krążka zastąpić należy z czasem zmniejszeniem główki lub popiersia, dostosowanym do odległości ćwiczenia.

Przyjmując dla główki odległość normalną 100 m, na 20 m należałoby stosować pięciokrotne zmniejszenie. Dla popiersia za normalną odległość najsłuszniej byłoby przyjąć 200 m i wobec tego na 20 m stosować dziesięciokrotne zmniejszenie.

Wszystkie zmiany będą nie tylko stanowić stopniowanie trudności, ale również pożądane urozmaicenie, konieczne dla podtrzymania zainteresowania.

Uwaga 5.

Często spotyka się w użyciu tak zwane zwyczajne szkło kontrolne. W odróżnieniu od innych typów szkieł kontrolnych ma ono tę zaletę, że jest bardzo proste, tanie, a nawet łatwe do wykonania we własnym zakresie, w pododdziale. Ale ma i wadę, o której nie należy zapominać w czasie posługiwania się nim, a jest nią właściwość, że daje obraz odwrócony, jak zwierciadło. Podczas gdy uczeń widzi obraz rzeczywisty, kontrolujący go instruktor widzi prawą stronę jako lewą, a lewą jako prawą. Jeżeli więc instruktor widzi, że uczeń celuje muszką lewą, to faktycznie celuje on muszką prawą i tak też jego błąd należy określić. Oczywiście, w odwrotnym wypadku sprawa przedstawia się analogicznie.

Istnieją inne szkła, które wady tej nie posiadają, dzięki zastosowaniu dodatkowego lustra odwracającego obraz po raz drugi, przez co prawa i lewa strona obrazu niejako wracają na swoje miejsca i widziane są przez instruktora tak, jak je widzi ćwiczący uczeń.

Uwaga 6.

Momentem decydującym o celności strzału jest ułamek sekundy, kiedy grot igliczny uderza w spłonkę naboju, inaczej moment odpalenia. Trzeba, aby w momencie odpalenie karabin był jak najdokładniej wycelowany, aby wyrażając się obrazowo, cel siedział na muszce, oczywiście na tak zwanej równej muszce. Ale, jak wiadomo, spustu nie wolno zerwać, wtedy bowiem cel napewno zejdzie z muszki. Trzeba powodować odpalenie, naciskając na język spustowy przez stopniowe, płynne kurczenie palca wskazującego. Kiedy nastąpi moment odpalenia, strzelec nie wie i wiedzieć nie powinien. Musi być przygotowany na konieczność zachowania najzupełniejszego bezruchu przez czas około dwóch sekund i przez ten czas utrzymać cel na muszce.

Aby tego dokonać, musi na ten czas wstrzymać oddech. Ale musi to wykonać tak, aby nie dusił się z braku powietrza, ani też nie drżał z powodu napięcia mięśni klatki piersiowej i brzucha. Praca tych mięśni musi towarzyszyć wykonaniu i utrzymaniu w płucach przez dłuższy czas pełnego wdechu.

Więc jak to zrobić, aby było dobrze?

Trzeba wykonać pełny, głęboki wdech, następnie swobodny wydech, a dopiero wtedy wstrzymać oddech. Napewno bez żadnej trudności będzie można wytrwać bez oddechu przez czas znacznie dłuższy aniżeli ten, jaki potrzebny jest na prawidłowe ściągnięcie spustu.

Uwaga 7.

Z żądaniem meldowania punktu oddania nie należy przesadzać. Trzeba sobie zdawać sprawę, o co tu chodzi. Otóż o to, aby strzelec do ostatniego momentu kontrolował dokładność wycelowania i nie denerwował się wyczekiwaniem na moment odpalenia. Absolutnie nie należy tu przesadzać, bo przecież nie można i nie godzi się żadnych konsekwencji z tego wysnuwać.

Powiedzmy, że strzelec myli się często, podaje punkt oddania fałszywie, albo w ogóle nie umie go padać, ale prawie każdy jego pocisk siedzi w celu. Czyż należy mu robić wymówki, albo mniej cenić jego dobre wyniki?

A drugi bardzo trafnie podaje swoje — złe wyniki. Czyż jest go za co chwalić?

Oczywiście, przytoczyłem przypadki skrajne, ale wiem z praktyki, że tak bywało.

Sam wyznaję w pełni zasadę wyżej już przytoczoną, że miarodajnym czynnikiem są wyniki strzelań i gdy są dobre, wszelkie zastrzeżenia natury formalnej są nieistotne.

Mjr ZBIEGIEŃ TADEUSZ.

Kierowanie ogniem pododdziałów strzeleckich w walce

Pracę niniejszą przeznacza się dla niższych dowódców piechoty celem umożliwienia im poznania ogólnych zasad kierowania ogniem pododdziałów strzeleckich w walce.

WSTĘP

Kierowanie ogniem jest ważnym i ściśle związanym z walką elementem dowodzenia na polu walki. Kierowanie ogniem polega na zorganizowanym wykorzystaniu przez dowódców wszystkich środków ogniowych w wykonywaniu zadań bojowych.

Na kierowanie ogniem składają się:

— organizacja ognia i

— kierowanie ogniem w walce.

Na organizację ognia składają się:

a) rozpoznanie ogniowe pola walki;

b) plan wykorzystania środków ogniowych i ich współdziałanie;

c) wybór stanowisk ogniowych;

d) podawanie zadań ogniowych;

Na kierowanie ogniem składają się:

a) rozpoznanie i zajęcie stanowisk ogniowych;

b) przygotowanie danych ogniowych do prowadzenia ognia;

c) wykrycie, ocena i wybór celów;

d) wybór rodzajów broni;

e) wybór chwili rozpoczęcia ognia;

f) wskazywanie celów;

g) wykonywanie zadań ogniowych, określenie rodzaju ognia i ilości amunicji;

h) obserwacja skuteczności, poprawianie ognia i utrzymanie karności ogniowej;

i) walka o przewagę ogniową i manewrowanie ogniem.

Każdy dowódca powinien stale na polu walki kierować ogniem wszystkich podległych mu środków ogniowych. Za całkowite stosowanie elementów składających się na kierowanie ogniem odpowiedzialni są dowódcy, którzy bezpośrednio kierują ogniem w walce (dowódcy plutonów i drużyn).

Dowódcy wyższego szczebla dowodzenia są odpowiedzialni za organizację ognia, stawianie zadań ogniowych w walce oraz za stałą kontrolę dokładnego wykonywania zadań i utrzymanie pełnej karności ogniowej.

Obowiązki każdego dowódcy kierującego ogniem w zakresie ogólnego dowodzenia na polu walki określa „Regulamin walki piechoty". W regulaminie podano szczegóły dotyczące technicznego wykonania tych obowiązków.

Część I.

ZASADY KIEROWANIA OGNIEM

1. Organizacja ognia. Rozpoznanie ogniowe

Rozpoznanie ogniowe przeprowadza się w celu poznania ukształtowania terenu i oceny jego wartości z punktu widzenia wykorzystania środków ogniowych dla wykonania otrzymanego zadania w walce. Rozpoznanie ogniowe przeprowadza się drogą stopniowego badania wyznaczonego pasa terenu (tak zwanej strefy względnie rejonu działania bojowego). Rozpoznania ogniowego dokonuje osobiście dowódca, równocześnie z rozpoznaniem bojowym pola walki.

Rozpoznanie ogniowe w natarciu powinno wyjaśnić i w miarę posuwania się ustalić:

a) ukształtowanie terenu w rejonie ugrupowania nieprzyjaciela;

b) przedmioty terenowe w rejonie ugrupowania nieprzyjaciela, które mogą mieć pewne znaczenie przy prowadzeniu ognia;

c) stanowiska środków ogniowych i punktów oberwacyjnych nieprzyjaciela;

d) rozmieszczenie ukrytych stanowisk ogniowych nieprzyjaciela na podejściach (strzelcy wyborowi, milczące przeciwszturmowe karabiny maszynowe);

e) ukształtowanie pasa terenu w kierunku natarcia;

f) charakterystyczne linie terenu oraz przedmioty dogodne i korzystne do zajęcia stanowisk dla własnych środków ogniowych i punktów obserwacyjnych;

g) drogi podejść do nich;

h) dogodne stanowiska dla środków ogniowych do bezpośredniego wsparcia szturmu;

i) miejsca dla punktów amunicyjnych i ich kierunek posuwania się w natarciu.

Rozpoznanie ogniowe pola walki w obronie powinno wyjaśnić:

1. Na przedpolu obrony

a) szerokość i głębokość pola obserwacji i ostrzału ze wszystkich punktów rejonu obrony i miejsca, w których należy przeprowadzić oczyszczenie pola obserwacji i ostrzału;

b) obecność zakrytych przestrzeni i martwych pól oraz punktów, z których nieprzyjaciel będzie miał wgląd w nasze pozycje, ugrupowanie i możność wstrzeliwania się;

c) skryte podejścia do rejonu obrony i najbardziej prawdopodobny kierunek natarcia nieprzyjaciela i jego czołgów, przypuszczalne miejsca stanowisk ogniowych nieprzyjaciela i punktów obserwacyjnych;

d) dogodne punkty na stanowiska ogniowe dla własnych środków ogniowych wysuniętych w przód.

2. Na przednim skraju pozycji

a) punkty terenu posiadające dobre pole ostrzału oraz miejsca, których zajęcie daje możność wyeliminowania względnie zmniejszenia zakrytych i martwych przestrzeni na przedpolu pozycji;

b) najbardziej dogodne rozmieszczenie środków ogniowych na stanowiskach, które by umożliwiły wykonanie ognia bocznego (skośnego) oraz skrzyżowania ognia na podejściach nieprzyjaciela przed przednim skrajem pozycji;

c) stanowiska dla karabinów maszynowych strzelających ogniem bocznym, stanowiska dla rusznic przeciwpancernych i dział (armat) samodzielnych.

3. Na stykach z sąsiadami i skrzydłach pozycji

a) ukształtowanie terenu;

b) rozmieszczenie najbliższych środków ogniowych sąsiada i kierunek ich ognia;

c) najdogodniejsze rozmieszczanie własnych środków ogniowych dla zabezpieczenia styków i skrzydeł (rygle ogniowe);

d) miejsca na zapasowe stanowiska ogniowe na wypadek oskrzydlenia przez nieprzyjaciela.

4. *Wewnątrz ugrupowania*

a) najdogodniejsze miejsca na punkty obserwacyjne (główne i zapasowe);

b) stanowiska ogniowe (główne i zapasowe) dla rusznic przeciwpancernych, dział, moździerzy i karabinów maszynowych;

c) miejsca na punkty amunicyjne i drogi dla uzupełnienia amunicji na przedni skraj pozycji i na stanowiska ogniowe.

5. *W głębi ugrupowania*

a) ukształtowanie terenu;

b) rozmieszczenie najbliższych środków ogniowych w głębi ugrupowania i kierunek ich ognia;

c) najbardziej dogodne i korzystne rozmieszczenie środków ogniowych na wypadek okrążenia.

Plan wykorzystania i współdziałania środków ogniowych

Po dokonaniu rozpoznania ogniowego pola walki sporządza dowódca oddziału dla wykonania zadania ogniowego plan wykorzystania środków ogniowych (plan ognia). Na zasadzie tego planu, organizuje dowódca ogień zarówno swego oddziału, jak i przydzielonych środków ogniowych.

Plan powinien przewidywać wzajemne współdziałanie wszystkich środków ogniowych. Współdziałanie polega na ścisłej i zgodnej współpracy środków ogniowych przy wykonywaniu otrzymanych zadań ogniowych. Osiąga się to przez:

- — celowe i stopniowe wprowadzenie środków ogniowych do walki;
- — wydanie w odpowiednim czasie zadań ogniowych i skoordynowanie działania wszystkich środków ogniowych dla najbardziej korzystnego wykonania zadania;
- — zorganizowanie niezawodnej łączności między dowódcą, a środkami ogniowymi oraz między środkami ogniowymi;
- — dokładną znajomość przez wszystkich dowódców zadań postawionych każdemu poszczególnemu środkowi ogniowemu oraz wykazanie przez dowódców jak najdalej idącej inicjatywy w czasie szybkiej zmiany położenia bojowego.

Często w zależności od zmiany położenia bojowego, musi zmianie ulec i organizacja ognia. To też organizacja ognia powinna być elastyczna i ruchliwa.

Elastyczność polega na takim rozmieszczeniu środków ogniowych, które by zapewniło manewrowanie ogniem we wszystkich kierunkach bez zmiany stanowisk ogniowych.

Ruchliwość polega na gotowości środków ogniowych do szybkiej zmiany stanowisk w związku ze zmianą położenia bojowego (zmiana sytuacji).

W natarciu: ogień wszystkich środków ogniowych w natarciu powinien być tak zorganizowany, aby stopniowo doszedł do największego natężenia i tym załamał opór nieprzyjaciela, dając możność nacierającym oddziałom własnym przy jak najmniejszych stratach i w najkrótszym czasie dojść do walki wręcz. Osiąga się to przez:

— stopniowe wprowadzenie środków ogniowych do walki;

— planowe skoordynowanie ognia i ruchu;

—ześrodkowanie w koniecznych przypadkach ognia na samodzielne obiekty obrony, aby zniszczyć lub osłabić ogień nieprzyjaciela — przeszkadzającego w rozwinięciu się oddziałów własnych;

— wprowadzenie do walki na decydujących odległościach (400 m i bliżej), wszystkich środków ogniowych, doprowadzając siłę ognia do największego natężenia; dowódca powinien przewidywać z góry użycie środków ogniowych po wdarciu się na przedni skraj pozycji nieprzyjaciela, w walce w głębi ugrupowania i w pościgu.

W obronie: przy organizacji ognia w obronie należy bezwzględnie zastosować nieprzerwaną zaporę ogniową przed przednim skrajem pozycji obronnej, aby zadać nieprzyjacielowi jak największe straty, załamać jego siłę natarcia i nie dopuścić do przedniego skraju. W razie wdarcia się nieprzyjaciela na przedni skraj pozycji zniszczyć go należy wewnątrz tej pozycji. Osiąga się to przez:

— przygotowanieześrodkowań ogniowych z głębi ugrupowania na podejścia, aby zdezorganizować posuwanie się nieprzyjaciela już w początkach natarcia;

— organizację czołowego i zaporowego ognia do ważnych punktów i linii terenowych na drodze posuwania się nieprzyjaciela i zorganizowanie bocznego ognia zaporowego przed przednim skrajem pozycji;

— organizację płaskiego ognia zaporowego najbardziej skutecznego w strefie do 400 m przed przednim skrajem pozycji obronnej (strefa płaskiego ognia zaporowego); w tej strefie nie powinno być pól martwych; każdy punkt terenu powinien się w miarę możności znajdować w skutecznym zasięgu skrzyżowania ognia kilku środków ogniowych;

— ukryte rozmieszczenie środków ogniowych zapewniających nagłe (niespodziewane) otwarcie niszczącego ognia dla od-

parcia szturmu i oddzielenia piechoty nieprzyjaciela od czołgów;

— organizację ognia wewnątrz pozycji obronnej dla zniszczenia nieprzyjaciela, który przerwał przedni skraj pozycji.

Przy organizowaniu ognia w obronie należy przewidywać z góry nie tylko odparcie nieprzyjaciela od czoła, lecz także ze skrzydeł i od tyłu. Styki z sąsiadami powinny być bezwzględnie ubezpieczone (zaryglowane) ogniem krzyżowym.

Szczegóły organizacji ognia na noc i przy użyciu zasłony dymnej

Przewidując natarcie nieprzyjaciela w nocy lub pod osłoną sztucznej mgły (dymu), należy bezwzględnie przeprowadzić zmianę w organizacji ognia i wykonać następujące czynności zapobiegawcze:

a) zmienić stanowiska ogniowe;

b) przygotować zawczasu ogień, określając jego kierunki ze wszystkich rodzajów broni i zapewnić największe nasilenie ognia na najbliższe podejścia;

c) ustalić i zapewnić sobie chwilę rozpoczęcia ognia.

Przy organizacji ognia na noc i w przewidywaniu użycia zasłony dymnej ze strony nieprzyjaciela zarówno środki ogniowe, jak i grupy strzelców powinny otrzymać odcinki ostrzału, bardziej ograniczone pod względem szerokości — natomiast ilość środków ogniowych na przednim skraju pozycji obronnej należy powiększyć dla osiągnięcia największej skuteczności ognia.

W warunkach ograniczonej widoczności (w ciemności), organizacja flankowego (bocznego) i krzyżowego ognia posiada wyjątkowo ważne znaczenie.

Należy być zawsze przygotowanym na ewentualne użycie zasłony dymnej przez nieprzyjaciela. W związku z tym należy w obronie przeprowadzić następujące przygotowania:

a) ustalić porządek (kolejność) zmiany stanowisk ogniowych z chwilą stworzenia zasłony dymnej (przesunięcie z głębi ugrupowania na przedni skraj pozycji);

b) wydać środkom ogniowym dodatkowe zadania do ostrzelania nieprzyjacielskich podejść;

c) sprawdzić stan i sprawność działania sprzętu dla poprawienia celności strzelania;

d) wydać zarządzenia odnoszące się do otwarcia i prowadzenia ognia na wypadek całkowitego zadymienia, jak również odnoszące się do użycia granatów i broni białej w czasie szturmu;

e) ustalić warunki bezpieczeństwa dla prowadzenia ognia w zadymianiu i zapewnić utrzymanie karności ogniowej;

f) na wypadek zadymienia rejonu sąsiada przewidzieć pomoc w postaci obserwacji oraz ognia i na odwrót zapewnić sobie możliwość obserwacji z odcinka sąsiada, o ile odcinek ten nie zostanie zadymiony.

Wybór stanowisk ogniowych

W wyniku przeprowadzonego rozpoznania bojowego pola walki i na podstawie przyjętego planu wykorzystania środków ogniowych — wybiera dowódca miejsca na stanowiska ogniowe. Każde stanowisko ogniowe powinno zapewnić:

— dobre pole obserwacji i ostrzału we wszystkich kierunkach dla korzystnego wykonania otrzymanego zadania;
— dogodne warunki dla korzystnego wykonywania strzelania;
— ukrycie i osłonę przed ogniem nieprzyjaciela;
— dobre zamaskowanie przed obserwacją naziemną i powietrzną;
— możność wykorzystania terenu dla obrony przeciwczołgowej;
— niezawodną łączność z dowódcą;
— ukryte połączenie stanowiska ogniowego z tyłem i możliwość ukrytej zmiany na nowe lub zapasowe stanowisko.

Przy wyborze stanowisk ogniowych dla prowadzenia ognia z głębi ugrupowania należy koniecznie pamiętać o rozmieszczeniu własnych oddziałów na przodzie i zapewnieniu im pełnego bezpieczeństwa przy strzelaniu przez przerwy, jak i ponad głowami.

Podanie zadań ogniowych

Zadanie ogniowe wydaje się w krótkiej i jasnej formie. Dowódca, dając zadanie, powinien uwzględnić bojowe i techniczne możliwości danego środka ogniowego, stan amunicji, czas oraz sytuację bojową.

Zadanie ogniowe w terenie wyznacza się albo drogą wskazania określonych obiektów (celów, punktów, linii terenowych, podejść), z konkretnym zadaniem rażenia tych celów, albo drogą wyznaczenia granic pola ostrzału (odcinka ogniowego) z kierunkiem ognia. Pole ostrzału wskazuje się za pomocą przedmiotów terenowych, określając jego głębokość i szerokość. Kierunek strzelania określa się za pomocą przedmiotu terenowego (punktu) w dalszym zasięgu ognia w danym kierunku.

Przykłady:

a) zadanie ogniowe:
— zniszczyć punkty ogniowe na zachodnim zboczu gęstwiny leśnej,

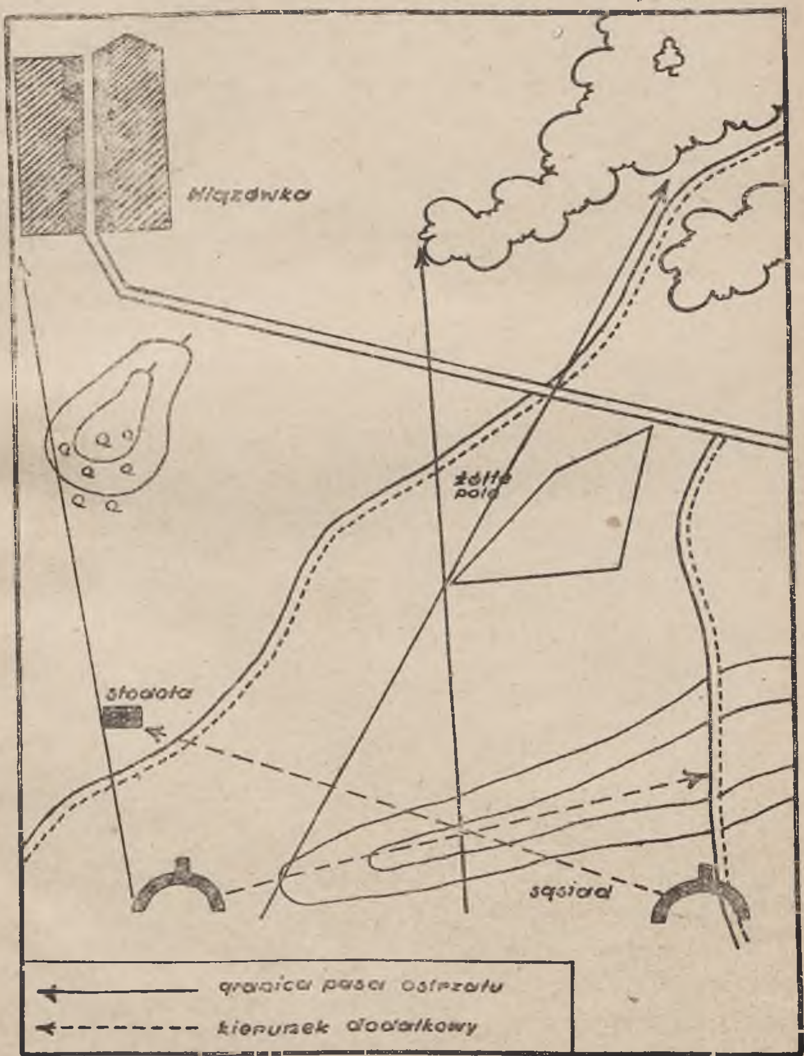
— zamknąć wyjścia piechoty z płdn. skraju m. Wiązówka;

b) odcinek ogniowy (rys. nr 1):

— prawa granica — lewy róg żółtego pola, skrzyżowanie dróg, wylot drogi z gęstwiny leśnej,

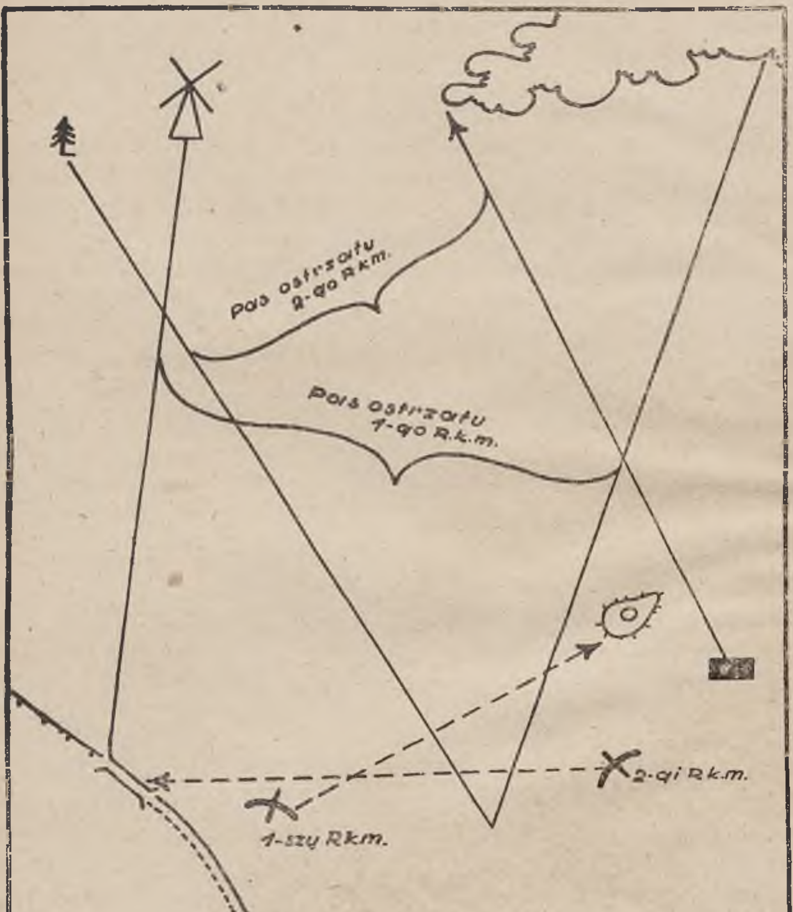
— lewa granica — pojedyncze zabudowanie, krzaki na wzgórzu, zachodni skraj m. Wiązówka, kierunek dodatkowy — w prawo wąwozem do mostku.

Rys Nr 1.



Przy wyznaczaniu pola ostrzału (odcinków ogniowych) dla kilku środków ogniowych, należy mieć na uwadze wzajemne krzyżowanie się odcinków ogniowych oraz możność ześrodkowania i skrzyżowania ogni na ważne punkty terenowe i podejścia (rys. nr 2).

Rys Nr 2.



Przy podawaniu zadania ogniowego określa dowódca czas gotowości bojowej, chwilę rozpoczęcia ognia oraz sposoby (sygnały, znaki) do wywołania ognia.

2. Kierowanie ogniem

Rozpoznanie i zajęcie stanowisk ogniowych.

Po otrzymaniu zadania ogniowego i rejonu stanowisk dowódca kierujący ogniem dokonuje osobiście rozpoznania i zajęcia stanowiska ogniowego. W tym celu określa dokładnie miejsce ustawienia broni, rozmieszczenie obsługi, zarządza umocnienie stanowisk (okopanie, zamaskowanie, przygotowanie stołu strzeleckiego, wykopanie rowu strzeleckiego) i oczyszczenie terenu dla ulepszenia pola ostrzału. Broń ustawia się po całkowitym przygotowaniu stanowiska ogniowego.

Równocześnie z rozpoznaniem stanowisk ogniowych, wybiera dowódca i organizuje swój punkt obserwacyjny. Punkt obserwacyjny dowódcy powinien odpowiadać następującym warunkom:

— dobra widoczność całego pola ostrzału;

— zapewnienie obserwacji skuteczności własnego ognia i możliwość kierowania ogniem za pomocą głosu i znaków umówionych;

— możność utrzymania łączności z wyższym dowódcą, z sąsiadami i punktem amunicyjnym.

Należy unikać zajmowania stanowisk ogniowych i punktów obserwacyjnych w pobliżu przedmiotów wyróżniających się w terenie, które mogą służyć nieprzyjacielowi jako punkty orientacyjne. W obronie przedmioty takie powinny być usunięte równocześnie z oczyszczaniem terenu dla ulepszenia pola ostrzału.

Przygotowanie danych dla prowadzenia ognia

Przygotowanie danych dla prowadzenia ognia zapewnia dowódcy i obsługom korzystne wykonanie zadań ogniowych. Polega na szczegółowym zbadaniu odcinka ostrzału w granicach skutecznego zasięgu środków ogniowych i na przypuszczalnym określaniu danych początkowych dla nastawienia przyrządów celowniczych.

Szczegółowe rozpoznanie pola ostrzału (odcinka ogniowego), dokonywane osobiście przez dowódcę oraz przy pomocy obserwatorów winno wyjaśnić i ustalić:

— charakterystyczne szczegóły terenu w granicach pola ostrzału (ukształtowanie pionowe terenu, przedmioty), które mogą przyczynić się lub na odwrót utrudnić wykrycie celów i prowadzenie ognia;

— linie, punkty terenowe, które mogą być wykorzystane przez nieprzyjaciela, kierunki, podejścia i przypuszczalne drogi posuwania się nieprzyjaciela, na które winniśmy przygotować ogień w pierwszej kolejności;

— punkty orientacyjne pomocne w wyszukiwaniu i wskazywaniu celów;
— odległości do punktów orientacyjnych, linii terenowych i wyróżniających się punktów w terenie;
— kierunki i odcinki, w których można prowadzić ogień i na odwrót odcinki, na które nie można prowadzić ognia w związku z położeniem odcinków własnych;
— kierunki i wycinki terenu, na które należy bezwzględnie przygotować ogień na wypadek zadymienia, mgły i ciemności.

Celem szybkiego wskazywania i wyszukiwania celów oraz określenia odległości wyznacza dowódca punkty orientacyjne. Będą to najbardziej wyróżniające się przedmioty, charakterystyczne punkty i obiekty terenowe, w pobliżu których spodziewamy się najbardziej pojawienia się celów.

Ilość wyznaczonych punktów orientacyjnych zależy od szerokości i głębokości pola ostrzału oraz od ilości zadań ogniowych. Jeżeli na przedpolu brak jest odpowiednich przedmiotów, należy wykonać przedmioty sztuczne.

Punkty orientacyjne numeruje się w myśl zasady z prawa kolejno w lewo. Punkty wyznaczone przez dowódców wyższego szczebla dowodzenia zachowują zawsze swą numerację. Dodatkowych punktów orientacyjnych, wyznaczonych przez dowódców niższego szczebla nie numeruje się — nadaje się im natomiast umówione nazwy, odpowiednio do charakterystycznych właściwości, np. okrągły krzak, krzywe drzewo, biały kamień itp.

Istotną częścią przygotowania danych ogniowych jest dokładne określenie odległości od punktów orientacyjnych głównych i dodatkowych, do pewnych obiektów terenowych i punktów samodzielnych. Dokładne określenie odległości jest podstawowym czynnikiem dla skutecznego prowadzenia ognia w walce. Określanie odległości przeprowadza dowódca przy pomocy obserwatorów.

Wynikiem przygotowania danych ogniowych jest ustalenie początkowego nastawienia przyrządów celowniczych, obliczonego do określonych punktów orientacyjnych, kierunków, linii i punktów terenowych. Jako podstawę do tego — przyjmuje dowódca określoną odległość, uwzględniając poprawki w zależności od „wpływu chwili". Przygotowanie danych ogniowych powinno zapewnić dowódcy możność szybkiego wyznaczania celownika i punktów celowania dla otwarcia ognia do celu.

W koniecznych przypadkach przygotowane dane ogniowe należy zapisać i podać do wiadomości podwładnych. Dane ogniowe przygotowane w obronie należy zestawić w postaci prymitywnego szkicu ognia (kartka strzelecka).

Wyszukiwanie, ocena i wybór celu

Wykrywanie celu w odpowiednim czasie zapewnia szczegółowa nieprzerywana obserwacja pola walki.

Każdy dowódca powinien prowadzić obserwację osobiście oraz przy pomocy przydzielonych w tym celu i specjalnie wyszkolonych obserwatorów.

Przy wykryciu celu dowódca bierze pod uwagę znaczenie taktyczne celu, jego rodzaj i położenie, rozmiary i odległości. Na podstawie tych czynników decyduje o wyborze celu, rodzaju i chwili otwarcia ognia.

Podstawowym czynnikiem w decyzji wyboru celu jest przede wszystkim wzgląd taktyczny, a dopiero później techniczny. W ocenie celu, z punktu widzenia znaczenia taktycznego, bierzemy pod uwagę ważność celu i jego wpływ na działania bojowe w danej chwili. Zaliczamy tu cele, które najbardziej utrudniają wykonanie zadania w walce. Zniszczenie tych celów dezorganizuje działanie nieprzyjaciela i ogranicza działania jego sąsiadów.

Ocena wykrytego celu z punktu widzenia technicznej możliwości broni, polega na wrażliwości tego celu na ogień w danej chwili (najlepsza możność rażenia).

Do celów najbardziej wrażliwych na zniszczenie zaliczamy skupione grupy nieprzyjaciela i cele, które odsłoniły swe skrzydło.

Wybór rodzaju broni

Różnorodność celów na polu walki, wymaga zastosowania rodzajów broni odpowiadającego właściwościom tych celów i ich oddaleniu.

W wyborze rodzajów broni, należy wziąć pod uwagę charakter bojowych właściwości broni piechoty.

Wybór chwili otwarcia ognia

Chwilę otwarcia (rozpoczęcia) ognia wyznacza dowódca baonu. W nagłych przypadkach (odcięcie terenu, szeroki front), prawo do otwarcia ognia mają dowódcy kompanii, plutonu — a w niektórych przypadkach nawet dowódcy drużyn. Dowódcom niższego szczebla mogą być wyznaczone pewne granice (pasy) terenowe, w których prowadzą ogień samodzielnie w chwili, gdy nieprzyjaciel osiągnie wyznaczone linie w terenie.

Chwilę otwarcia ognia należy wybierać kierując się taktycznym położeniem celu i prawdopodobieństwem jego trafienia.

Aby osiągnąć jak największą skuteczność ognia i aby przedwcześnie nie zdradzić własnych środków ogniowych, należy otwierać ogień z najbliższych odległości. Otworcie ognia powinno nastąpić w chwili najbardziej właściwej:

a) w razie możności ostrzelania celu niespodzianie (nagle);

b) gdy cel nie wykorzystuje ukrycia lub jest dobrze widoczny;

c) gdy cel w czasie wykonywania ruchu podnosi się na całą wysokość;

d) w chwili przesuwania się celu (zajmowania lub zmiany stanowiska) oraz gdy cel odsłoni swe skrzydło;

e) w przypadku posuwania się nieprzyjaciela lub zajmowania stanowiska przy przedmiocie terenowym, do którego znana jest dokładnie odległość.

Wskazywanie celów

Podstawowymi czynnikami przy wskazywaniu celów są: zwięzłość, jasność i dokładność.

Dla wskazania celu posługujemy się miarą kątową w zależności od punktu orientacyjnego. Odchylenie mierzymy przy użyciu lornetki, dalmierza, linijki mierniczej, a w ostatecznej konieczności posługując się palcami i podręcznymi przedmiotami.

Cele zaobserwowane w granicach pola ostrzału wskazuje się tak:

a) przy wskazywaniu celów bliskich i dobrze widocznych, należy ograniczyć się do określenia kierunku, rodzaju i położenia celu;

Przykłady:

1) w lewo biegnący, 2) na wprost — c.k.m., 3) w prawo — czołgi;

b) gdy cel jest mniej widoczny lub zachodzi możliwość pomylenia go z innym celem, kierunek i położenie celu należy wskazać w stosunku do któregokolwiek z widocznych przedmiotów terenowych (punktów orientacyjnych);

Przykłady:

1) na wprost — żółty krzak, na prawo c.k.m.,

2) w lewo— pojedyncze drzewo, na 2 palce w prawo — obserwator,

3) punkt orientacyjny 1 — w prawo biały kamień — z cyfrą 20, dalej (w głąb) 150 — działo;

c) w warunkach utrudniających wskazywanie celu należy stopniowo naprowadzać na cel w zależności od widocznego przedmiotu terenowego;

Przykład.

Punkt orientacyjny 3. na dłoń w lewo złamana brzoza — suche drzewo, bliżej (w przód) 100 — rów strzelecki.

Jeżeli cel znajduje się w pewnym obiekcie terenowym i nie jest dobrze widoczny, należy wskazać jako cel przedmiot lub obiekt terenowy.

Przykłady:

1) na wprost krzaki, cel — skraj krzaków, od prawego rogu w lewo do brzozy — rów strzelecki,

2) w lewo łąka, bliżej skraju — rów.

Przy prowadzeniu ognia do celów nie znajdujących się na linii ognia, należy wskazać najbliższy punkt orientacyjny, do którego są przygotowane dane ogniowe i zmierzyć odchylenie boczne w stosunku do punktu orientacyjnego. Odchylenie należy podać za pomocą miary kątowej (w tysięcznych), odległość w metrach.

Przykład.

Punkt orientacyjny 3 — suche drzewo, w lewo 50, dalej 200 — działo.

Wykonanie zadań ogniowych, określenie rodzaju ognia i amunicji

Dowódcy kierujący bezpośrednio przy wydawaniu zadania ogniowego, podają komendy ogniowe, w których wskazują cel, rodzaj ognia, ilość amunicji, celownik i punkt celowania.

Przykłady:

1) „drugi c.k.m. punkt orientacyjny 3 — siwy kamień, dalej 200, na łące rów strzelecki (celownik) 7, podziałka kierunku 0, ogień posiewany na szerokość celu — pół taśmy, seriami ognia";

2) „pierwszy moździerz do piechoty w zielskach kąt 75, kątomierz 31 —20" celować w suche drzewo 4 granaty — ogień ciągły;

3) „r.k.m. — na wprost do przebiegających, (celownik) 6 — 30 naboi ognia";

4) „strzelcy — na prawo do c.k.m., 4, celować pod lewy róg— od prawego pojedynczo ognia".

Rodzaj ognia powinien odpowiadać charakterowi, rozmiarom i właściwościom ostrzeliwanego celu i otrzymanemu zadaniu ogniowemu. Przy określaniu rodzaju ognia, dowódca winien wykorzystać właściwości techniczne danej broni, ktorej stawia zadanie.

Ilość zużycia amunicji określa żywotność celu, jego znaczenie taktyczne oraz konieczność jak najbardziej korzystnego wykonania zadania.

Przy podawaniu celownika i punktu celowania dowódca wykorzystuje przygotowane dane ogniowe; winien przy tym uwzględnić położenie celu w stosunku do punktu orientacyjnego i konieczne poprawki w danej chwili.

O ile dane ogniowe nie były poprzednio przygotowane, dowódca przygotowuje je bezpośrednio do celu.

Obserwacja skuteczności ognia, poprawianie ognia i utrzymywanie karności ogniowej

Skuteczność ognia określa się biorąc pod uwagę stosunek wyniku ognia do otrzymanego zadania ogniowego. Nieodzownym warunkiem skuteczności ognia jest zadanie nieprzyjacielowi największych strat w najkrótszym czasie i przy najmniejszym zużyciu amunicji.

Obserwacja wyników ognia jest koniecznym warunkiem jego skuteczności. Wszyscy dowódcy i strzelcy winni obserwować skuteczność ognia.

Objawy skuteczności ognia:

a) widoczne rażenie celu;

b) szybkie przesunięcie się celu w miejsce bardziej ukryte;

c) osłabienie lub całkowita likwidacja siły i skuteczności ognia nieprzyjaciela.

Na podstawie obserwacji skuteczności ognia oraz padania pocisków (wybuchów granatów), dowódca poprawia dane ogniowe tak w nastawieniu celownika, jak i przez zmianę punktu celowania.

Największą skuteczność ogniową osiąga się przy dokładnym umieszczeniu środkowego punktu trafienia (środkowego toru wiązki) w środku celu — do czego powinien dążyć każdy dowódca przy poprawianiu ognia.

Stałe utrzymanie karności ogniowej zapewnia skuteczność rażenia celów i pozytywne wyniki walki ogniowej. Karność ogniowa polega na ekonomicznym i skutecznym prowadzeniu ognia. Każdy dowódca odpowiedzialny jest za utrzymanie karności ogniowej. Dlatego też od każdego dowódcy wymaga się osobistego opanowania i przytomności umysłu, szczególnie w walce na bliską odległość. Dowódca winien wymagać dokładności wykonywania komend ogniowych. Przy najmniejszych objawach osłabienia karności ogniowej (bezplanowe, niecelne strzelanie, niedokładne wykonywanie komend ogniowych itp.), odpowiedzialny dowódca powinien przerwać ogień i zastosować wszystkie środki, aby opanować chwilowe podniecenie swego oddziału i doprowadzić oddział do sprawnej gotowości bojowej, po czym przejść do dalszej walki ogniowej.

Walka o przewagę ogniową i manewrowanie ogniem

Przewagę ogniową w walce uzyskuje się przez zniszczenie nieprzyjaciela ogniem lub osłabienie jego siły ogniowej dla umożli-

wienia korzystnego wykonania własnego zadania ogniowego. Przewaga ogniowa zmniejsza własne straty, daje możliwość rozwinięcia natarcia, a uniemożliwia wszelkie przesunięcia nieprzyjaciela, niszcząc go na podejściach przed przednim skrajem pozycji obronnej.

Przewagę ogniową wywalcza się siłą natężenia ognia we właściwym czasie. Siłę ognia określa się na podstawie ilości wystrzelonych pocisków w jednostce czasu przy uwzględnieniu celności ognia. Czym większa siła ogniowa, tym szybciej można osiągnąć całkowite rażenie (zniszczenie) celu.

Siłę ognia można powiększyć przez:

a) wprowadzenie do walki większej ilości środków ogniowych lub ciężkiej broni (innych rodzajów broni);

b) zwiększenie natężenia ognia (przez długie serie i zwiększenie szybkości strzelania).

Natężenie ognia regulują dowódcy w zależności od działań nieprzyjaciela, od odległości strzelania, ilości celów i otrzymanych zadań ogniowych.

Natężenie ognia regulują dowódcy w zależności od działań nieprzyjaciela, od odległości strzelania, ilości celów i otrzymanych zadań ogniowych.

Siła ognia dochodzi do najwyższego natężenia w chwili:

a) przygotowania szturmu dla ostatecznego zniszczenia nieprzyjaciela;

b) po odparciu szturmu;

c) we wszystkich wypadkach nagłego i niespodziewanego pojawienia się nieprzyjaciela w bliskiej odległości.

Dowódca kierujący ogniem powinien stale dążyć do wywalczenia przewagi ogniowej i przewidzieć to już z góry przy organizowaniu ognia. Wywalczenie przewagi ogniowej osiąga się przez połączenie ognia czołowego z ogniem bocznym i skośnym, przez skrzyżowanie ogni. Skrzyżowanie ognia na bliskich odległościach tworzy ogień niszczący.

Przewagę ogniową w walce osiąga się manewrując ogniem w sposób przemyślany. Manewr ogniowy polega na zześrodkowaniu ognia, podziale i rozłożeniu ognia, na przenoszeniu, przerywaniu i czasowym wstrzymaniu ognia.

Zześrodkowanie ogniowe polega na równoczesnym skierowaniu ognia kilku środków ogniowych do jednego celu. Przez zześrodkowanie ognia osiąga się najszybsze i skuteczne rażenie celu.

Podział ognia polega na skierowaniu ognia jednego pododdziału do dwóch — trzech oddzielnych celów, dla ich równoczesnego i skutecznego rażenia.

Rozłożenie ognia polega na równoczesnym i równomiernym ostrzeliwaniu szerokiego lub głębokiego celu przez kilka środków ogniowych.

Przenoszenie ognia polega na odchyleniu linii osi strzału w kierunku na inny cel. Dla przeniesienia ognia, należy przerwać ogień i wydać nowe zarządzenia. Podstawę do przenoszenia ognia stanowią:

a) zniszczenie lub unieszkodliwienie celu;

b) pojawienie się celu bardziej ważnego lub bardziej dogodnego do zniszczenia;

c) konieczność wykorzystania odpowiedniej chwili dla rażenia ponownie pojawiającego się celu;

d) konieczność okazania pomocy sąsiadom lub wsparcie posuwania się sąsiadów w walce; bez uzasadnionych powodów nie należy przenosić ognia, tak ze względu na osłabienie skuteczności ognia, jak również ze względu na rozpraszanie uwagi strzelców.

Przerywanie ognia polega na chwilowym wstrzymaniu ognia. Podstawą do przerwania ognia jest:

a) konieczność wydania nowych zarządzeń przy przenoszeniu względnie poprawieniu ognia;

b) zniknięcie względnie takie położenie celu, przy którym zmniejszyło się znacznie prawdopodobieństwo rażenia celu (posuwający się cel zajął ukryte stanowisko lub przyległ do ziemi na znacznej odległości);

c) niebezpieczeństwo rażenia oddziałów własnych;

d) konieczność przywrócenia karności ogniowej;

e) konieczność usunięcia technicznych zacięć broni, ochłodzenia luf i wymiany części.

Całkowite przerwanie (wstrzymanie) ognia, następuje po wykonaniu zadania ogniowego. Po przerwaniu ognia przegląda się broń, przygotowuje się ją do dalszego działania oraz uzupełnia się amunicję.

Część II.

KIEROWANIE OGNIEM DRUŻYNY STRZELECKIEJ

Obowiązki dowódcy drużyny kierującego ogniem

Ogniem drużyny strzeleckiej w walce kieruje bezpośrednio dowódca drużyny.

Do środków ogniowych drużyny strzeleckiej należą: ręczne karabiny maszynowe, karabiny, pistolety maszynowe, butelki z pły-

nem zapalającym oraz przeciwczołgowe i ręczne granaty. Dowódca drużyny organizuje ogień z tych środków i bezpośrednio kieruje nim w walce.

Przystępując do wypełnienia zadania (po zorganizowaniu obserwacji), wykonuje dowódca drużyny następujące czynności:

a) przeprowadza rozpoznanie ogniowe terenu i zapoznaje strzelców ze szczegółami przedpola oraz punktami orientacyjnymi wyznaczonymi przez dowódcę plutonu;

b) wyznacza w miarę potrzeby dodatkowe punkty obserwacyjne i podaje strzelcom ich umówione nazwy;

c) określa odległość do punktów orientacyjnych i poszczególnych punktów w terenie — podając je do wiadomości strzelców;

d) wskazuje w terenie otrzymane granice pola ostrzału, kierunek dodatkowy oraz miejsca na rozmieszczenie ręcznych karabinów maszynowych, strzelców i pistoletów maszynowych;

e) przygotowuje dane wyjściowe ogniowe dla prowadzenia ognia, a w miarę potrzeby sporządza szkic ogniowy (kartkę strzelecką);

f) organizuje stałą obserwację własnego przedpola (obserwuje sam i przy pomocy obserwatorów), określa szybko i dokładnie miejsca rozmieszczenia, charakter i odległość wykrytych celów;

g) ocenia znaczenie bojowe celów i decyduje o chwili otwarcia ognia;

h) wskazuje cele, podając celownik i punkt celowania oraz wybiera najwłaściwszą chwilę do otwarcia ognia, określa ilość naboi i techniczny rodzaj ognia;

i) reguluje w czasie walki natężenie ognia,ześrodkowuje ogień r.k.m. i strzelców, rozdziela ogień i przenosi na nowe cele;

j) obserwuje bez przerwy skuteczność ognia, wnosi poprawki w nastawieniu celownika i punktu celowania (poprawia ogień);

k) utrzymuje pełną karność ogniową;

l) uważa na zużycie amunicji — oblicza jej stan i stara się w odpowiednim czasie o uzupełnienie;

m) gdy kierownictwo ogniem całej drużyny staje się niemożliwe, przekazuje kierownictwo poszczególnym strzelcom — nie przerywając jednak obserwacji skuteczności ognia i karności ogniowej, kieruje ogniem r.k.m. do końca walki;

n) określa chwilę użycia pistoletów maszynowych, ręcznych i przeciwpancernych granatów oraz butelek z płynem zapalającym.

Przy wydzielaniu strzelców do samodzielnych grup lub przy posuwaniu się drużyny w natarciu grupami, wyznacza starszych (dowódców) tych grup, którzy wykonują obowiązki należące do drużynowego.

Rozpoznanie i zajęcie stanowisk ogniowych

Uzbrojenie drużyny strzeleckiej dostosowane jest do płaskotorowego ognia na bliskich odległościach, dlatego też dowódca drużyny, przeprowadzając rozpoznanie pola ostrzału, powinien zwrócić uwagę na najmniejsze fałdy i inne przedmioty terenowe, które mogą być wykorzystane przez nieprzyjaciela dla ukrycia.

Organizując ogień, dowódca drużyny powinien tak rozmieścić r.k.m. i każdego strzelca, aby każdy punkt terenu w granicach pola ostrzału, można było ostrzelać ześrodkowanym ogniem r.k.m. i strzelców oraz zapewnić współdziałanie ogniowe z sąsiadami.

Rozmieszczenie r.k.m. i strzelców nie powinno przeszkadzać w manewrowaniu ogniem, umożliwiając prowadzenie ognia we wszystkich kierunkach. R.k.m. i pistolety maszynowe należy wysuwać w przód. Należy przy tym już z góry przewidzieć dla tej broni kilka stanowisk dodatkowych, które by zapewniły możliwość szybkiej i skrytej zmiany w czasie walki.

Przygotowanie danych ogniowych do prowadzenia ognia

Dowódca drużyny posługując się wyznaczonymi punktami orientacyjnymi, przygotowuje dane ogniowe dla r.k.m. i strzelców w granicach zasięgu ognia. W wyniku tych przygotowań, powinien dowódca drużyny określić nastawienie celownika dla prowadzenia ognia do wybranych linii i punktów terenowych oraz punkt celowania w dodatkowym kierunku.

Przygotowując dane ogniowe, powinien dowódca drużyny uwzględnić wpływ wiatru bocznego na lot pocisku, a przy znacznym mrozie względnie silnym upale wpływ temperatury powietrza. Innych wpływów atmosferycznych w czasie działań w terenie nizinnym oraz wpływu derywacji dowódca drużyny nie uwzględnia. Celem uwzględnienia wyprzedzenia przy wietrze bocznym, winien dowódca znać i zastosować następujące, przeciętne poprawki na wiatr boczny, umiarkowany (4 m na sekundę) wiejący pod kątem prostym do kierunku strzelania:

Odległość do celu:	Odchylenie pocisku:
100 m	3 cm
200 m	10 cm
300 m	20 cm
400 m	40 cm
500 m	70 cm
600 m	100 cm
700 m	150 cm
800 m	200 cm

Na wiatr wiejący w kierunku strzelania pod kątem ostrym należy wziąć poprawkę o połowę mniejszą.

Na wiatr silny 8 m/sek. poprawkę dwa razy większą.

Na wiatr słaby 2 m/sek. poprawkę o połowę mniejszą.

Dowódca drużyny powinien umieć stosować poprawki, uwzględniając kierunek i siłę wiatru, przy określaniu punktu celowania (w rozmiarach szerokości celu). Przesunięcie punktu celowania wyznacza się zawsze od środka celu.

Przykłady:

1) Wyznaczyć przesunięcie punktu celowania dla strzelania do popiersia z odległości 300 m przy silnym wietrze z prawej strony, wiejącym pod kątem ostrym.

Rozwiązanie:

Poprawka tabelarna — 20 cm, siła wiatru wymaga poprawki dwa razy większej (20x2 = 40) — kierunek wiatru wymaga natomiast poprawki o połowę mniejszej (40 : 2 = 20), przyjmując szerokość figury 40 — 50 cm, dowódca drużyny powinien wskazać przeniesienie punktu celowania o pół figury w prawo albo w prawy skraj figury.

2) Wyznaczyć przesunięcie punktu celowania dla ostrzelania biegnącego, szerokość 10 cm na odległości 400 m przy słabym wietrze z lewej strony i pod kątem prostym.

Rozwiązanie:

Tabelarną poprawkę (40 cm) dla słabego wiatru, zmniejszyć o połowę (40:2 = 20) przeprowadzając poprawkę w rozmiarach celu. Dowódca drużyny powinien wyznaczyć przesunięcie punktu celowania na dwie figury w lewo. Poprawkę na temperaturę powietrza przy znacznym mrozie i silnym upale należy uwzględnić w nastawieniu celownika. W tym celu dowódca drużyny powinien znać przyjęte dane tabelarne określające zmianę w donośności pocisku przy zmianie temperatury na różnicę każdych 10° od temperatury normalnej (+ 15°).

Odległość do celu:	Zmiana donośności pocisku:	
400 m	10 m	dziesiątki metrów odległości dzielone przez 4.
600 m	15 m	
800 m	20 m	

W celu określenia poprawki dla danej temperatury powietrza należy znaleźć różnicę danej temperatury w stosunku do normalnej w dziesiątkach stopni, mnożąc przyjętą cyfrę wyjściową przez ilość otrzymanych dziesiątek stopni.

Przykład.

Nastawić celownik dla strzelania na odległość 600 m przy temperaturze —15°.

Rozwiązanie:

Różnica danej temperatury w stosunku do normalnej wynosi 30° (trzy dziesiątki); przyjętą cyfrę wyjściową (15°) pomnożyć przez 3 (15x3 = 45) — dowódca drużyny podaje celownik 6½.

3) Do rusznicy przeciwpancernej 600 m.

Temperatura powietrza +40°. Dowódca drużyny wydaje komendę ogniową: „R.k.m. cel nieprzyjacielska rusznica przeciwpancerna (celownik) 5½ (celować) pod cel — ognia" (różnica temperatury —25 czyli 2½ dziesiątka: 15x2½ — 38, przy zaokrągleniu tej cyfry do podziałki celownika — 50 m).

4) Dowódca drużyny przygotowuje dane do trzech punktów orientacyjnych na odległość 300, 600 i 400 m, temperatura —25° wiatr silny 8 m/sek. pod kątem ostrym z lewej strony.

Rozwiązanie:

a) różnica temperatury w stosunku do normalnej —40° (cztery dziesiątki) czyli cyfrę wyjściową (tabela) należy zwiększyć 4 razy — po czym podać następujący celownik: do punktu orientacyjnego 1. celownik 3½, do 2. — 7, do 3. — 4½;

b) kierunek wiatru w danym przypadku wymaga zmniejszenia poprawki o połowę, siła wiatru natomiast dwukrotnego powiększenia poprawki. Przesunięcia punktów celownika w danym przypadku będą następujące:

do punktu orientacyjnego 1. — 20 cm, do 2. — 100 cm, do 3. — 40 cm.

Przygotowując dane do strzelania w terenach wysokogórskich na odległość 400 m i dalej, należy przy nastawieniu celownika uwzględnić poprawkę na ciśnienie atmosferyczne i kąt położenia celu. Poprawkę na ciśnienie atmosferyczne (w kierunku ujemnym), należy brać w zależności od wzniesienia terenu, przy czym poprawkę trzeba zaokrąglić:

Odległość do celu	Wysokość terenu w metrach:					Uwaga. Podane wielkości początkowe dla 400 m powiększają się:
	1000	1500	2000	2500	3000	
	Donośność lotu pocisku zwiększa się o:					
400	7	10	15	20	25	
500	15	20	30	40	50	podwójnie
600	20	30	45	60	75	potrójnie
700	30	40	60	80	100	poczwórnie
800	40	50	75	100	125	pięciokrotnie

Kąt położenia celu należy określić na oko posługując się najprostszym sposobem: szerokość dłoni wyciągniętej na 50 cm ręki pokrywa kąt — 10° (rys. nr 3). Przy strzelaniu w dół na odległość 400—800 m donośność pocisku zwiększa się tak:

przy kącie 10° — 10 m
„ „ 20° — 20 m

Przy strzelaniu w górę donośność pocisku zmniejsza się:

	w metrach				
Na odległościach	400	500	600	700	800
przy kącie 10°	10	20	40	50	70
„ „ 20°	5	10	20	25	35

Przykład.

Dowódca drużyny przygotowuje dane do prowadzenia ognia na wysokości 1500 m ponad poziom morza do punktu orientacyjnego znajdującego się niżej pod kątem około 10°, odległość 600 m.

Rozwiązanie:

Poprawka na ciśnienie atmosferyczne — 30 m
„ na kąt położenia celu — 20 m
Ogólna poprawka wynosi 30 + 20 = 50 m
Celownik $5^1/_2$.

Dla strzelania do celów ruchomych (żywych) musi dowódca drużyny przygotować wyjściowe dane dla przesunięcia punktu celowania (wyprzedzenie) — do przebiegających wzdłuż frontu sylwetek nieprzyjaciela z szybkością 3 m/sek.



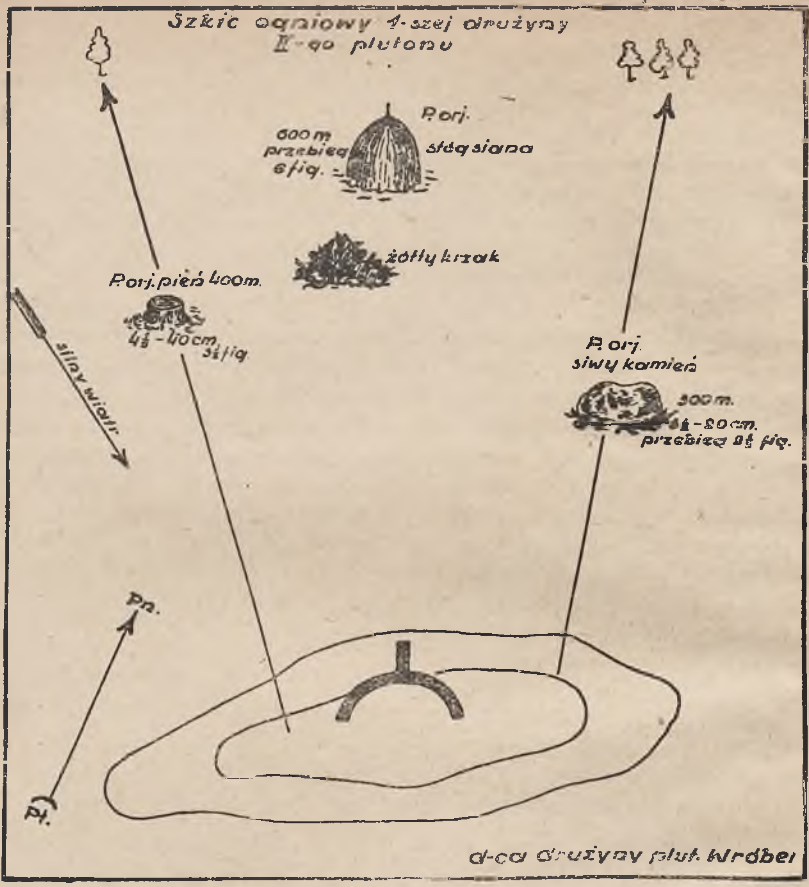
Rys. nr 3

Posługuje się przy tym następującymi zaokrąglonymi danymi:

Na odległościach strzelania:	Wyprzedzenie w rozmiarach sylewtek:	
100	1/2	cyfra celownika kierunkowego zmniejszona o 1/2 figury
200	1 1/2	
300	2 1/2	
400	3 1/2	
500	5	wyprzedzenie — tyle figur ile wskazuje cyfra celownika, tj. cyfra celownika powiększona o 1 figurę.
600	6	
700	7	
800	9	

Przy ruchu przebiegających celów pod kątem ostrym należy wyprzedzenie zmniejszyć o połowę w stosunku do wyprzedzenia dla ruchu celów wzdłuż linii frontu. Do celów posuwających się krokiem stosuje się wyprzedzenie o połowę mniejsze.

Rys Nr 4.



Dla strzelania do celów ruchomych (czołgów, tankietek, samochodów pancernych, motocykli) powinien dowódca drużyny przygotować wyprzedzenie, wykorzystując następujące zaokrąglone dane: na odległości strzelania 200 m do celów ruchomych z boku należy stosować wyprzedzenie w stronę posuwania się celu w zależności od szybkości jego ruchu:

10 km/godz.	około	3 m/sek.	—	3/4 m
15 „	„	4½ m/sek.	—	1 m
20 „	„	6 m/sek.	—	1½ m
25 „	„	8 m/sek.	—	2 m
35 „	„	10 m/sek.	—	2½ m

We wszystkich przypadkach wyprzedzenia brane są od punktu, do którego zamierza się trafić.

Na odległości 100 m wyprzedzenie winno być o połowę mniejsze. Na odległości 400 m dwa razy większe. Przy posuwaniu się celu pod kątem ostrym winno wyprzedzenie być o połowę mniejsze.

Przygotowane dane ogniowe należy podać do wiadomości strzelców. W miarę czasu i możności, należy sprawdzić umiejętność posługiwania się strzelców danymi ognia. W obronie na podstawie przygotowanych danych, sporządza dowódca drużyny szkic ogniowy (rys. nr 4).

Klasyfikacja i wybór ognia

Ogień z karabinów może być pojedynczy i prowadzony salwami. Ogień pojedynczy może być wolny i szybki. Szybki ogień można prowadzić przy ograniczonej ilości amunicji lub bez ograniczenia.

Kierowanie pojedynczym ogniem drużyny, należy do obowiązków dowódcy drużyny — natomiast wybór odpowiedniej chwili do oddania strzału pozostawia się strzelcom. Przy ogniu salwami dowódca drużyny określa nie tylko celownik i punkt celowania, lecz prowadzi ogień na komendę. Salwa musi być równoczesna i powinna zlewać się w jeden silny wystrzał. Ogień salwami wywiera bardzo silny moralny wpływ na nieprzyjaciela, a we własnych szeregach podnosi ducha i ufność we własne siły.

Ogień salwami stosuje się do skupionych szyków i zgrupowanych sił żywych przeciwnika, dla odparcia szarży kawalerii, dla rażenia zniżających się samolotów nieprzyjaciela, a jako środek przywracający karność ogniową pozwala dowódcy na opanowanie oddziału i doprowadzenie go do pełnej sprawności bojowej, co jest decydujące, zwłaszcza w działaniach nocnych.

Wolny ogień pojedynczy umożliwia zachowanie spokoju wśród żołnierzy. Przy tym ogniu osiąga się największą celność oraz możność dłuższej obserwacji i utrzymania karności ogniowej. Skuteczność ognia powolnego ze względu na małą ilość wystrzelonych pocisków w jednostce czasu jest mała.

Szybki ogień pojedynczy jest najbardziej skutecznym rodzajem ognia w walce. Ogień ten jednak wymaga większego zużycia amunicji, dlatego stosuje się go w decydujących momentach walki do zniszczenia ważnych i zagrażających celów na wszystkich odległościach, w zasięgu skutecznego ognia.

Prowadzenie ognia w walce

W czasie walki dowódca drużyny kieruje stale ogniem ręcznych karabinów maszynowych i strzelców. Rozkazy ogniowe podaje głosem oraz posługuje się znakami i sygnałami.

Przykłady rozkazów ogniowych dowódcy drużyny:

1) Do otwarcia zeŝrodkowanej salwy całej drużyny	„Na wprost kolumna salwą (celownik 5) (celować) w pas drużyna *ognia!*”
2) Do powtórzenia salwy do tego samego celu	„Kawaleria z lewa salwą celownik 3 (celować) w pierś konia! drużyna *ognia!*”
3) Do otwarcia zeŝrodkowanego ognia ręcznych karabinów maszynowych	a) „R.k.m. punkt orientacyjny 3 suche drzewo dalej 100 przy krzaku broń przeciwczołgowa 4 na trzy figury w prawo po 3 serie *ognia!*” b) „R.k.m. punkt orientacyjny 2 stóg siana bliżej 50 przy pagórku r.k.m. cel ten r.k.m. 6 pod lewy róg po 2 serie *ognia!*”
4) Do rozłożenia ognia ręcznych karabinów maszynowych	„R.k.m. na wprost w budynku z zerwanym dachem fizylierzy 5 1. r.k.m. w dach 2. r.k.m. w okna seriami *ognia!*”

5) Do otwarcia ognia pojedynczym ręcznym karabinem maszynowym	a) „1. r.k.m. punkt orientacyjny 2 okrągły krzak dalej 50 przy białym kamieniu nieprzyjacielski r.k.m. cel ten r.k.m. 4 dwie figury w lewo 3 serie — *ognia!*" b) „2. r.k.m. na wprost do przebiegających 6 w pas 20 naboi seriami *ognia!*" c) „R.k.m. w lewo przy żółtym krzaku strzelec wyborowy *zniszczyć!*"
6) Do otwarcia szybkiego ognia pojedynczego przez grupę strzelców	„Strzelcy a) na wprost nacierająca tyraliera 2 w pas szybko *ognia!*" b) „Strzelcy w prawo przy szopie c.k.m. 3 na figurę w lewo szybko *ognia!*"
7) Do otwarcia powolnego ognia pojedynczego przez grupę strzelców	„Strzelcy a) punkt orientacyjny 3 czarny pagórek na palec w prawo c.k.m. pod cel ogień powolny od prawego pojedynczo — *ognia!*"

b) „Strzelcy
na wprost dom z kamienia
cel okno na strychu
2
w prawy róg
ogień powolny
pojedynczo — *ognia!*"

c) „Strzelcy
w prawo grupa przebiegających
3
ogień powolny
od prawego i lewego
pojedynczo — *ognia!*"

8) Do otwarcia ognia przez grupę strzelców przy wyznaczonej ilości amunicji

„Strzelcy
w lewo cel żółte pole
4
na figurę w prawo
po 5 naboi
szybko — *ognia!*"

9) Do otwarcia ognia przez strzelców samodzielnie

a) „Janik
w prawo przy czarnym pniu
obserwator
zniszczyć!"

b) „Adamowiec, Kowal, Czernik
w lewo jodła
na dwa palce w prawo
w kupie chrustu r.k.m.
4
Adamowiec w prawy róg
Kowal w środek
Czernik w lewy róg
po 5 naboi
ognia!"

10) Do otwarcia ognia z pistoletu maszynowego

„Fizylierzy
cel: obsługa armaty
30
w pierś
seriami — *ognia!*"

b) „Fizylierzy
na wprost chata z zielonymi
oknami
w okna
20
długie serie — *ognia!*"

c) „Kowalski, Nowak
do nacierających
ognia!"

11) Doześrodkowania ognia ręcznych karabinów maszynowych i strzelców

„Drużyna
siwy kamień
dalej 50
gniazdo r.k.m.
4
r.k.m. — 20 naboi
Strzelcy po magazynku
ognia!"

12) Do podzielenia ognia drużyny

a) „R.k.m. i strzelcy: Wolski
i Woźniak — w prawo na
polu nieprzyjacielski c.k.m.
4
pozostali strzelcy
na wprost do tyralierki
3
w pas
po 5 naboi — *ognia!*"

„Drużyna
w lewo tyralierka
$3^{1}/_{2}$
r.k.m. od miedzy w prawo
pojedynczo
strzelcy od miedzy w lewo
szybko — *ognia!*"

13) Do rozłożenia ognia po całej szerokości celu

„Drużyna
cel: na lewo — łąka
$3^{1}/_{2}$
na figurę w lewo
r.k.m. od krzaków w prawo
Strzelcy w lewo
szybko — *ognia!*"

14) Do współdziałania ognia i ruchu	„R.k.m. na lewo r.k.m. 4 pojedynczo ognia Strzelcy — przejść na pagórek z krzakiem naprzód — *biegiem marsz!*”
15) Do chwilowego przerwania ognia	*„Przerwij ogień!”* — (przeciągły gwizdek)
16) Do poprawienia ognia	„Przerwij ogień — cel ten sam $4^1/_2$ na $^1/_2$ figury w lewo *ognia!*”
17) Do prowadzenia ognia samodzielnie przez strzelców	„R.k.m. a) umocniony punkt ogniowy cel: otwór ogniowy strzelcy cel: rów strzelecki *ognia!*” b) „Drużyna na wprost czołgający *ognia!*” c) „Górski, Jankowski w lewo fizylierzy *ognia!*”
18) Do użycia ręcznych i przeciwczołgowych granatów oraz butelek z zapalającym płynem	a) „Rów strzelecki granatami — *ognia!*” b) „W okna granatami Sosna do prawego Wilczyński do lewego *ognia!*” c) „Kozerski, Mazur! cel: pierwszy czołg amunicją przeciwpancerną *ognia!*” d) „W otwór ogniowy butelkami — *ognia!*”

Wykorzystując przy wydawaniu rozkazów dane wyjściowe, dowódca drużyny uwzględnia położenie celu w stosunku do punktu orientacyjnego i zaszłe zmiany w kierunku i sile wiatru.

Przykład.

Dowódca ma przygotowane dane ogniowe naniesione na szkic ogniowy (rys. nr 4). Nieprzyjacielski ręczny karabin maszynowy pojawił się między 2—3 punktem orientacyjnym przy żółtym krzaku. Silny wiatr z lewej, pod kątem ostrym.

Rozwiązanie.

Wykorzystując przygotowane dane dowódca drużyny wydaje rozkaz ogniowy:

„R.k.m. punkt orientacyjny 2 stóg, bliżej 100 przy żółtym krzaku c.k.m. — cel ten c.k.m. — 6 (celować) trzy figury w lewo, 3 serie ognia!"

Nastawienie celownika 6 uzyskał dowódca drużyny jako średnią między przygotowanym celownikiem do punktu orientacyjnego 3 ($4^1/_2$), a punktem 2 (7). Dla określenia przeniesienia punktu celowania na wiatr uwzględnił poprawkę 70 cm jako średnią między 3. i 2. punktem orientacyjnym $(40 + 100) : 2 = 70$, po czym powiększył ją dwukrotnie na zmianę kierunku wiatru 70x2=140 cm. Otrzymaną poprawkę zamienił dowódca drużyny na rozmiary wiadomowego celu 140:50 — 3.

Dowódca drużyny powinien dążyć do tego, aby we wszystkich okresach walki utrzymać w swych rękach bezpośrednie kierowanie ogniem wszystkimi pozostającymi do dyspozycji środkami ogniowymi.

Realizuje się to przez:

— skierowanie ognia w decydujących i najbardziej dogodnych momentach do celów, które najbardziej zagrażają i przeszkadzają w wypełnieniu zadania;
— celowe przenoszenie ognia z jednego celu na drugi bardziej ważny i dogodny do zniszczenia;
— stałe regulowanie natężenia ognia odpowiednio do położenia, stosowanie właściwego rodzaju ognia (powolny, szybki, salwami, pojedynczo i seriami) i określenie zużycia amunicji;
— stałą i nieprzerwaną obserwację skuteczności ognia oraz poprawianie go na podstawie obserwacji wyników;
— bezwzględne utrzymywanie karności ogniowej, nie dopuszczającej w żadnym wypadku do bezładnej strzelaniny i zbędnego zużycia amunicji.

Kierowanie ogniem drużyny strzeleckiej do celów powietrznych

Dowódca drużyny strzeleckiej, przeznaczonej do walki z nieprzyjacielskimi samolotami, powinien być obeznany z typami samolotów działających w danym rejonie. Winien znać rozmiary samolotu, rozpiętość skrzydeł i kadłuba, charakterystyczne znaki, dane konstrukcyjne i szybkość samolotu. Aby uniknąć omyłek, dowódca drużyny powinien również znać typy i cechy charakterystyczne własnego lotnictwa działającego na danym odcinku frontu.

Oprócz ogólnych obowiązków przy kierowaniu ogniem do celów naziemnych, do obowiązków dowódcy drużyny wyznaczonego do walki z samolotami należą:

a) wyznaczenie specjalnych pomocniczych obserwatorów;

b) wyznaczenie odpowiednich punktów obserwacyjnych (wzniesione przez nas przedmioty terenowe) dla wskazania celów powietrznych;

c) takie zajęcie stanowisk ogniowych i rozmieszczenie drużyny, aby umożliwić szybkie otwarcie ognia do celów powietrznych we wszystkich kierunkach oraz zapewnić sobie możność przejścia do strzelania do celów naziemnych;

d) przygotowanie danych ogniowych do samolotów na podstawie danych charakteryzujących nieprzyjacielskie samoloty.

Przygotowania danych ogniowych do samolotów dokonuje się za pomocą skali odległości i wyprzedzenia. Skalę wyprzedzenia zestawia się w oparciu o rozmiary kadłuba samolotu. W tym celu podane w przykładowych tablicach wyprzedzenie w metrach, odpowiadające danej szybkości samolotu należy podzielić przez rozmiary kadłuba samolotu stosując wyprzedzenie z dokładnością do $^1/_2$ kadłuba.

Przykład.

Długość kadłuba — 8 m, szybkość lotu 100 m/sek., wyprzedzenie w figurach wyniesie:

na odległości	100 m	1,5	fig.	(11 i 8)
„	200 m	3	„	(25 i 8)
„	300 m	5	„	(40 i 8)
„	400 m	7	„	(57 i 8)

Tabela wyprzedzeń w metrach dla pocisku WZ. 1908

Szybkość posuwania się samolotu	Odległość strzelania w metrach:									
	100	200	300	400	500	600	700	800	900	1000
60 m/sek.	7	15	24	34	46	58	73	88	105	124
70 „	8	18	28	40	53	68	85	103	123	144
80 „	9	20	38	46	61	78	97	118	140	165
90 „	10	23	36	51	68	87	109	132	158	185
100 „	11	25	40	57	76	97	121	147	175	206
110 „	12	28	44	63	84	107	133	162	193	227
120 „	13	30	48	68	91	116	145	176	210	247
130 „	14	33	52	74	99	126	157	191	228	268
140 „	15	35	56	80	106	136	169	206	245	288
150 „	17	38	60	86	114	146	182	221	263	309

Tabela wyprzedzeń w metrach dla pocisku WZ. 1939

Szybkość posuwania się samolotu	Odległość strzelania w metrach:									
	100	200	300	400	500	600	700	800	900	1000
60 m/sek.	8	16	25	35	46	57	70	83	98	115
70 „	9	19	29	41	53	67	81	97	115	134
80 „	10	22	34	46	61	76	93	111	131	153
90 „	12	24	38	52	68	86	104	125	148	172
100 „	13	27	42	58	76	95	116	139	164	191
110 „	14	30	46	64	84	105	128	153	180	210
120 „	16	32	50	70	91	114	139	167	197	229
130 „	17	35	55	75	99	124	151	181	213	248
140 „	18	38	59	81	106	133	162	195	230	267
150 „	20	41	63	87	114	143	174	209	246	287

Ogień do nieprzyjacielskich samolotów otwiera się wyłącznie na rozkaz dowódcy drużyny. Prowadzi się go jako ogień ześrodkowany z ręcznego karabinu maszynowego i broni strzelców, przy nastawianiu celownika 3. Celowniczy i wszyscy strzelcy już wcześniej nastawiają celownik zgodnie z rozkazem dowódcy drużyny.

Przy pojawieniu się nieprzyjacielskich samolotów w polu ostrzału drużyny (nie dalej niż 500 m) dowódca drużyny podaje rozkaz do otwarcia ognia, wskazując cel i punkt celowania.

Przykłady rozkazów ogniowych:

1) Do samolotu nurkującego na drużynę lub wznoszącego się w górę po nurkowaniu	a) „Cel: samolot nurkujący salwa 3 w przód drużyna — *ognia!*" b) Cel: samolot w odlocie salwa 3 w ogon drużyna — *ognia!*"
2) Do samolotu w przelocie lub nurkującego w stronę sąsiedniego samolotu	a) „Samolot w przelocie na trzy figury w prawo *ognia!*" b) „Cel: samolot czołowy na dwie figury w prawo salwa drużyna — *ognia!*"

Najbardziej dogodne do niszczenia jest położenie samolotu w chwili nurkowania na drużynę lub wznoszenia się w górę po nurkowaniu. Takie położenie samolotu należy bezwzględnie wykorzystać do otwarcia ognia.

W braku pewnych danych do prowadzenia ognia do samolotów w przelocie powinien dowódca drużyny zawczasu podzielić drużynę na grupy i każdej grupie określić wyprzedzenie na otwarcie ognia.

Przykład.

Strzelcy — 2 kadłuby, pierwszy c.km. — 3 kadłuby, drugi c.k.m. — 2 kadłuby lub c.k.m. 2 kadłuby, pierwsza grupa strzelców — 3 kadłuby, druga grupa — 4 kadłuby, trzecia — 5 kadłubów. W tym przypadku ogień do samolotów należy prowadzić salwami.

Rozkaz:

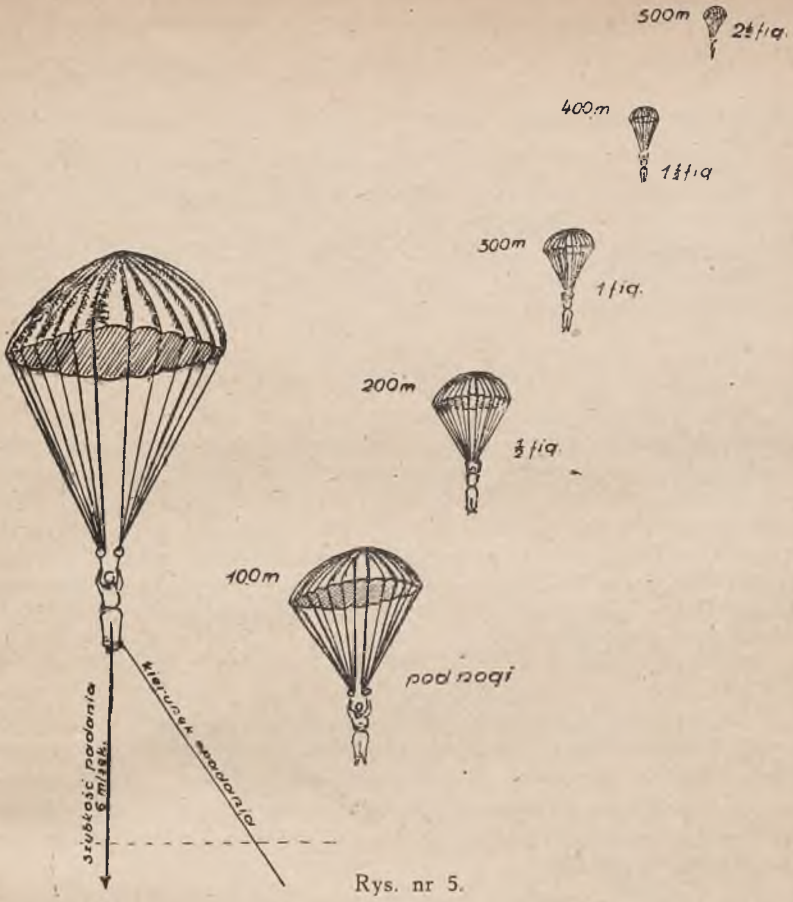
„Samolot w przelocie — cel główny samolot według wyznaczonych wyprzedzeń drużyna salwą ognia!"

Przy zaobserwowaniu w polu ostrzału drużyny strzelców spadochronowych, dowódca drużyny dąży do zestrzelenia ich w powietrzu.

Dla otwarcia ognia podaje rozkaz:

„Cel: spadochrony
3 na jedną figurę
szybki ogień!"

Wyprzedza na pewną ilość figur (sylwetek) w kierunku opadania, rozpoczyna się od nóg lądującego (rys. nr 5).



Rys. nr 5.

Wielkość wyprzedzenia określa się w zależności od odległości

Odległość strzelania	w metrach				
	100	200	300	400	500
Przeniesienie punktu celowania (wyprzedzenie) w figurach.	pod nogi	na ½	na 1	na 1½	na 2½

Dla wypatrywania lądujących skoczków spadochronowych w celu zniszczenia ich na ziemi, wyznacza dowódca drużyny już w pierwszej chwili wykonywania zadania — fizylierów i poszczególnych strzelców.

Część III.

KIEROWANIE OGNIEM PLUTONU STRZELECKIEGO

Obowiązki dowódcy plutonu przy kierowaniu ogniem

Ogniem plutonu strzeleckiego kieruje dowódca plutonu.

Do środków ogniowych plutonu należą: karabiny, ręczne karabiny maszynowe, pistolety maszynowe, ręczne i przeciwczołgowe granaty oraz butelki z płynem zapalającym. Dowódca plutonu organizuje ogień plutonu i przydzielonych mu środków, kierując nim bezpośrednio oraz przez dowódców drużyn.

Organizacja ognia w natarciu

Organizacja ognia plutonu w natarciu ma na celu zapewnienie wsparcia ogniowego dla szybkiego podsunięcia się drużyn strzeleckich do podstawy szturmowej oraz obezwładnienia nieprzyjaciela w chwili samego szturmu. W organizowaniu ognia plutonu opiera się na ogólnym planie ognia dowódcy batalionu i dowódcy kompanii uwzględniając zadania jakie mają do wykonania: artyleria, czołgi, karabiny maszynowe przeciwpancerne, moździerze i inne przydzielone środki wspierające.

Aby zapewnić wsparcie ogniowe w natarciu plutonu, należy przewidywać:

a) wykorzystanie wszystkich środków ogniowych własnych i przydzielonych dla przykrycia rozczłonkowania plutonu i zajęcia przez drużyny podstawy wyjściowej do natarcia;

b) kolejność posuwania środków ogniowch w przód i kolejność wprowadzenia tych środków do walki w miarę posuwania się drużyn strzeleckich;

c) użycie karabinów maszynowych, strzelców wyborowych (snajperów) i innych przydzielonych środków dla wsparcia drużyn strzeleckich w chwili szturmu;

d) szybkie przerzucenie środków ogniowych na zdobyte punkty terenu i użycie ich w walce w głębi ugrupowania nieprzyjaciela.

Rozwinięcie plutonu i zajęcie przez drużyny podstawy wyjściowej do natarcia przesłania dowódca plutonu ogniem przydzielonych mu, względnie wspierających go karabinów maszynowych, rusznic przeciwpancernych i moździerzy — oraz ogniem własnych ręcznych karabinów maszynowych, które w tym celu należy wysunąć w przód na odległość skutecznego ognia.

Podając zadanie osłonięcia rozwijania się plutonu, powinien dowódca plutonu wskazać każdemu środkowi ogniowemu jego

pierwsze stanowisko ogniowe oraz podzielić między nich zadania dla zniszczenia i obezwładnienia rozpoznanych punktów ogniowych nieprzyjaciela.

Czynności jakie wykonuje dowódca organizujący ogień dla wsparcia posuwania się plutonu:

a) wyznacza odcinek działania i stanowiska dla przydzielonych środków ogniowych;

b) ustala znaki umówione i sygnały dla wywołania ognia drużyn, plutonu i przydzielonych środków ogniowych, skierowując ogień do celów, które najbardziej paraliżują posuwanie się plutonu;

c) wskazuje punkty orientacyjne w ugrupowaniu nieprzyjaciela i daje wskazówki do wykorzystania pocisków świetlnych dla wskazywania celów.

Szczególnie ważnym czynnikiem w natarciu jest współdziałanie ogniowe pomiędzy posuwającymi się drużynami strzeleckimi, jak i środkami ogniowymi.

Osiąga się to przez:

a) zdecydowane wysunięcie w przód własnych i przydzielonych środków ogniowych (karabinów maszynowych, moździerzy, strzelców wyborowych) dla przesłonięcia posuwania się drużyn strzeleckich;

b) planowe przesuwanie drużyn strzeleckich i środków ogniowych dla umożliwienia prowadzenia ognia przez przerwy (luki) przed czoło (z za skrzydeł) i ponad głowami oddziałów własnych posuwających się naprzód;

c) podciągnięcie w odpowiednim czasie środków ogniowych i szybkie wysunięcie ich na skrzydła plutonu przed szturmem.

Dla wsparcia szturmu wykorzystuje dowódca plutonu wszystkie własne i przydzielone środki ogniowe. Przydzielone ciężkie karabiny maszynowe łącznie z innymi środkami ogniowymi plutonu, wykorzystuje do obezwładnienia nieprzyjacielskich punktów ogniowych — ogniem ze skrzydeł i w przerwy między drużynami. Moździerze w czasie przygotowania szturmu biorą pod ogień nieprzyjacielskie punkty ogniowe — a w chwili szturmu przenoszą ogień na boki i w głąb ugrupowania nieprzyjaciela dla niszczenia i obezwładnienia środków ogniowych przeciwdziałających w natarciu.

Po zajęciu przez drużyny strzeleckie przedmiotu natarcia należy szybko podciągnąć środki ogniowe na zdobytą linię. Dowódca plutonu powinien już w czasie ruchu organizować ogień tych środków do walki wewnątrz ugrupowania nieprzyjaciela i przygotować:

— zniszczenie punktów ogniowych pozostawionych na bokach;
— obezwładnienie następnego punktu oporu nieprzyjaciela;
— odparcie przeciwuderzeń i pościg ogniowy.

Organizując ogień w natarciu powinien dowódca plutonu zwracać szczególną uwagę na wykorzystanie strzelców wyborowych. Po wydaniu zadania plutonowi, wydaje zadanie strzelcom wyborowym. Wskazuje ogólny kierunek natarcia i pierwsze cele do ostrzelania. Celem pozostawienia strzelcom wyborowym większej swobody działania, należy oddzielić ich od drużyn strzeleckich przez wysunięcie ich naprzód oraz na skrzydła plutonu.

Zadania strzelców wyborowych w natarciu:

a) rozpoznanie i zniszczenie wysuniętych na podejście do przedniego skraju obrony nieprzyjaciela ukrytych punktów ogniowych i gniazd strzelców wyborowych;

b) wyszukiwanie i niszczenie punktów obserwacyjnych nieprzyjaciela na przednim skraju i w głębi ugrupowania nieprzyjaciela;

c) wyszukiwanie i niszczenie punktów ogniowych nieprzyjaciela przeszkadzających w posuwaniu się plutonu i przeciwdziałającym własnym środkom ogniowym.

W okresie szturmu stanowiska strzelców wyborowych winny znajdować się na skrzydłach i w przerwach pomiędzy drużynami strzeleckimi z zadaniem:
— zniszczenia ciężkich karabinów maszynowych (przeciwszturmowych;
— ukazujących się z rowów strzeleckich dowódców;
— celowniczych ciężkiej broni, pistoletów maszynowych i poszczególnych strzelców nieprzyjaciela.

Po wdarciu się w głąb pozycji nieprzyjaciela strzelcy wyborowi niszczą w pierwszej kolejności wykryte dalsze punkty ogniowe nieprzyjaciela.

Organizacja ognia w obronie

Organizacja ognia w rejonie obrony ma na celu opanowanie ogniem płaskotorowym środków ogniowych własnych i przydzielonych — wszystkich bezpośrednich podejść w kierunku ugrupowania plutonu tak od czoła, ze skrzydeł, jak i od tyłu, nadając ugrupowaniu obronnemu plutonu kształt pierścienia.

W organizacji ognia plutonu opiera się dowódca na ogólnym planie ognia dowódcy kompanii.

Zapewnienie okrężnej obrony polega na celowym rozmieszczeniu drużyn i przydzielonych środków ogniowych oraz przygo-

towaniu stanowisk zapasowych, obliczonych na szybkie i skryte przerzucenie środków ogniowych, jak też szybkie przeniesienie ognia w dowolnym kierunku.

Określając pole ostrzału dla każdej drużyny, powinien dowódca plutonu dążyć do skrzyżowania ognia z tych środków na bliskich podejściach oraz zapewnić sobie możność ześrodkowania ognia na najbardziej zagrożonych kierunkach.

Przy organizacji ognia plutonu należy uwzględnić możliwość wykorzystania strzelców wyborowych w jak najszerszym zakresie. Każdej poszczególnej parze strzelców wyborowych wydaje się samodzielne zadanie, ze wskazaniem stanowiska ogniowego, pola ostrzału i kierunku ognia. Najbardziej odpowiednimi miejscami do rozmieszczenia strzelców wyborowych będą najbliższe podejścia przed przednim skrajem, na skrzydłach oraz miejsca bezpośrednio za przednim skrajem pozycji obronnej.

Wyznaczając miejsca rozmieszczenia strzelców wyborowych, dowódca plutonu powinien we wszystkich przypadkach przewidywać możliwość skrytego przerzucania ich z jednego stanowiska ogniowego na drugie.

Zadania strzelców wyborowych w obronie:

a) przeszkadzać nieprzyjacielowi w obserwacji i dowodzeniu przez niszczenie wysuwających się w przód dowódców i obserwatorów;

b) dezorganizować dowodzenie i łączność przez niszczenie dowódców, gońców bojowych i sygnalistów;

c) w chwili szturmu unieszkodliwiać dowódców i czołowych (prowadzących) żołnierzy oraz niszczyć środki ogniowe nieprzyjaciela wspierające szturm.

Kierowanie ogniem plutonu w walce

Kierowanie ogniem plutonu w walce polega:

a) na przygotowaniu danych do prowadzenia ognia;

b) na stałej obserwacji pola walki, wykrywaniu i ocenie celów;

c) na wyborze rodzaju broni i decyzji o chwili rozpoczęcia ognia;

d) na podawaniu komend ogniowych;

e) na wskazywaniu celów i wydawaniu zadań ogniowych;

f) na manewrowaniu ogniem — ześrodkowaniu ognia, rozłożeniu i przenoszeniu ognia.

Dowódca plutonu kieruje ogniem, wydając głosem komendy przez zarządzenia, przekazywane przez gońców (łączników) oraz znaki umówione i sygnały (wzrokowe i dźwiękowe).

Przygotowując dane do prowadzenia ognia, wskazuje dowódca plutonu dowódcom drużyn i przydzielonych środków ogniowych punkty orientacyjne wyznaczone przez dowódcę kompanii i w miarę potrzeby wyznacza dodatkowe punkty, nadając im omówione nazwy. Wykryte w czasie rozpoznania bojowego cele oraz obiekty wyznaczone z góry do ostrzelania — numeruje i oznacza dla ułatwienia wskazywania celów. Dla ułatwienia szybkiego wskazywania tych celów mogą być ustalone znaki i sygnały.

Przykłady:

Cel nr 1 — wąwóz, znak dla otwarcia ognia moździerzy, podniesiona łopata.

Cel nr 2 — chrust, znak dla otwarcia ognia c.k.m., krótkie i szybkie sygnały gwizdkiem.

W wielu przypadkach celowe i wskazane jest prowadzenie ognia plutonu przez dowódcę plutonu bezpośrednio, względnie ognia wydzielonych r.k.m. plutonów. W tym celu dowódca plutonu już wcześniej przygotowuje wyjściowe dane do prowadzenia ognia. Zazwyczaj przygotowanie wyjściowych danych ogniowych sporządzają dowódcy drużyn. Dowódca plutonu w tym wypadku obowiązany jest poinformować dowódców drużyn o koniecznych poprawkach na warunki atmosferyczne (temperatura, siła wiatru, a przy działaniach w górach — wysokość terenu).

Przygotowane dane prac dowódców drużyn powinien dowódca plutonu sprawdzić, a w miarę potrzeby okazać pomoc dowódcom drużyn w sporządzeniu szkicu ogniowego. Dla bezpośredniego prowadzenia ognia plutonem zestawia dowódca w miarę potrzeby szkic ogniowy plutonu.

Po wykryciu celów, dowódca plutonu nie powinien zbytnio śpieszyć się z otwarciem ognia, biorąc pod uwagę przede wszystkim skuteczność zasięgu środków ogniowych plutonu, jak również konieczność uniknięcia przedwczesnego zdradzenia ugrupowania plutonu oraz rozmieszczenia własnych stanowisk ogniowych. W obronie otwarcie ognia przez przydzielone ciężkie karabiny maszynowe i moździerze — na podejścia przed przednim skrajem pozycji dopuszczalne jest jedynie ze specjalnych stanowisk zapasowych.

Po wykryciu i wyborze celu określa dowódca środek ogniowy do zniszczenia danego celu, po czym wskazuje położenie celu i stawia zadanie. Przy wskazywaniu celu posługuje się punktami orientacyjnymi i określonymi przedmiotami. W wypadkach trudniejszych warunków wskazywania celów, należy posługiwać się pociskami świetlnymi.

W decydujących chwilach dowódca plutonu kierujący ogniem powinien dążyć do zdobycia przewagi ogniowej nad nieprzyjacielem. W tym celu reguluje stale natężenie ognia, zasila lub osłabia w odpowiednich chwilach szybkość strzelania, a w koniecznych warunkach zwiększa lub zmniejsza ilość środków ogniowych. W miarę rozwijania się walki w związku ze zmianą położenia i ukazywaniem się celów, dowódca plutonu ześrodkowuje, rozdziela i przenosi ogień manewrując nim celowo dla zapewnienia jak najbardziej korzystnego ognia dla wykonania zadania plutonu.

Dowódca plutonu kieruje ogniem za pośrednictwem komend i rozkazów przekazywanych przez gońców oraz przy użyciu umówionych znaków i sygnałów (wzrokowych i słuchowych).

Kierując bezpośrednio ogniem plutonu za pomocą komend ogniowych stosuje się dowódca plutonu do przewidzianych i określonych czynności odnoszących się do dowódców drużyn (część II). W wypadku bezpośredniego kierowania ogniem, wyznacza dowódca środek ogniowy, cel, celownik, punkt celowania, rodzaj ognia, ilość amunicji oraz chwilę do otwarcia i przerwania ognia.

Kierowanie ogniem przydzielonych środków ogniowych (ciężkich karabinów maszynowych, moździerzy, rusznic przeciwpancernych, dział) oraz kierowanie ogniem plutonu za pośrednictwem dowódców drużyn zapewnia sobie dowódca plutonu drogą rozkazów i zarządzeń ogniowych, w których określa i wyznacza środek ogniowy, cel, zadanie ogniowe i chwilę otwarcia ognia. Bezpośrednie wydawanie komend ogniowych należy w tym przypadku do dowódców drużyn i przydzielonych środków ogniowych.

Przykłady komend ogniowych dowódcy plutonu:

1) Do otwarcia ześrodkowanej salwy całego plutonu	a)	„Na wprost na moście pluton salwą (celownik) 4 (celować) w środek pluton — *ognia!*”
	b)	„W lewo do czołowego salwą 3 dwa metry w przód pluton *ognia!*”
2) Do otwarcia ześrodkowanego ognia r.k.m.		„R.k.m. w prawo w wiklinie moździerz 6 seriami *ognia!*”

3) Do otwarciaześrodkowanego szybkiego ognia w drużynach strzeleckich

„Na wprost
na żółtym piasku
tyralierka
3
w pas w drużynach
szybko — *ognia!*"

4) Do otwarciaześrodkowanego powolnego ognia w drużynach strzeleckich

„Punkt orientacyjny 3
siwy kamień
bliżej 100
na łące rów strzelecki
do biegnących
ogień powolny
z prawa i z lewa
pojedynczo *ognia!*"

5) Doześrodkowania ognia kilku drużyn

„1. i 2. drużyna
w prawo przy budce — fizylierzy
4
w pas
r.k.m. seriami po 4 naboje
kolejno
strzelcy po 3 naboje
ognia!"

6) Do podziału ognia pomiędzy drużyny

„1. i 3. drużyna
na żółtym polu tyralierka
3
na figurę w lewo
2. drużyna
przy ciemnym pagórku
r.k.m.
2
pod lewy skraj
szybko *ognia!*"

7) Do rozłożenia ognia na całej głębokości i szerokości celu

„W prawo
kolumna
salwą
3
1. drużyna w czoło
2. i 3. w środek
4. w ogon kolumny
pluton *ognia!*"

Przykłady zarządzeń i rozkazów ogniowych dowódcy plutonu:

1) Do otwarcia ognia moździerzy

a) „Moździerze
cel nr 2
po 4 granaty
ognia!”

b) „Moździerze
do piechoty w wiklinie
ognia!”

2) Dc otwarcia ognia z c.k.m.

a) „Pluton c.k.m.
punkt orientacyjny 3
biały kamień
w prawo 20
bliżej 100
na łące — przesuwanie
się nieprzyjaciela
zniszczyć!”

b) „2. c.k.m.
w prawo przy żółtym krzaku
moździerz
zniszczyć!”

3) Do otwarcia ognia z broni ppanc.

a) „Rusznica
do czołowej maszyny
ognia!”

b) „Rusznica
w otwory ogniowe
ognia!”

4) Do ześrodkowania ognia drużyn strzeleckich

a) „1. i 2. drużyna
punkt orientacyjny 2
kopa siana
bliżej 50
przesuwanie się nieprzyjaciela
do przebiegających
ognia!”

b) „1. i 3. drużyna
do rowu strzeleckiego w rogu
pola
r.k.m.
ognia!”

5) Do podziału ognia pomiędzy drużyny		„1. drużyna na wprost — grupa przebiegających 2. na prawo r.k.m. *ognia!*”
6) Do osłony przesuwającego się plutonu	a)	„Pluton c.k.m. osłonić przesuwanie się drużyn strzeleckich do żółtego rowu strzeleckiego *ognia!*”
	b)	„1. i 3. drużyna wesprzeć natarcie 2. i 4. drużyny do gniazd ogniowych nieprzyjaciela *ognia!*”
7) Do regulowania natężenia ognia	a)	„2. drużyna przerwij ogień 3. drużyna do tego celu ogień wolny *ognia!*”
	b)	„Pluton c.k.m wzmocnić ogień na skraj lasu!”
	c)	„Moździerze cel ten sam prędzej strzelaj!”

W miarę zbliżania się nieprzyjaciela dowódca plutonu przekazuje stopniowo kierowanie ogniem dowódcom drużyn, pozostawiając sobie w graniach możliwości kierowanie ogniem przydzielonych moździerzy, broni przeciwpancernej i ciężkich karabinów maszynowych.

Nawet w najcięższych warunkach, utrudniających kierowanie ogniem, dowódca plutonu winien zapewnić sobie obserwację skuteczności ognia i karności ogniowej do końca walki. W żadnym wypadku nie można dopuścić do bezładnej strzelaniny i bezcelowego zużycia amunicji.

Charakterystyka stanowisk ogniowych

Stanowiska ogniowe ze względu na właściwości terenowe i przeznaczenie w walce dzielą się na: odkryte, ukryte, częściowo zakryte, zakryte i przeciwlotnicze.

Odkrytym stanowiskiem ogniowym nazywamy zamaskowane stanowisko, z którego można prowadzić ogień przy bezpośrednim celowaniu do celów pojawiających się w odcinku ogniowym, w granicach skutecznego zasięgu broni.

Ukrytym stanowiskiem ogniowym nazywamy stanowisko, dobrze ukryte od czoła i niewidoczne że strony nieprzyjaciela, z którego można prowadzić ogień flankowy i skośny przy bezpośrednim celowaniu do celów. Będzie to już wcześniej przygotowany ogień na bliższe odległości oraz w dokładnie określonym kierunku.

Częściowo (pół) zakrytym stanowiskiem ogniowym nazywamy stanowisko zakryte od czoła przed obserwają nieprzyjaciela przez niewysoką zasłonę (fałda terenu, trawa, krzak), wykluczające możliwość prowadzenia ognia w odcinku ogniowym przy bezpośrednim celowaniu, zezwalające natomiast dowódcy na obserwację przedpola ze stanowiska oraz skierowania broni na cel za pomocą najprostszych sposobów celowania bezpośredniego.

Zakrytym stanowiskiem ogniowym nazywamy stanowisko położone w głębinie fałdy terenowej lub zakryte przy użyciu terenowej zasłony, zezwalające dowódcy na prowadzenie ognia, przy celowaniu bezpośrednim. Kierowanie ogniem odbywa się z punktu obserwacyjnego dowódcy, znajdującego się w pewnej odległości od stanowiska ogniowego.

Przeciwlotniczym stanowiskiem ogniowym nazywamy stanowisko przeznaczone do prowadzenia ognia do celów powietrznych, posiadające rozległe pole obserwacji i ostrzału dookoła stanowiska i przystosowane do strzelania przy większych kątach podniesienia.

Od Redakcji

Praca niniejsza jest tłumaczeniem „Regulaminu Armii Czerwonej".

Tłumacz, mjr Zbigień Tadeusz, zapowiedział dalsze prace pt. „Kierowanie ogniem c.k.m. w walce" i „Kierowanie ogniem moździerzy w walce".

Redakcja wobec braku na rynku księgarskim tego rodzaju tłumaczonej pracy, chętnie drukuje artykuł w przekonaniu, iż on ułatwi pracę przede wszystkim niższym dowódcom.

Ppłk BOCZEK TEODOR

Nowoczesna piechota i jej stosunek do innych rodzajów broni

W artykule nie zamierzam wcale podać Czytelnikom-Kolegom pewnych i niezwruszonych recept, jak również wyczerpać tak ważny i obszerny oraz aktualny temat. Pragnę dorzucić skromne ziarenko, aby wspólnymi siłami wypełnić miarkę zagadnień i oceny tej broni, która mozołem i szarą a ofiarną pracą, zasługuje na to, aby ją należycie ocenić, zorganizować, uzbroić, wyszkolić, dać jej dobrych dowódców i w ten sposób przygotować do walki, którą jednak rozstrzyga. Kieruję się przy tym najlepszymi chęciami podzielenia się spostrzeżeniami i doświadczeniem służby liniowej w piechocie, artylerii oraz broni pancernej, dzięki czemu mam możność łatwiejszego porównania znaczenia tych najważniejszych broni naziemnych oraz ich możliwości, a tym samym oceny obiektywnej roli piechoty w całokształcie działań broni połączonych.

Korzystam też z bogatej literatury — zwycięskiej i zasobnej w najnowsze doświadczenia wojenne Armii Czerwonej. Usiłuję zachęcić innych kolegów i wyprowadzić ich ze stanu bierności, aby wszyscy, którym leży na sercu dobro sprawy, a którzy z ostatniej wojny wynieśli bogate doświadczenia, nabrali zapału i odwagi podzielenia się z ogółem oficerów swymi cennymi uwagami i wypowiedzieli się na ten temat.

Doświadczenie wojenne jest zawsze drogowskazem dalszego rozwoju sztuki wojennej i armii na przyszłość. Dlatego należy je stale studiować, zgłębiać, analizować, odtwarzać, rozpowszechniać i przeszczepiać oraz wykorzystać celem udoskonalenia dowodzenia i współdziałania, organizacji, wyposażenia, metod wyszkolenia w szczególności pododdziałów piechoty — ich uzbrojenia, uzupełnienia regulaminów i instrukcyj.

Walki w ostatniej wojnie toczone były w rozmaitych częściach świata, w terenie najróżnorodniejszym, jak również i w różnym klimacie, a każde działanie miało swoiste cechy charakterystyczne.

Wszystkie te działania nasuwają szereg wniosków o roli piechoty współczesnej, jej taktyce, uzbrojeniu, wyposażeniu i organizacji, wymagających jednak zebrania, uporządkowania i wykorzystania na przyszłość w pracy i życiu wojskowym. Nie można więc tego zaniedbywać.

Mimo olbrzymiego rozwoju techniki, umocnień i siły ognia — ostatnia wojna wykazała we wszystkich armiach wzrost znaczenia piechoty, która nie jest bynajmniej dodatkiem do innego rodzaju broni, nie jest bronią towarzyszącą innym broniom, a jest bronią najgłówniejszą z podstawowych rodzajów broni i ona rozstrzyga walkę, wykonuje zasadnicze i podstawowe zadania w walce. Środki techniczne stanowią tylko pomoc, a walkę rozgrywa jednak sam człowiek i wynik tej walki zależy przede wszystkim od wartości i siły charakteru oraz jego woli. Nowoczesna piechota niepodobna jest do dawnej, uzbrojonej tylko w karabiny. Dzieli się stosownie do organizacji i przeznaczenia bojowego na: strzelecką, górsko-strzelecką, zmotoryzowaną, narciarską i lotniczo-desantową, a uzbrojona jest prócz kb, w pistolety maszynowe, r.k.m., c.k.m., rusznice ppanc., 45 — 57 i 76 mm działa, 82 i 120 mm moździerze.

Piechota jest jedyną bronią, zdolną rozpocząć i prowadzić każdą walkę aż do jej zakończenia, w najtrudniejszym terenie i o każdej porze, umie wykorzystać noc, mgłę i najtrudniejszy teren, zaskoczyć nieprzyjaciela i nawet słabszymi siłami pobić go. Dla piechoty nie ma przeszkód. Inne bronie stosownie do swych właściwości i możliwości technicznych, ułatwiają piechocie wywalczenie zwycięstwa, jednak piechota pozostawiona sama sobie, bez pomocy innych *broni wie, że zwycięstwo zależy od niej i nie rezygnuje ze spełnienia* nałożonego na nią zadania, a należycie uzbrojona, potrafi wykonać samodzielnie wiele zadań bojowych.

Aby zrozumieć należycie rolę i znaczenie p i e c h o t y, trzeba dobrze poznać istotę współczesnej walki wszystkich broni, gdyż dopiero na tle walk broni połączonych, oceni się należycie rolę piechoty.

Żadna walka nie obeszła się bez piechoty i żadna inna broń jej nie zastąpi. Nie wolno i nie można wysnuwać ujemnych wniosków i obniżać w ogóle roli piechoty, ani też oceniać swoich spostrzeżeń i twierdzeń tylko subiektywnie oraz biorąc pod uwagę klęski piechoty, źle wyszkolonej, źle wyposażonej, nieumiejętnie zorganizowanej i nienależycie dowodzonej; — na tej podstawie można osądzić tylko jej organizatorów i dowódców.

Bezsprzecznie dobrą piechotę niemiecką zmanierowała i wykoszlawiła szalona wojna błyskawiczna („Blitzkrieg”), gdy już w założeniu — od samego początku drugiej wojny światowej, zaślepieni Niemcy oceniali nienależycie rolę piechoty, przypisywali jej

znaczenie drugorzędne, dali się porwać i unieść szybkości, czasowi i przestrzeni, nie doceniwszy jednego z najważniejszych środków zajmowania i utrzymania terenu, jakim jest piechota, ta właśnie broń, która w pierwszej wojnie światowej była dla Niemców źródłem i podstawą ich potęgi militarnej.

Gdy się ocknęli wśród klęsk i po wyczerpaniu lotnictwa oraz broni pancernej, wpadli w drugą skrajność i chcieli przejść do wojny obronnej — przewlekłej, nie mieli już środków do jej prowadzenia, brakło im do tego celu na ogromnych przestrzeniach masy dobrej piechoty. Piechota ich bowiem z ostatniej wojny — to już nie ta piechota niemiecka z 1914 do 1918 roku. Stutysięczna Reichswehra dała im dobre kadry; rozwinęła bronie techniczne, ale nie dała im należycie wyszkolonych i zaprawionych rezerw piechoty i może właśnie m. in. dlatego, zastosowali w wojnie błyskawicznej („Blitzkrieg") i przecenili broń pancerną oraz lotnictwo.

Niedocenienie piechoty w Anglii — było powodem klęsk w Normandii, Norwegii i na Malajach.

Źle zorganizowana piechota we Francji, ciężkie i mało ruchliwe dywizje piechoty, wyszkolone w duchu bierności maginockiej i w tym duchu dowodzone — były powodem klęski, w przeciwieństwie do pierwszej wojny światowej, kiedy dywizje te były podstawą zwycięstwa i tryumfu tak w obronie, jak i w natarciu.

W Polsce przed 1939 rokiem, znaczenie i rolę kawalerii przeceniono, zaś broni pancernej nie doceniono; uważano, że tereny nasze po cudownym deszczu, który miał spaść na zawołanie, zamienią się w niedostępne bezdroża, trudniejsze do przebycia, niż Abisynia i skalista Hiszpania. Piechotę niedozbrojoną i często pozbawioną doświadczonych dowódców i przede wszystkim nieskoncentrowaną do walki — pozostawiono samą sobie tak, że nie było tu mowy o jakiejś walce broni połączonych lub o należytej walce samej nawet piechoty, której wiele dywizyj wzięło tylko skromny udział w boju.

Bez komplementów dla Rosji trzeba bezstronnie przyznać, że tam oceniono rolę i znaczenie zarówno piechoty, jak i innych rodzajów broni bardzo obiektywnie i dlatego wojnę wygrała Armia Czerwona przy pomocy dobrej piechoty, wspartej znakomicie przez świetną artylerię nacierającą wspólnie z piechotą, czołgami i lotnictwem. Piechota z artylerią i czołgami bezpośredniego wsparcia— łamała i przerywała, a bronie ruchome rozszerzały, powiększały i wykorzystywały sukces, który z kolei piechota utrzmywała mocno w swym ręku. Całą nawałę błyskawicznej wojny („Blitzkriegu") wytrzymała na sobie piechota, aż wreszcie dała pole i możność do popisu innym rodzajom broni.

Po każdej wojnie, jak po każdym silnym wstrząsie, pojawia się u wielu ludzi skłonność do wysnuwania skrajnych, przesadnych, czysto subiektywnych wniosków, co powinno być przestrogą przy wypowiadaniu się obecnie o roli piechoty.

Im w czasie wojny chodzi i wchodzić będzie w grę większa szybkość, tym większe pożerać będzie przestrzenie, aby się w nich pomieścić, a w związku z tym dla opanowania i obrony tych przestrzeni potrzebne są odpowiednio proporcjonalne masy piechoty, dobrze wyszkolonej i należycie wyposażonej technicznie.

Piechota niesie na swych barkach ciężar walki i odpowiedzialność za zgodne współdziałanie z nią masy artylerii, moździerzy, czołgów, lotnictwa i środków technicznych — we własnym jej interesie. Piechota potrafi pokonać przestrzeń do 70 km na dobę, a istnienie motorów, nart, czyni piechotę bardziej ruchliwą, zdolną do manewru i zaczepną.

Przerwanie pozycji obronnej nieprzyjaciela na całej głębokości jest nie do pomyślenia bez piechoty; jest ona tutaj rzeczywiście i niegołosłownie królową pola walki. Gdzie przejdzie piechota, pociągnie za sobą i inne rodzaje broni. Piechota jest bronią najliczniejszą; jest to szkielet i rdzeń całej struktury wojskowej. Dowódca piechoty jest mózgiem i duszą, organizatorem i kierownikiem współdziałania broni połączonych oraz ich środków. Piechota stanowiła zawsze w historii, wszędzie i u wszystkich narodów całą i główną masę armii (niezupełnie— przyp. redakcji).

Piechocie i jej dowódcom przypada w udziale najcięższe zadanie fizyczne i moralne, tj. walka z bliska, pierś o pierś z nieprzyjacielem tak w natarciu, jak również w obronie, forsowanie rzek i przeszkód środkami podręcznymi. Ruch, ogień, uderzenie siłą żywą oraz walka wręcz — to główne i podstawowe zadania piechoty.

Wysiłek fizyczny i moralny piechura, przed i w czasie walki, przekracza pojęcie o wytrzymałości organizmu i ducha ludzkiego, wytrwałość i zdolność bojowa piechoty musi być niewyczerpana. Piechur maszeruje, dźwiga uzbrojenie i wyposażenie, biega, skacze, czołga się, pełza, okopuje się, a przy tym musi obserwować, celnie strzelać, rzucać granatem, walczyć wręcz, przebywać rzeki wpław, pokonywać przeszkody sztuczne i naturalne, pomagać czołgom i artylerii, gdy natrafią na przeszkody.

Nic dziwnego, że mundur żołnierza piechoty był zawsze i jest szary, przepojony potem. A jakże trudne jest dowodzenie w piechocie w tych warunkach zmęczenia fizycznego i napięcia duchowego, częstokroć w nierównej walce z nieprzyjacielem.

Ogień piechoty jest również nie do pogardzenia, gęstość ognia współczesnego pułku piechoty nacierającego w pasie szer. 700 m

wynosi ponad 30 pocisków karabinowych na metr bieżący i 820 pocisków artyleryjskich oraz moździerzy pułku na minutę. Ażeby lepiej uchwycić cechy charakterystyczne piechoty, zastanówmy się pokrótce nad innymi rodzajami broni.

Artyleria i moździerze

Jest to najpotężniejszy naziemny środek ogniowy, tak pod względem swej mocy, donośności, jak również masy, nagłości, dokładności i giętkości (przerzucania) ognia. Dzięki sile pociągowej motorów stała się artyleria ruchliwszą, zdolniejszą do manewru, więcej przebojową. Potrafi nadążać z piechotą i broniami ruchliwymi, towarzyszyć im przez cały czas trwania walki, torować i oczyszczać im drogę swym ogniem w natarciu, a zagradzać drogę i wstrzymywać posuwanie się nieprzyjaciela w obronie. Artyleria niszczy i obezwładnia nieprzyjaciela oraz jego środki i wywiera wielki wpływ moralny.

Każde działanie wojsk na polu walki powinna wspierać artyleria i moździerze, aby mogły osiągnąć jak najszybsze i decydujące wyniki. Zadania artylerii są bardzo różnorodne. Co, gdzie, jak i kiedy wymagać i żądać m o ż n a, względnie n a l e ż y, od artylerii, jest kwestią znajomości zasad i możliwości użycia artylerii, bez której nie ma ścisłej, zgranej i dobrej współpracy piechoty z artylerią. Nie można żądać od artylerii zniszczenia celu, gdy jest w stanie w pewnych warunkach i wypadkach tylko cel ten obezwładnić.

Artyleria wykonuje ogień z zakrytych i otwartych stanowisk. Strzelanie z otwartych stanowisk jest technicznie łatwiejsze skuteczniejsze i tańsze ze względu na amunicję, ale nie zawsze można je stosować i nie wszystkie zadania można tym rodzajem strzelania wykonać. Wchodzi tu w grę wysokość toru pocisku, obstrzał i pas bezpieczeństwa.

Przy strzelaniu z zakrytych stanowisk istnieje możność względnego ukrycia przed obserwacją nieprzyjaciela, możliwość dalekiego działania i ześrodkowania ogni bez częstej zmiany stanowisk, ale technicznie jest to trudniejsze ze względu na najmniejszy celownik, trudność obserwacji, konieczność dłuższego wstrzeliwania się, większe zużycie czasu i amunicji, trudniejszą łączność, czas potrzebny na rozpoznanie, zmianę i urządzenie stanowisk ogniowych i punktów obserwacyjnych oraz przygotowanie ogni — co piechota musi brać w rachubę. Artyleria ograniczona jest przez ilość amunicji, szczególnie w natarciu. Artyleria narażona jest na silne przeciwdziałanie ognia artylerii nieprzyjaciela i jego lotnictwa. Ogień artylerii jest skuteczniejszy, gdy jest bardziej skupiony. Dla ściślejszej łączności z piechotą wysuwa artyleria swe punkty obserwacyjne.

Piechota powinna we własnym interesie ułatwiać pracę artylerii i informować ją stale o przebiegu walki i swym położeniu. Zadania należy dawać artylerii jasne i wyraźne, cele rozpoznać oraz w odpowiedni sposób i zrozumiale je określić. Żądania dla artylerii stawiać po obliczeniu — co można i wystarczy wykonać przez zastosowanie broni piechoty, aby nie rozpraszać artylerii i być w możności wykorzystać ją w większej ilości w chwili najodpowiedniejszej. Żądanie stałego przerzucania ognia artylerii, osłabia skuteczność jej ognia. Piechota musi ubezpieczać i osłaniać artylerię, a specjalnie w wypadku jej wycofywania się.

Piechota i artyleria muszą wzajemnie znać swe zadania bojowe, dowódcy piechoty muszą wiedzieć, jaka artyleria wspiera ich oddział i gdzie znajdują się dowódcy i obserwatorzy tej artylerii. Współżycie i koleżeństwo ułatwiają pracę, jak również kontakt osobisty. Kontakt umożliwią też oddziały łącznikowe artylerii do piechoty.

Dowódcy piechoty muszą zdawać sobie sprawę z tego, czego mogą spodziewać się i żądać od armat, haubic, moździerzy, jaka jest ich donośność i skuteczność ognia. Zużycie przewodów luf dział art., powiększa gwałtownie rozrzut pocisków. Celem zapobiegania przedwczesnemu zużyciu luf względnie ich przegrzaniu, ustanowiona jest dyscyplina ognia, przestrzeganie której obowiązuje, np. 76 mm armata może oddać w ciągu minuty 15 strzałów, w ciągu 10 minut — 70 strzałów, w pół godzinie — 135 strzałów, w ciągu 1 godziny — 200 strzałów, w ciągu 6 godzin — 750 strzałów.

Dla utrzymania łączności z artylerią przy pomocy lotnika piechota musi pamiętać o wykładaniu płacht wytycznych. Bardzo wielką pomocą w porozumiewaniu się piechoty z artylerią jest mapa z siatką kilometrową oraz określanie celów za pomocą współrzędnych, jak również wymiana szkiców z numerami punktów terenowych i celów z góry umówionych. Poza tym obowiązuje piechotę szybkie wskazywanie celów dla artylerii za pomocą pocisków dymnych (smugowych) z broni piechoty oraz sygnałów rakietowych. Doniosłe znaczenie ma ustalenie prostych, jasnych skrótów dla zmiany rozkładu czasu, wykonania lub skreślenia przygotowanego ognia, wykonania ognia nie przewidzianego na punkt wskazany przez współrzędne lub w inny sposób.

Broń pancerna

Czołgi od 1916 r., tj. od roku pojawienia się ich na froncie francuskim, udoskonalały się stale i obecnie, po okresie długiej ewolucji, należą ilościowo i jakościowo do głównych rodzajów broni. Odznaczają się one wielką ruchliwością, siłą ognia, dużą siłą uderzeniową, wielką zdolnością pokonywania przeszkód terenowych dzięki gąsienicom, opancerzeniom; poza tym oddziałują demorali-

zująco na nastrój żołnierzy nieprzyjaciela, podnosząc wartość moralną własnej piechoty, wzmacniając ją i wspólnie tworząc taran. W walce nowoczesnej przedstawiają bardzo ważną siłę i dlatego wszystkie armie wyposażone są w wielką ilość czołgów, a wojna dzisiejsza jest bez nich nie do pomyślenia.

Użyte masowo nadają wojnie charakter bardziej manewrowy, ruchomy i elastyczny, a wojnę pozycyjną ze skostniałymi frontami usuwają w zapomnienie.

Dzięki sile ogniowej i uderzeniowej używa się czołgów z reguły przede wszystkim w operacjach zaczepnych — do wsparcia bezpośredniego piechoty, do rozszerzenia i wykorzystania powodzenia, do pościgu, przyśpieszenia pogromu nieprzyjaciela, zajmowania rejonów na tyłach nieprzyjaciela i okrążania, do przeciwnatarć i przeciwuderzeń. W obronie przyczyniają się czołgi do trwałości obrony, dodają wiary i zaufania; gotowe do przeciwuderzeń, opóźniają nimi ruch nieprzyjaciela.

Wojska pancerne osłaniają swoim pancerzem postępującą za nimi piechotę, prowadzą ją za sobą, torują jej ogniem i ruchem drogę w przeszkodach na jakie natrafia, niszczą środki ogniowe hamujące ruch, niszczą piechotę nieprzyjaciela i dzięki temu zwiększają tempo natarcia oraz zmniejszają straty własnej piechoty.

Jest to jednak broń na ogół dość ślepa, może łatwo wpaść w zasadzkę, uzależniona jest od sprawności motorów i zapasu paliwa oraz smarów. Zła pogoda wpływa ujemnie na jej ruchliwość, a jej tyły decydujące o zaopatrzeniu w paliwo, smary, warsztaty naprawkowe, są bardzo wrażliwe na zaskoczenie nieprzyjaciela. Jako broń szybka, potrzebują czołgi przestrzeni i od niej też są uzależnione. Muszą mieć za sobą na czas zawsze piechotę — dla utrwalenia powodzenia.

Wzmacniając piechotę na głównym kierunku, współdziałają z nią ściśle, jako czołgi bezpośredniego wsparcia i mają podstawowe zadanie niszczenia piechoty nieprzyjaciela. Oddzielne jednostki ciężkich czołgów przydzielone są piechocie jako wzmocnienie przełamania obrony nieprzyjaciela. Z reguły stosuje się czołgi masowo, gdyż rozdrabnianie i podporządkowanie ich jako pododdziałów — hamuje ich rozmach, naraża na większe straty i dlatego jest niecelowe.

Wielkie jednostki pancerne używane są przez wyższe dowództwa do wykonania zadań samodzielnych, o znaczeniu operacyjnym, do rozszerzenia przełamania wykonanego przez jednostki piechoty, do działań w głębi ugrupowania nieprzyjaciela, przeciwko jego odwodom, punktom dowodzenia, zaopatrzenia oraz do pościgu wycofujących się wojsk nieprzyjaciela, poza tym do przeciwnatarć.

Piechotę obowiązuje ścisłe porozumienie się z czołgami przed rozpoczęciem działań, posuwanie się za czołgami, osłanianie czoł-

gów ogniem, zwalczanie broni ppanc. nieprzyjaciela, wskazywanie celów, ułatwienie przejścia czołgom przez przeszkody. Zatrzymanie się czołgów lub ich cofnięcie się, nie może nigdy wstrzymać parcia naprzód piechoty. Najlepszą łącznością jest rozkaz, ustalenie żądań piechoty od czołgów, znaki umówione, nawiązywanie osobistego kontaktu, łączność wzrokowa. Obserwatorzy piechoty śledzą stale czołgi, dowódców i teren.

Według właściwości bojowych dzielą się czołgi na lekkie, średnie i ciężkie. Według organizacji i stosownie do przeznaczenia czołgi tworzą: oddzielne pułki i brygady, pancerne korpusy, zmotoryzowane brygady, zmotoryzowane korpusy. Oddzielne brygady i pułki pancerne są środkami dowódców armii i na ich rozkaz są przydzielane dywizjom piechoty.

Lotnictwo

Zrodziło się w pierwszej wojnie światowej 1914 do 1918 r. W wojnie tej okazało się głównym i niezbędnym rodzajem broni i znalazło szerokie oraz masowe, jak na ówczesne stosunki zastosowanie.

Współczesne lotnictwo dysponuje silnym uzbrojeniem do bombardowania, k.m. oraz działami, wielkim promieniem działania, dużą szybkością i jest w stanie wykonać następujące zadania:

1) dawać skuteczne wsparcie wojskom naziemnym w czasie ich działań bojowych, prowadzić również walkę z lotnictwem nieprzyjaciela na lotniskach i w powietrzu oraz osłaniać własne wojska i obiekty wojskowe przed atakami z powietrza;

2) niszczyć siłę żywą i środki bojowe nieprzyjaciela na jego bezpośrednich tyłach;

3) burzyć jego obiekty wojskowe i zadawać ciosy wojskom nieprzyjaciela na dalekich tyłach;

4) zakłócać dowóz siły żywej i środków materiałowych nieprzyjaciela.

Lotnictwo jest również środkiem rozpoznania, obserwacji pola walki i odgrywa dużą rolę w utrzymaniu łączności, zwłaszcza w walkach ruchomych na rozległych frontach. Oprócz tego używa się lotnictwa przy lądowaniu desantów powietrznych, przerzucaniu wojsk, zaopatrzeniu i ewakuacji rannych.

Współpraca lotnictwa z piechotą nazywa się towarzyszeniem piechocie; w związku z tym lotnictwo:

— dozoruje ruchy własnej i nieprzyjacielskiej piechoty oraz czołgów na polu walki i melduje dowódcom;

— przekazuje meldunki i żądania niższych dowódców wyższym dowódcom i artylerii oraz rozkazy przełożonych podwładnym;

— informuje o wynikach działania artylerii bezpośredniego wsparcia;

— niekiedy kontroluje maskowanie własnej piechoty przed obserwacją lotnika; z innymi samolotami rozpoznania lub łączności może piechota współpracować. Piechota musi stale śledzić żądania lotnictwa i szybko, sprawnie informować o swym położeniu. Musi rozpoznawać własne samoloty, stale obserwować ich sygnały i natychmiast wykonywać żądania.

Piechota musi ochraniać ciężką bronią tylnych rzutów pracę samolotów, ostrzeliwując samoloty nieprzyjaciela i środki oplot. nieprzyjaciela. Lotnik porozumiewa się z piechotą meldunkami ciężarkowymi, umówionymi sygnałami rakiet, dymem, sposobem lotu, radiem. Piechota wykłada płachty wytyczne, płachty tożsamości dowództwa, umówione płachty sygnałowe, zapala ognie bengalskie oraz posługuje się przekazywaczem (podchwytywanie meldunków). Tak lotnictwo, jak i broń pancerna zależą od możliwości produkcji przemysłowej danego kraju oraz od zapasów paliwa i smarów.

Kawaleria

Jest środkiem decydującym wykorzystania powodzenia w natarciu i silnym środkiem przeciwnatarcia w obronie. Posiada wielką zdolność manewrową, operacyjną i ruchliwość taktyczną. Kawaleria może wykonać szeroko zakrojony manewr operacyjny i niespodziewane, gwałtowne uderzenie w szyku konnym i pieszym. Jednostki operacyjne kawalerii są środkami dowództwa frontu i Naczelnego Dowództwa i używa się ich masowo na kierunku głównego uderzenia*).

Wielkim jednostkom kawaleryjskim konieczne jest dodanie czołgów, piechoty zmotoryzowanej, oddziałów narciarskich, artylerii i rezerwy moździerzy Naczelnego Dowództwa, saperów i oddziałów specjalnych. Działania wielkich jednostek powinny być zawsze osłonięte z powietrza i wsparte przez lotnictwo bojowe.

Jednostek kawalerii należy używać na kierunkach wyprowadzających na odsłonięte skrzydła nieprzyjaciela, zezwalające na swobodny manewr.

Kojarzenie (kombinowanie) działań w szyku pieszym i konnym, szybkie przejścia z szyku pieszego w konny i odwrotnie, jest to zasadniczy rodzaj działań kawalerii, przy czym współdziałanie wszystkich sił środków zgrupowania bojowego jest rozstrzygającym warunkiem powodzenia. Organizacyjnie dzieli się kawaleria na poszczególne pułki, brygady, dywizje i korpusy.

---

*) zbyt silnie powiedziane w stosunku do broni pancernej, a ściślej mówiąc czołgów — (przyp. redakcji).

Współdziałanie

Współdziałanie jest prawem naturalnym, obserwowanym zarówno w przyrodzie żywej jak i martwej jeśli chodzi o maszyny, cóż dopiero mówić o tak skomplikowanej maszynie jaką jest wojna nowoczesna. Tu zacięć być nie powinno, a tam gdzie się one zdarzają — rodzi się chaos. W wojnie współczesnej biorą udział różne rodzaje wojsk, których wysiłki należy skierować do jednego wspólnego celu. Działania powinny być uzgodnione w czasie i przestrzeni, a kierownictwo powinno znajdować się w jednym ręku.

Wysiłki odosobnione w walce, nie związane z całością, mimo poświęcenia, nie dają zwycięstwa, rozdrabniają siły i powodują poważne, a niepotrzebne i bezużyteczne straty. W każdym działaniu muszą wszystkie bronie i środki wzajemnie się wspomagać i uzupełniać, wszyscy żołnierze muszą mieć to głębokie przeświadczenie i przekonanie, że praca dla całości jest konieczna. Dowódcy muszą znać dokładnie przebieg walki i działania poszczególnych oddziałów, dla orientacji i dowodzenia, muszą utrzymywać ciągłą wzajemną łączność i o wszystkim meldować przełożonym.

Łączność jest podstawą zgodnego i celowego współdziałania, a zgrane współdziałanie zapewnia zwycięstwo.

A więc — ścisłe uzgodnienie i przystosowanie działań różnych rodzajów broni i sąsiadów w czasie wykonywania postawionych zadań — nazywa się współdziałaniem.

Współdziałanie organizuje się również w każdym z osobna rodzaju broni, a szczególnie w piechocie między pododdziałami, oddziałami, jednostkami i ich środkami ogniowymi. Walka piechoty — to współdziałanie ognia i ruchu. Ogień osłania i umożliwia ruch, ogień niszczy i obezwładnia środki ogniowe nieprzyjaciela. Oddziały strzeleckie muszą natychmiast wykorzystać skutki ognia, wspierającego ich ruch, a ciężka broń piechoty i artyleria muszą się orientować, aby na czas i w odpowiednim miejscu wesprzeć ogniem piechotę.

Rozkazy muszą regulować współpracę, ale broń wspierająca musi wykazać ambicję i inicjatywę, aby na podstawie obserwacji dać wsparcie piechocie tam, gdzie najwięcej tego potrzeba i w ten sposób przyczynić się do zwycięstwa.

Oddziały muszą współdziałać, jak również pomagać sąsiadom bez szkody dla własnego działania. Współdziałanie wszystkich rodzajów broni organizuje się w interesie i na korzyść piechoty, a obowiązek ten nakłada się na dowódców broni połączonych, którymi są dowódcy piechoty.

Ponieważ natarcie jest działaniem głównym, zasadniczym i trudnym, oprzemy na nim rozważania na temat współdziałania. Przed wykonaniem natarcia, dowódca piechoty musi ocenić poło-

żenie, powziąć decyzję, wybrać kierunek głównego uderzenia, określić najbardziej celowy szyk bojowy, umiejętnie rozdzielić środki wsparcia i dać konkretne zadania oddziałom własnym, przydzielonym i środkom wspierającym, co stanowi w ogólnych zarysach sens współdziałania.

W szczegółach stawianie zadań i organizacja współdziałania z artylerią przedstawia się mniej więcej tak:

— postawienie konkretnych zadań;
— uzgodnienie działań w czasie i terenie (co, gdzie, kiedy);
— plan natarcia artylerii i lotnictwa — ogień musi stale narastać, równocześnie na całą pozycję nieprzyjaciela;
— wyznaczenie dział do strzelania na wprost — współdziałających z piechotą;
— wskazywanie celów — łączność — linie ogniowe i ilość dział dla stworzenia wału ogniowego;
— podział celów między baterie — współrzędne celów — ilość pocisków na każdy cel i czas obezwładnieia;
— jakie i gdzie burzyć przeszkody — gdzie, kiedy i ile wykonać przejść w drutach dla piechoty i czołgów;
— jakie odcinki rowów zburzyć;
— powiadomić o tym wszystkich dowódców do kompanii włącznie;
— koniec przygotowania artyleryjskiego i początek szturmu piechoty, tak aby nie było przerwy;
— użycie dział ognia na wprost i moździerzy (pod dowództwem dowódcy art. dywizji dla wzmocnienia ognia art.);
— pomoc piechoty dla dział towarzyszących — ludźmi i osłona ogniem, szczególnie strzelców wyborowych;
— wykorzystanie czołgów, jako ciągników dla artylerii towarzyszącej;
— wspólne stanowiska dowódcy piechoty i ofic. artyl., jako pomocników i doradców ofic. piech.

Współdziałanie z czołgami.

Zadaniem czołgów, jak już powiedzieliśmy, jest niszczenie siły żywej i gniazd ogniowych nieprzyjaciela, zapewnienie własnej piechocie posuwania się bez przeszkód naprzód (słabo ujęto rolę czołgów — przyp. redakcji).

Aby dowódca czołgów lepiej to wykonał, należy:

— wyznaczyć w terenie kierunki ruchu czołgów i przedmioty szturmu;
— podstawy wyruszenia czołgów do ataku (uzgodnienie czasu przebycia od podstawy wyjściowej do rejonu szturmu);
— oznaczenie przejść przez szyki piechoty — przejść w polach minowych własnych i nieprzyjaciela;

— wyznaczenie rejonu zbiórki czołgów — wyznaczenie obserwatorów działania czołgów z piechotą;
— wyznaczenie grupy strzelców i saperów, dział (specjalnie samochodowych) dla osłony i towarzyszenia czołgom oraz pomocy w pokonywaniu przeszkód;
— znaki i sposoby wskazywania celów dla art. od piechoty i czołgów, od czołgów do piechoty, od artylerii do piechoty i czołgów; znaki muszą znać oficerowie i obserwatorzy;
— łączność w rejonach i etapach walki (nawiązywanie);
— sprawdzić znajomość ze strony oficerów czołgów — zadań, przedmiotów szturmu, kierunków natarcia, punktów obserwacyjnych i m. p. pododdziałów, z którymi działają, ich plan działania — cele, teren, czas, obserwacja, łączność, wskazywanie celów, schemat orientacyjny i numeracja celów, uzgodnienie działań z lotnictwem, czy wyznaczono rejon zbiórki, czy zorganizowano wzajemne wsparcie w okresie walki w głębi obrony nieprzyjaciela, szczególnie na wypadek wprowadzenia odwodu dowódcy dywizji i w czasie odpierania przeciwuderzeń nieprzyjaciela.

Współdziałanie piechoty i czołgów z lotnictwem.

Natarcie lotnictwa odbywać się musi bez przerwy — fala za falą, jednak należy:
— ustalić czas i przedmioty ataku z powietrza;
— ustalić ilość lotów, wysokość lotu, odcinki przelotu przez front;
— miejsca punktów kontrolnych przelotu, znaki wzajemnego rozpoznania się, sygnały radiowe dla współdziałania;
— zapoznanie się dowódców pułków i eskadr oraz obsług lotniczych z ugrupowaniem piechoty własnej i nieprzyjaciela, jak również z celami i punktami orientacyjnymi na kierunku głównego uderzenia;
— wyznaczenie strzelców i podoficerów dla obserwacji działań własnych samolotów;
— wytyczanie osiągniętej linii terenu i własnych wojsk.

Współdziałanie wewnątrz piechoty polega na:
— skonkretyzowaniu zadań bojowych;
— najbardziej celowym wprowadzeniu do walki środków ogniowych — konkretne i aktualne postawienie zadań dodatkowych w czasie walki;
— dokładnej organizacji łączności między dowódcą pododdziału piechoty i środkami ogniowymi oraz wewnątrz nich;
— bezwzględnej znajomości zadań każdego poszczególnego środka ogniowego przez dowódców;

— wykazaniu szerokiej inicjatywy w razie nagłej zmiany sytuacji, zgranie ognia i ruchu, koncentracja masy ognia na poszczególnych odcinkach;
— wprowadzeniu do walki na odległość 400 m wszystkich istniejących środków ogniowych doprowadzając je do najwyższego napięcia;
— uzupełnieniu ognia art. i moździerzy ogniem c.k.m., r.k.m., rusznic ppanc., pistoletów maszynowych i kb;
— wykorzystaniu środków ogniowych (własnych i przydzielonych) do odparcia przeciwuderzeń;
— przewidywaniu możliwych kierunków przeciwnatarć nieprzyjaciela i podanie ich do wiadomości piechocie, artylerii, czołgom, saperom;
— przewidywaniu możliwości innej akcji, jak opór nieprzyjaciela na drugiej linii, zmiana kierunku rozwinięcia powodzenia na kierunku pomocniczym i przygotowanie decyzji;
— uzgodnieniu tego wszystkiego na rozpoznaniu dowódców;
— wszechstronnym rozpoznaniu nieprzyjaciela;
— pozostawieniu dowódcom baonów i kompanii przynajmniej 3 godzin czasu za dnia dla rozpoznania;
— kontroli przez sztaby, czy zajęto na czas podstawę wyjściową, czy ustawione są środki ogniowe, czy wykonano przejścia w polach minowych, czy czołgi podciągnięto, czy przydzielone pododdziały wiedzą — co, kiedy i gdzie mają robić, czy obsługi art. i czołgów znają szczegóły współdziałania, czy znane są punkty orientacyjne, gdzie prowadzić ogień i jaki przedmiot szturmować;
— przygotowaniu zawczasu przed natarciem na wspólnej odprawie — pociągnięcie do przygotowania art. środków ogniowych piechoty i środków przydzielonych, wzmocnienie ognia w ostatnich minutach przed szturmem, stworzenie wału ogniowego, podział i podporządkowanie środków w chwili szturmu, przestawienie środków ogniowych dla wsparcia drugiego rzutu.

Urządzenie i zajęcie podstawy wyjściowej do szturmu:
— wybrać, urządzić i zająć podstawę wyjściową do szturmu;
— rozmieścić wojska i środki ogniowe na podstawie wyjściowej do szturmu;
— odległość od przedniego skraju obrony nieprzyjaciela powinna wynosić do 200 m, tak aby piechota w ciągu trzech minut zdążyła pokonać tę odległość, zanim nieprzyjaciel opamięta się po nawale ogniowej przygotowania art.;
— baony drugiego rzutu powinny znajdować się około 600 m za pierwszym rzutem w rowach i ukryciach;

— ciężka broń piechoty, działa strzelające na wprost i towarzyszące I oraz II rzutu, jak też część artylerii dywizyjnej powinna być tak blisko przedniego skraju, aby towarzyszyć ogniem piechocie 1,5 do 2 km w głębi obrony nieprzyjaciela;
— rozmieszczenie punktów obserwacyjnych i PD dowództw powinno przedstawiać się następująco — PO pułku 500 m, dywizji 1 km, korpusu 1,5 km od przedniego skraju obrony nieprzyjaciela;
— podstawy wyjściowe czołgów bezpośredniego wsparcia piechoty rozmieszczać około 1500 m od nieprzyjaciela na kierunku głównego natarcia;
— pracę przygotować w nocy, zamaskować pod względem dźwiękowym i świetlnym.

Organizacja szturmu i walki w głębi obrony nieprzyjaciela:
— organizacja musi być wzorowa, a tempo wykonania szybkie;
— skok piechoty powinien być jednoczesny i zgodny;
— sygnał do szturmu musi wydany być tak, aby nieprzyjaciel nie opamiętał się po ogniu artylerii i lotnictwa;
— sygnałem do szturmu może być podejście czołgów do rejonu szturmu, ale nigdy przeniesienie ognia art.;
— szturm przeprowadza się do końca;
— piechota szturmuje gwałtownie i jednocześnie, bez oglądania się w tył, prowadzi ogień w ruchu, ogień z bliska, używa granatów, bagnetu, wykorzystuje słabe miejsca, otacza i okrąża punkty oraz węzły oporu,
— c.k.m. prowadzą ogień przez luki, a moździerze podtrzymują ogień do chwili, kiedy piechota zbliży się na odległość rzutu granatem;
— czołgi niszczą żywą siłę i gniazda ogniowe nieprzyjaciela;
— piechota zabezpiecza działania czołgów, zwalcza środki ppanc. nieprzyjaciela, rozpoznaje z saperami i oczyszcza pola minowe, usuwa przeszkody terenowe, walczy z niszczycielami czołgów nieprzyjaciela, posuwa się energicznie za czołgami, umacnia zajęty teren przez czołgi własne;
— artyleria i moździerze obezwładniają z własnej inicjatywy oraz na żądanie środki ogniowe nieprzyjaciela przeszkadzające w posuwaniu się naprzód;
— baony pierwszego rzutu nie wiążą się walką o pierwsze rowy lub punkty oporu na przednim skraju obrony nieprzyjaciela, lecz rozdrabniają szyki broniącego się nieprzyjaciela, a niszczenie reszty uskuteczniają drugie rzuty;

— po przełamaniu, ruch dalszy odbywa się bez zatrzymania; moździerze, działa pułkowe, rusznice ppanc., k.m., posuwając się z piechotą, niszczą środki ogniowe nieprzyjaciela i są gotowe do odparcia przeciwuderzeń czołgów nieprzyjaciela; odwody piechoty podążają bez opóźnienia za oddziałami czołowymi; w czasie walki w głębi obrony nieprzyjaciela, samoloty własne obserwują działania własnej piechoty i czołgów;

— wykorzystać należy każdy wyłom, nawet na kierunku natarcia pomocniczego, celem rozwinięcia i wykorzystania sukcesu; dowódca dywizji usiłuje opanować stanowiska artylerii nieprzyjaciela;

— w razie potrzeby walkę przedłuża się do nocy, używając w tym celu specjalnie wyszkolonych batalionów;

— w wypadku przeciwnatarć nieprzyjaciela, wykorzystać należy odsłonięcie skrzydła i w ten sposób paraliżować jego działania;

— ewentualne bariery z czołgów użyte w celach ppanc. i przeciw własnej piechocie, działa nieruchome, jak również przeciwuderzające czołgi — zwalcza ruchoma grupa ppanc. natarcia dywizji lub ruchome odwody ppanc. artylerii;

— skrzydła i styki nacierających wojsk własnych, osłaniać należy częścią sił drugiego rzutu, a odwody trzymać bliżej skrzydeł;

— skrzydła i styki nacierających wojsk własnych, osłaniać należy częścią sił drugiego rzutu, a odwody trzymać bliżej skrzydeł;

— w planie walki przewidzieć należy umocnienie i utrzymanie utraconego przez niego rejonu, lecz to nie może w żadnym wypadku zwolnić tempa natarcia, dlatego wydzielać należy w każdej dywizji specjalne bataliony dla kontynuowania natarcia.

Współczesna walka jest ciężką próbą wartości fizycznych i moralnych ludzi, sprawdzianem ich wiadomości, umiejętności, zręczności. Śmiałość i odwaga wymagają umiejętności. Dowódca wywiera decydujący wpływ na przebieg każdego działania. Od niego zależy celowość, rozmach i uporczywość wysiłku podwładnych dla odniesienia zwycięstwa.

Wymaga to od niego odpowiedniego umysłu i charakteru. Dla podtrzymania autorytetu, zaufania i szacunku, musi każdy oficer piechoty posiadać nie tylko wszechstronną wiedzę fachową, lecz także ogólną i to w stopniu wyższym. Łączy się z tym odpowiedni dobór kandydatów do oficerskich szkół wojskowych piechoty tak

pod względem moralnym, fizycznym, jak i umysłowym. Szkolnictwo musi być należycie zorganizowane, pozbawione wszelkiego formalizmu i „akademizmu" w ujemnym tego słowa znaczeniu. Szkoły mają rozwijać w uczniach logikę myślenia, wyrabiać umysły przewidujące, trzeźwe, uczyć samodzielnej pracy nad sobą i wykorzystywać należycie książki, podręczniki, regulaminy, instrukcje.

Powinny przygotować wzorowych dowódców plutonów, obeznanych z metodami i sposobami walki w ramach kompanii i baonu, z odpowiednią teorią wojenną i umiejętnością jak najlepszego wykorzystania środków walki. Praktycznie muszą doskonalić się młodzi oficerowie na stażach w oddziałach, na ćwiczeniach i manewrach, a szczególnie pożądane i konieczne są dla nich staże w innych rodzajach broni.

Specjalnie obecnie po wojnie dla podniesienia poziomu i ujednolicenia go pod względem metodyczno - instruktorskim, konieczne są dla oficerów młodszych specjalne kursy doszkoleniowe oraz planowa, dobrze zorganizowana i przeprowadzona praca w oddziałach nad doskonaleniem kadr oficerskich.

Ażeby ułatwić pracę samokształcenia się i doskonalenia młodego oficera, należy mieć dobre kadry podoficerskie, które odciążą oficerów i zastąpią ich w wielu zajęciach, nie wymagających tego, aby oficer sterczał od pobudki do capstrzyku w pododdziale i spełniał rolę podoficera, bo to jego poziomu nie podnosi.

Zagadnienie doboru, szkolenia, wychowania i doskonalenia podoficerów, a szczególnie szefów kompanii, wymagałoby szczegółowego i dłuższego omówienia.

Dowódcy piechoty nie wolno zrażać się trudnościami i ulegać przygnębieniu, wymagać niepotrzebnego trudu i bezcelowych ofiar. Musi znać i kontrolować swoich podwładnych, wytwarzać w otoczeniu spokój i wiarę w siebie, a w krytycznych momentach porywać do czynu. Powinien umieć brać na siebie odpowiedzialność, wykazać pełną inicjatywę, bez samowoli. Jest rzeczą ambicji, honoru i lojalności starać się wykonać zadanie jak najlepiej, po myśli przełożonego.

W postępowaniu powinna cechować dowódcę równość i sprawiedliwość, dbałość o dobry nastrój u podwładnych.

Uzbrojenie piechoty powinno pomagać w przeprowadzeniu samodzielnie każdej walki. Powinno się dążyć do powiększenia gęstości ognia i zapewnienia jak największej celności broni na małych i średnich odległościach. Unikać jednak przy tym należy ociężałości drużyny i obniżania siły uderzeniowej przez nadmierne wyposażenie jej w większą ilość r.k.m. Pożądana byłaby w drużynie pewna ilość (2—3) pistoletów maszynowych, resztę strzelców poza r.k.m. wyposażyć należy w kb półautomatyczne. U pistoletów ma-

szynowych korzystne byłoby powiększenie odległości strzelania i zaopatrzenie ich w bagnety do walki wręcz w okopach, schronach, w DZGO i DGO.

Strzelców wyborowych byłoby celowe grupować w kompaniach lub stworzyć grupkę przy plutonie, a nie w drużynie strzeleckiej, poza tym wyposażyć ich w specjalny kb samoczynny, snajperski z celownikiem optycznym i wyposażyć ich dodatkowo w lornetkę, peryskop, pistolet, granaty, nóż fiński (sztylet) oraz tarczę dla ochrony głowy (zamiast napierśnika) wzgl. specjalny hełm o powiększonej części czołowej.

Niektórzy autorzy wypowiadają się za potrzebą 37 mm armatki przeciwlotniczej — równocześnie ppanc., za 60 mm moździerzem kompanijnym, z pociskiem wagi 1,5 kg z donośnością do 1500 m — pod warunkiem, aby waga jego nie wiele przekraczała wagę obecnego moździerza kompanijnego, równocześnie proponuje się zastosować w charakterze działa pułkowego armatę 76 mm Zis—3 wz. 42.

W związku z tym, że piechota tak w czasie wojny, jak i w czasie pokoju najwięcej niszczy umundurowanie, należałoby i tę kwestię celowo rozwiązać, jak również zagadnienie jej należytego wyżywienia oraz uposażenia.

Nowoczesna walka obciążyła piechotę — nasycenie pola walki środkami ruchliwymi, głębokość natarcia, kilkudniowe marsze bez snu i wypoczynku, manewr na dużych przestrzeniach, różnorodne środki uzbrojenia i techniki bojowej, z którymi trzeba współdziałać i przeciw którym z drugiej strony trzeba walczyć — wymagają od piechoty wszechstronego przygotowania i wyszkolenia. Sprawne dowodzenie pododdziałami możliwe jest wtedy, gdy są dobrze przygotowane do zrozumienia i wykonania rozkazów automatycznie, w różnych warunkach i sytuacjach. Ruchliwy charakter walki, nieoczekiwane zmiany sytuacji, wymagają inicjatywy i samodzielności najmniejszych pododdziałów piechoty.

Wyszkolenie powinno być oparte szeroko na doświadczeniu wojennym, z przewidywaniem na przyszłość. Uczyć należy tego, co na wojnie będzie potrzebne.

Poza należycie przygotowanymi kadrami oficerów i podoficerów pierwszorzędne znaczenie posiadają odpowiednie place ćwiczeń, gdyż na drogach i ścieżkach wojska się nie wyszkoli. To samo dotyczy odpowiednio zorganizowanych strzelnic, poligonów. Wydatki opłacą się stokrotnie w czasie wojny. Nie można zapominać też i o innych pomocach naukowych oraz odpowiedniej ilości amunicji do strzelań.

Podstawowym wyszkoleniem — jest wyszkolenie pojedynczego żołnierza, jest to abecadło żołnierza, gdyż z liter składa się słowa, a ze słów zdania. Wyszkolenie małych pododdziałów musi być do-

skonałe — one wygrywają wojnę. Organizm piechura trzeba tak przysposobić i zaprawić do niezwykłego trudu, aby nie tracił zbytecznie energii.

Wykorzystywanie terenu i jego naturalnych ukryć zaoszczędza, specjalnie w czasie natarcia, pracy łopatką i nie zwalnia tempa posuwania się.

Bardzo ważnym elementem szkolenia jest wykorzystanie bezdroży i orientowanie się w tych warunkach. Marsze forsowne do 70 km dziennie, w tym posuwanie się w kolumnach pod działaniem lotnictwa, czołgów i artylerii nieprzyjaciela — muszą znaleźć odpowiednie miejsce w programach szkolenia. Należy pamiętać o pokonywaniu przeszkód sztucznych i naturalnych jak najszybciej i różnymi sposobami. Zaprawa w walce wręcz, w różnych warunkach — to składnik moralnej i fizycznej wartości piechoty, pobudza agresywność i daje poczucie wyższości nad nieprzyjacielem.

Szczególną uwagę należy zwrócić na zaprawę w wykonywaniu skoków, aby tempo natarcia nigdy mimo zmęczenia i apatii nie zwalniało się i piechota nie pozostała w tyle za wałem ognia art. i pancerzem czołgów.

Piechota pod względem saperskim musi stać bardzo wysoko — okopywanie się, minowanie, rozminowanie, przeprawy na środkach podręcznych, fortyfikacje polowe muszą być należycie opanowane. Wobec tego, że nieprzyjaciel buduje silne umocnienie — forty, DZGO, DGO, fortyfikuje budynki, całe dzielnice — działania w czasie szturmu odgrywają rolę wybitną, jak również walki uliczne. Walka w głębi obrony nieprzyjaciela, wymaga stałego wzmocnienia wysiłku, a nie wyczerpania i opadania na siłach.

Wyszkolenie strzeleckie musi być prowadzone w ścisłym związku z wyszkoleniem bojowym; należy dążyć, aby piechota torowała sobie drogę własnym ogniem, szczególnie w szturmie. Piechota musi umieć prowadzić ogień zorganizowany, a dowódcy kierować tym ogniem, kojarzyć ruch i ogień.

Na podstawie doświadczeń wzrosło znaczenie ognia zespołowego — kierowanego, wprowadzono wielką ilość broni samoczynnej, ze względu na ogień gęsty, skupiony, skróciła się odległość strzelania z broni piechoty, powiększyła się ilość sposobów prowadzenia ognia (w ruchu, salwy, w postawie kucznej, z drzewa, okna łodzi itd.) Wyszkolenie strzeleckie jest więc utrudnione ze względu na różny rodzaj uzbrojenia i różne sposoby strzelania.

Regulaminów uczyć należy praktycznie, w życiu codziennym używać do pomocy schematów, rysunków, szkiców i tablic poglądowych, naprowadzać różne sytuacje i żądać decyzji odnośnie zachowania się w myśl regulaminów.

Wojna, która spowodowała radykalne zmiany w taktyce piechoty, wymaga od niej podniesienia poziomu wyszkolenia taktycznego, umiejętnego stosowania różnej broni w walce, jak również doskonałego wyszkolenia w tworzeniu i zmianie szyków. Pododdziałem niewyszkolonym w działaniach i dostosowywaniu szyków bojowych dowodzić jest trudno, szczególnie w sytuacjach krytycznych. Należyte wyszkolenie w musztrze, ułatwia dowodzenie i przystosowanie szyków w różnych sytuacjach. Regulamin musztry musi zawierać szczegóły tworzenia i zmiany oraz dostosowywania szyków tak zwartych, jak też i luźnych w terenie, dla wszystkich pododdziałów piechoty.

Zasadą w wyszkoleniu, powinna być celowa organizacja wyszkolenia bojowego i strzeleckiego piechoty oraz odpowiednie metody z wykorzystaniem tych doświadczeń, które przyniosła wojna. Piechota musi być uniwersalna, okres służby żołnierza w piechocie wystarczy do należytego wyszkolenia pod warunkiem, że będzie przemyślane, planowe, celowo zorganizowane, metodycznie przeprowadzone. Przysposobienie wojskowe młodzieży i narodu, zorganizowane fachowo, ułatwić może w znacznym stopniu wyszkolenie piechoty.

M. SERGIEJ.

Taktyka piechoty amerykańskiej*)

(Artykuł pierwszy).

Niektóre zasadnicze tezy

W amerykańskiej oficjalnej literaturze wojskowej, wypuszczonej w świat podczas drugiej wojny światowej, podkreśla się często specjalnie znaczenie małych pododdziałów w nowoczesnej walce. Tak na przykład, pułkownik Makkeni, jako dowódca pułku który działał w południowo - zachodniej strefie Oceanu Spokojnego, pisze: „Ostatecznie, to małe pododdziały — drużyna, pluton — wygrywają wojnę”. Zagadnienie wyszkolenia małych pododdziałów jest głównym tematem licznych artykułów, ogłoszonych w amerykańskich czasopismach wojskowych.

W regulaminach i instrukcjach, wydanych przez Ministerstwo Wojny U.S.A. podaje się szereg ogólnych wytycznych o prowadzeniu walki. Tymi wytycznymi kierują się również dowódcy małych pododdziałów. Nie podając dosłownego tłumaczenia wszystkich tez regulaminowych armii amerykańskiej, streścimy tylko te wymagania regulaminów, które określają kardynalne zasady taktyki armii U.S.A., między innymi również taktyki prowadzenia walki przez amerykańską piechotę.

Amerykanie uważają, iż pokonanie przeciwnika osiąga się najszybciej przez zniszczenie jego żywej siły. Regulaminy podnoszą, że zniszczenie nieprzyjacielskich wojsk — to główny cel walki. Zajęcie terenu, miejscowości, ważnych rejonów przemysłowych itd., jest pośrednim stadium na drodze do tego ostatecznego celu. Każde zwycięstwo powinien zakończyć energiczny i nieprzerwany pościg wroga.

Według poglądów amerykańskich decydujące wyniki w walce osiąga się tylko przez działania zaczepne — przez samą tylko obro-

*) Przetłumaczył z języka rosyjskiego — „Wojennyj Wiestnik“ — nr 3/46 ppłk Boczek Teodor.

nę można odwlec klęskę, ale nigdy nie można osiągnąć zwycięstwa. Natarcie powinno rozpoczynać się niespodzianie, toczyć się bez przerwy, do chwili zupełnego rozbicia przeciwnika.

Dowódcom nie zaleca się rozproszkowywać swoich sił i naruszać organizacyjnej jednolitości oddziałów i pododdziałów. Większość sił należy pożytecznie wykorzystać dla wykonania głównego zadania; do wykonania drugorzędnych zadań przeznacza się minimalne siły.

Amerykanie uważają ruchliwość za podstawową cechę charakterystyczną, właściwą pododdziałom współczesnej armii. Przypisują ruchliwości wielkie znaczenie. Taktyka według amerykańskich orzeczeń jest niczym innym, jak połączeniem (kojarzeniem) ognia z ruchem, a ruchliwość — to bardzo ważny element siły bojowej pododdziału, albowiem pozwala być silniejszym od przeciwnika w decydującej chwili i w decydującym miejscu. Dlatego powinien dowódca umieć wykorzystać jak najlepiej ruchliwość swego pododdziału na polu walki i osiągnąć zaskoczenie w działaniach. Atakując niespodziewanie, zaskoczy dowódca pododdziału znienacka przeciwnika, zniszczy go wcześniej, zanim ten zdąży się opamiętać. Amerykanie przyznają, że efekt zaskoczenia jest olbrzymi.

Polecając atakować przeciwnika niespodzianie, zwracają regulaminy armii amerykańskiej wielką uwagę na ubezpieczenie bojowe własnych wojsk. Dlatego, aby podkreślić niedopuszczalność zaniedbania ubezpieczenia bojowego w każdej sytuacji, wskazują Amerykanie, że niekiedy można dowódcy przebaczyć porażkę w walce, ale zaniedbania i beztroski o ubezpieczenie, w wyniku czego wojsko jego zaskoczy znienącka nieprzyjaciel — nigdy.

Każda walka związana jest z ryzykiem; obowiązkiem dowódcy pododdziału jest zredukować ryzyko do minimum, przez zastosowanie odpoweidnich miar ubezpieczenia bojowego.

Specjalną uwagę zwraca się na organizację współdziałania wewnątrz pododdziału, na uzgodnienie działania z innymi sąsiednimi pododdziałami oraz na prostotę planu. Prostota powinna przenikać organizację, dowodzenie, działania, wyszkolenie, plany, rozkazy. Nie wolno nieustannie zmieniać planów, dokonywać skomplikowanych przegrupowań i wydawać długich, zagmatwanych rozkazów. Proste działania będą zawsze należycie zrozumiane przez podwładnych, co jest rękojmią (gwarancją) powodzenia w walce i w wyszkoleniu.

Ugrupowanie pododziałów piechoty w obronie

Ponieważ przez obronę nie można osiągnąć decydującego sukcesu, uważa się ją przez Amerykanów za działanie przejściowe i nie zaleca się jej przewlekać.

Do obrony przechodzi się przymusowo lub celowo, aby wygrać na czasie, dopóki sytuacja się nie poprawi, aby zaoszczędzić sił do wykonania innych zadań i obrony innych odcinków lub, aby nie pozwolić przeciwnikowi opanować ważnych rejonów i ograniczyć swobodę jego manewru. Niezależnie od przyczyn przejścia do obrony, charakterystyczną jej cechą jest utrzymanie szerokiego frontu słabymi siłami.

Amerykanie dzielą obronę na pozycyjną (obrona na jednej pozycji) i manewrową (obrona ruchoma-odwrotowa).

W zależności od postawionego zadania, może być obrona bierna (pasywna) i czynna (aktywna).

Obrona bierna ma za zadanie utrzymać umocnione pozycje wszystkimi rodzajami ognia, bez stosowania przeciwnatarcia. Nieprzyjaciela przerywającego się w głąb obrony niszczy się przeciwuderzeniami odwodów lub odrzuca się przed przedni skraj.

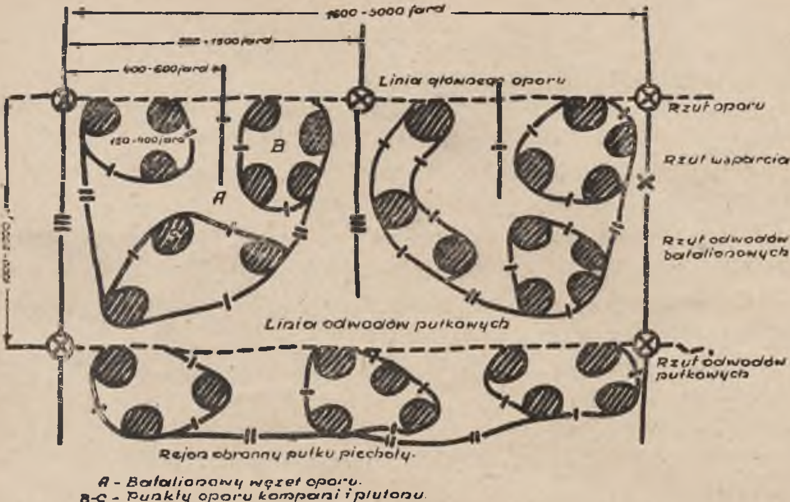
Obrona czynna przewiduje przeciwnatarcia, wykonywane w chwili krytycznej walki. Dlatego w obronie czynnej poleca się mieć silne i ruchome odwody, przeznaczone przede wszystkim dla działań zaczepnych.

Obronę pozycyjną organizuje się w zasadzie z rejonów obronnych, wewnątrz których tworzy się punkty oparcia, obronę okrężną (jeżową), wykorzystując najdalszą odległość ognia frontalnego, możliwość ostrzału wszystkich podejść i odcinków terenu, graniczącego z węzłami oporu.

Rejony obronne poleca się zajmować całymi pododdziałami, wskutek czego rejony nazywają się zwykle — plutonowymi, kompanijnymi i batalionowymi. Obrona rozpościera się w głąb dzięki ugrupowaniu jej rzutami. Licząc od frontu do tyłu, rozróżnia się następujące rzuty: pierwszy — rzut oporu, drugi — rzut wsparcia, trzeci — rzut odwodów batalionowych i czwarty — rzut odwodów pułkowych. Cel *organizacji takiej* obrony zawarty jest w dążeniu „Rozbić siłę nacierającego tak, jak fale rozbijają rozrzucone na brzegu odłamy skał (wiedza wojskowa i taktyka U.S.A. wyd. 1944 r., str. 50).

Pozycje obronne pułku piechoty składają się z obronnych rejonów, rozczłonkowanych wzdłuż frontu (wszerz) i w głąb tak, aby objąć ważne punkty terenu, ostrzelać wszystkie podejścia i wzajemnie się wspierać.

Rejony plutonowe wchodzą w rejon obrony kompanii piechoty. Rejony obronne kompanii piechoty tworzą rejon obronny batalionu piechoty itd. (patrz szkic).



Szkic

Kompanie ugrupowane na przednim skraju obrony, dzielą się na dwa rzuty: pierwszy — rzut oporu, drugi — rzut wsparcia. Zwykle, autorzy artykułów umieszczanych w amerykańskiej literaturze oficjalnej, zalecają grupować dwa plutony w rzucie oporu kompanii i jeden pluton w rzucie wsparcia.

Rejony obronne czołowych batalionów łączą w sobie trzy rzuty: pierwszy — oporu, drugi — wsparcia i trzeci — odwodów batalionowych.

Artyleria zajmuje stanowiska w głębi obrony, nie bliżej niż 2000 jardów (jard równa się 0,9 m) od głównej linii oporu.

Pozycje obronne osłania się ubezpieczeniami bojowymi (oprócz dalekiego rozpoznania i oddziałów zaporowych). Siła i skład ubezpieczenia bojowego zależy od zadania, terenu i charakteru działań przeciwnika. Dowódca dywizji wysyła ubezpieczenia na odległość 2000 do 6000 jardów od głównej linii oporu.

W wypadku małego oddalenia wspiera się ubezpieczenia bojowe ogniem karabinów maszynowych. Gdy ubezpieczenia wystawia się daleko, zapewnia się im wsparcie lekkiej artylerii, którą wysuwa się do przodu, bliżej stanowisk piechoty.

Bataliony wystawiają ubezpieczenia bojowe przed frontem swego rejonu, w odległości od 500 do 2000 jardów, w sile od jednego do dwóch plutonów z kilkoma karabinami maszynowymi. Z kolei każda kompania wysyła ubezpieczenie bojowe (jeden wartownik — drużyna), w odległości około 500 jardów.

Prowadzenie walki przechodzi na ubezpieczenie, wydzielone rozkazem dowódcy dywizji. Jak we wszystkich armiach, tak i w armii amerykańskiej zwraca się specjalną uwagę na ubezpieczenie skrzydeł.

Regulaminy amerykańskiej armii polecają układać plan obrony. Plan obrony dowódcy pododdziału przewiduje wybór pozycji, podział wojsk i technicznego sprzętu, organizację ognia, kolejność i termin wykonania robót, przeciwuderzenia oraz zarządzenia o ubezpieczeniu bojowym.

Dowódca batalionu wyznacza zwykle linię głównego oporu i granice rejonów kompanijnych (styki), sporządza plan ognia i wyznacza stanowiska ogniowe dla całej ciężkiej broni piechoty, może wskazać stanowiska dowódców kompanii. Daje wskazówki o kolejności wykonania prac i rozdziela sprzęt saperski oraz materiały.

Każda kompania piechoty posiada jeden pluton piechoty w odwodzie, batalion — jedną kompanię, pułk — jeden batalion, dywizja — jeden pułk. (Pod wyrażeniem „odwód", na szczeblu do dywizji piechoty, mają na myśli Amerykanie tak odwód, jak i drugi rzut).

Odwodów poleca się używać do: — przeciwuderzenia na nieprzyjaciela; wzmocnienia wojsk pierwszej linii; wypełnienia wyłomu powstałego w wyniku przełamania; wymiany pododdziałów przemęczonych i takich, które poniosły duże straty; ubezpieczenia skrzydeł przy pomocy oddziałów osłonowych.

Zabrania się rozdrabniania odwodów. O ile odwód został zużyty, powinien być natychmiast za wszelką cenę odtworzony. O zużyciu odwodu melduje się niezwłocznie przełożonemu dowódcy.

Na zakończenie należy nadmienić, że przytoczono tutaj poglądy Amerykanów, które znalazły odzwierciedlenie w literaturze oficjalnej, opublikowanej w 1944 r. — A więc doświadczenia drugiej wojny światowej jeszcze w nich dostatecznie nie uwzględniono, wskutek czego poglądy te tylko z grubsza orientują czytelnika.

Uwaga tłumacza!

Poglądy dotyczące obrony ze strony Amerykanów — są jak widać z treści, bardzo zbliżone, a nawet prawie identyczne z poglądami regulaminów Armii Polskiej wydanych przed rokiem 1939.

Kpt. RAJEWSKI STANISŁAW.

Walka wręcz

W dzisiejszych czasach często spotkać się można z twierdzeniem pseudo znawców sztuki wojennej, że szkolenie walki wręcz jest zupełnie bezcelowe i jest tylko marnowaniem czasu, który możnaby przeznaczyć na inne „ważniejsze" działy wyszkolenia wojska.

Poglądy i zapatrywania takie nie mogą być absolutnie poparte słusznymi argumentami, gdyż rola piechoty jako dotychczasowej „królowej broni", w ostatniej wojnie wcale nie straciła na aktualności, a tylko bronie pomocnicze z wielkim rozmachem rozbudowały i udoskonaliły się po to, by piechur miał ułatwione zadanie.

Nieprzyjaciel chociaż zdziesiątkowany przez lotnictwo, artylerię, czołgi i inne bronie uporczywie stara się utrzymać teren, który tylko piechota może zdobyć i utrzymać, a nieprzyjaciela wziąć do niewoli, obezwładnić lub zniszczyć.

Końcową i decydującą fazą natarcia jest szturm, tj. walka z bliska, w której szerokie pole do popisu ma ten, który ten rodzaj walki tzn. walkę wręcz opanował.

Szturm decyduje o zwycięstwie, a więc wygrywa ten, kto jest do tego lepiej przygotowany, a tym samym jasne i zrozumiałe jest, że właśnie walki wręcz traktować po macoszemu nie można.

W niniejszym artykule omówię szereg kwestyj z wyszkolenia walki wręcz.

I. METODYKA SZKOLENIA WALKI WRĘCZ

Stosowane w niektórych oddziałach sposoby nauki walki wręcz, w wielu wypadkach, pozostawiają dużo do życzenia. Przedstawiają się tak:

1) Strzelców uczy się przeważnie działań obronnych, nie przywiązując wagi do walk o charakterze zaczepnym.

2) Zaopatrzenie w sprzęt i pomoce szkolne jest nieodpowiednie.

3) Strzelców uczy się zadawać pchnięcia w powietrze lub ćwiczą oni na jednym miejscu obok grupy manekinów nieruchomych, bez wprowadzania elementów przeciwdziałania.

4) Za mało czasu przeznacza się na jedną lekcję.

Praktyka natomiast wykazała, że jedna godzina nie wystarcza, ażeby opanować dobrze ruch (czynność, postawa, cios, pchnięcie) przewidziany w programie. Część tego czasu (10—15 minut) schodzi na przygotowanie i marsz na miejsce ćwiczeń — instruktorzy zmuszeni są przerobić przewidziane czynności w tempie przyśpieszonym.

Ucząc pewnego ruchu często nie łączy się go z inną czynnością. Wielu instruktorów dzieli wykonanie całego ruchu (pchnięcia, ciosy) na oddzielne elementy (tempa), wprowadzając niepotrzebne ćwiczenia przygotowawcze, nawet przy nauce zupełnie łatwych czynności i przez to komplikują naukę. Tak np. zupełnie niepotrzebne jest wykonywanie „postawy szermierczej na 3 tempa". Tracąc wiele czasu na opracowanie drugorzędnych czynności, mało ćwiczą strzelców w płynnym wykonywaniu czynności, nie stwarzają różnych warunków zaskoczenia itp. Ćwiczenia takie mijają w nudnym nastroju i nie zapewniają pełnego rozwoju fizycznego strzelców.

Wyliczone niedomagania w metodyce nauczania walki wręcz świadczą o tym, że nauka praktyczna pozostaje w tyle za wymaganiami walki współczesnej.

II. ZASADY METODYCZNE

Naukę walki wręcz należy przerabiać za wszystkimi rodzajami broni (kb, kbk, pistolet maszynowy, sztylety, noże), które są w posiadaniu pododdziału. Dla doskonalenia strzelców w wykonywaniu czynności walki wręcz dla rozwoju potrzebnych w walce właściwości, należy posługiwać się karabinami ćwiczebnymi lub pałkami ćwiczebnymi z miękkim końcem.

Szkolenie technicznych ruchów (postawa, pchnięcia, ciosy itd.) należy prowadzić na ćwiczeniach specjalnych, kosztem godzin przeznaczonych na wychowanie fizyczne. Dalsze ćwiczenia strzelca przerabia się na ćwiczeniach taktycznych w czasie odpowiednich momentów (zdobywanie przedniego skraju obrony nieprzyjaciela).

Głównymi elementami metodyki szkolenia technicznych czynności powinny być:

— wzorowy pokaz czynności z krótkimi objaśnieniami jego przeznaczenia i techniki wykonywania w walce;

— nauczanie czynności początkowo w całości (wykonać 3—6 razy);

— przerobienie potrzebnych czynności na tempa i usunięcie większych błędów; zaprawę strzelca w wykonywaniu całej czynności (szczegóły przerabiać stopniowo w czasie zaprawy);

W początkowym okresie szkolenia strzelca, podstawą metodyki i ćwiczeń powinny być: a) nauka grupowa, b) zaprawa samodzielna (pojedynczo lub parami) strzelców w wykonaniu czynności (w tym czasie instruktor kolejno sprawdza każdego strzelca).

Celem nauki ruchów walki wręcz i zaprawy jest rozwijanie i doskonalenie sprawności fizycznej, śmiałości, zdolności do szybkiej reakcji i silnej woli. Osiąga się to przez: systematyczne ćwiczenia (na krótkie komendy, sygnały szkolącego), uwzględnianie w lekcji, ćwiczeń, wymagających szybkiej reakcji, włączanie do zaprawy, krótkich, pod względem czasu i często powtarzających się, czynności wymagających szybkości i wielkiego napięcia, natężenia; stopniowanie na zajęciach różnych ruchów i działań, marszu, biegu, skoków, rzutów granatem, czołgania itd.

W pierwszym rzędzie wskazane jest nauczanie czynności i działań zaczepnych, a potem związanych z nimi działań obronnych.

Po opanowaniu czynności przez strzelca, należy prowadzić zaprawę w wykonywaniu tejże czynności w różnych warunkach w połączeniu z uprzednio poznanymi czynnościami.

W czasie zaprawy należy stopniować wykonanie różnych sposobów działań, np. działania wymagające szybkości z działaniami uczącymi ostrożności i dokładności, działania rozwijające siłę i wytrzymałość ze spokojnymi i powolnymi, działania gwałtowne z okrzykami i bez nich.

W początkowym okresie szkolenia należy ćwiczyć (zaprawiać) strzelców w działaniach wymagających niedługiego, a silnego natężenia, następnie, gdy to opanują, włączać ćwiczenia dłuższe o większym natężeniu. Przez to wyrabia się wytrzymałość.

Dążąc do tego, aby strzelcy działali prawidłowo pod względem taktycznym, należy sytuację komplikować i zbliżać do warunków bojowych. W tym celu należy od strzelców wymagać:

— pokonywania przeszkód różnymi sposobami, odpowiednio do terenu i sytuacji (szybko prowadzić ogień, skrycie i bez szmeru);
— zniszczenia „nieprzyjaciela” w pierwszym rzędzie ogniem (w czasie wykonywania skoków) oraz granatami i bronią białą.

Warunki szkolenia w znacznej mierze ożywiają się, jeżeli strzelcy pozorujący nieprzyjaciela władają manekinami, posługują się wskaźnikami, pałkami ćwiczebnymi, a jeśli sytuacja tego wymaga, niespodziewanie pojawiają, napadają i wycofują się.

III. ORGANIZACJA I PROWADZENIE ĆWICZEŃ

Doświadczenie bojowe wykazało, że szkolenie strzelca w walce wręcz celowo jest prowadzić na lekcji 2-godzinnej, nie rzadziej niż 2 razy w tygodniu. Wówczas lekcja powinna tak wyglądać:

	Zadanie	Treść
Wstęp 10—20 min.	Przygotowanie do ćwiczeń, zaprawa w szybkich działaniach w czasie wykonywania prostych (uprzednio poznanych) czynności i sposobów.	Wyjaśnienie celu lekcji. Marsz na miejsce ćwiczeń z wykonaniem po drodze (jeśli to możliwe) krótkich zadań, jak posuwanie się różnymi sposobami, pokonywanie przeszkód, reagowanie na stworzone sytuacje przez instruktora.
Część główna 50—60 min.	Nauczenie nowych (kolejnych) czynności walki wręcz i zaprawa w wykonywaniu ich w różnych połączeniach.	Nauka sposobów posuwania się i pokonywania przeszkód, rzucania granatów, czynności walki karabinem. Strzelanie z bliska nabojami ćwiczebnymi. — Czynności walki bronią lub pałkami ćwiczebnymi. Sposoby walki nożem, środkami podręcznymi i bez broni.
Zakończenie 10—30 min.	Zaprawa strzelców w wykonywaniu czynności i działań w różnych warunkach, w różnym terenie (w celu wyrobienia wytrzymałości, szybkości działań i innych potrzebnych właściwości w walce).	Posuwanie się, pokonywanie przeszkód, prowadzenie ognia (nabojami ćwiczebnymi) rzucanie granatów, skok do szturmu i zwalczanie bagnetem (kolbą, sztyletem) jednej lub kilku grup manekinów, walka parami i grupami bronią lub pałkami ćwiczebnymi (krótkie fragmenty walki) marsz, zwroty.

W głównej części lekcji korzystnie jest nauczyć niedużą ilość nowych czynności i sposobów (2 — 3), doskonaląc strzelców w uprzednio nauczonych czynnościach.

Lekcja walki wręcz może być zorganizowana jako: *jednoczesna, zmienna i mieszana*. Różnica między nimi jest następująca:

Na lekcjach *jednoczesnych* wszyscy strzelcy pododdziału (pluton, drużyna) ćwiczą pojedynczo, parami, grupami jeden temat. Ten sposób prowadzenia lekcji jest dla instruktora w początkowym okresie szkolenia najdogodniejszy.

Na lekcjach *zmiennych* strzelcy jednego pododdziału przerabiają różne czynności walki wręcz np.: 1 drużyna (grupa) przerabia czynności walki karabinem, 2 drużyna (grupa) — sposoby walki sztyletem (nożem), 3 drużyna (grupa) — pokonywanie przeszkód, 4 drużyna (grupa) — sposoby walki karabinami lub pałkami. Co każde 15—20 minut (czas określa instruktor) drużyny (grupy) zmieniają się miejscami i przystępują do nauki innych czynności. W końcu ćwiczeń, należy przeprowadzić zaprawę ogólną.

Opisany sposób najczęściej stosuje się w czasie zaprawy (treningu) wyszkolonych żołnierzy w celu ścisłego i dokładnego wykonywania uprzednio poznanych czynności. Stosuje się przeważnie w głównej części lekcji.

Lekcje *mieszane*; część czasu przeznaczona jest na opanowanie jakiegokolwiek działu walki wręcz, a druga na różne działy (zmiana grup jak opisano wyżej). W końcu lekcji mieszanej przeprowadza się zaprawę ogólną.

Zrozumiałe jest, że każdą z wyliczonych lekcyj przeprowadza się według uprzednio ułożonego planu, w którym powinien być podany cel, temat, czas, ubiór i sprzęt.

Przed zajęciami dowódca plutonu zaznajamia dowódców drużyn (lub starszych grup) z planem, instruuje ich, sprawdza przygotowany plac ćwiczeń (tor przeszkód) sprzęt i broń ćwiczebną.

IV. METODYKA SZKOLENIA POSZCZEGÓLNYCH ĆWICZEŃ

A. Nauka ruchów walki karabinem.

Wszyscy strzelcy (podoficerowie i oficerowie) powinni umieć i znać sposób użycia swej broni w walce wręcz. Należy koniecznie dążyć do tego, by strzelcy umieli zadawać pchnięcia karabinem (kbk), bagnetem, ciosy lufą, magazynkiem i kolbą, karabinem bez bagnetu, pchnięcia, ciosy lufą, magazynkiem, kolbą, pistoletem maszynowym — pchnięcia, ciosy magazynkiem i ciosy kolbą.

Opanowanie i zautomatyzowanie czynności strzelca osiąga się w wyniku poznania różnych czynności i działań, począwszy od prostych i skończywszy na skomplikowanych.

Ruchów i działania celowo jest uczyć w następującej kolejności:

— postawa szermiercza;
— pchnięcie bagnetem, zwroty w postawie szermierczej;
— odbicia i w ślad za nimi pchnięcia;
— walki parami, karabinami ćwiczebnymi;
— ciosy kolbą, magazynkiem, przednią częścią karabina;
— walki grupowe.

1. Nauka postawy szermierczej

Sprzęt — pomoce szkolne.

a) Karabin ćwiczebny (pistolet maszynowy) dla każdego strzelca,
b) 3 — 5 sztuk granatów ćwiczebnych dla każdego strzelca,
c) 2 — 3 sztuki wskaźników (tarcz).

Zajęcia należy przeprowadzać na placu ćwiczebnym, na którym są przeszkody, rowy strzeleckie oraz w terenie nieprzygotowanym.

Naukę postawy szermierczej i zaprawę w wykonywaniu jej, należy prowadzić w miejscu i w ruchu.

Nauka w miejscu. Po zarządzeniu zbiórki, pluton w dwuszeregu (twarzami do siebie) lub w kole, dowódca początkowo dąży do prawidłowego wykonywania postawy, następnie zwraca uwagę na dokładność i szybkość.

Kolejność nauczania postawy:

— strzelcy przyjmują postawę szermierczą na komendę „Postawa szermiercza", „Do nogi — broń";
— dowódca wskazuje błędy, powtarza ćwiczenie jeszcze raz (uczy do czasu opanowania);
— strzelcy samodzielnie przerabiają postawę (pojedynczo lub parami);
— zaprawa w miejscu w wykonywaniu postawy z pozycji siedzącej, leżącej, z wyskakiwaniem na niespodziewane znaki i sygnały.

Nauczanie w marszu

Pluton posuwa się w różnych szykach: rzędem, dwójkami, tyralierką.

Nauczanie — postawy szermierczej, w czasie posuwania się krokiem i biegiem, na komendę „Postawa — szermiercza", „Do nogi broń" oraz na znaki lub sygnały.

Zaprawa. W wykonywaniu postawy z różnych pozycyj w miejscu i w ruchu;

— postawa szermiercza w połączeniu z postawami strzeleckimi (w miejscu);

— postawa szermiercza w ruchu, spokojnie, biegiem (z niespodziewanymi zatrzymaniami, ze zwrotami w ruchu i po skoku);

— postawa szermiercza w czasie pokonywania przeszkód (kanał, rów strzelecki, zwalone drzewo, drut, płot itd.) i po pokonaniu przeszkody;

— postawa szermiercza w połączeniu z postawą strzelecką w czasie posuwania się w rowach strzeleckich, w czasie wchodzenia do mieszkania, zeskakiwania do rowu strzeleckiego (łącznikowego) i wyskakiwania z niego; po rzucie granatem, strzelcy przygotowują się do strzelania na komendę, znak dowódcy lub samodzielnie po zauważeniu pojawiających się wskaźników (tarcz).

2. Nauka pchnięć i zwrotów

Naukę pchnięć należy prowadzić według następującej kolejności: pchnięcie dwiema, pchnięcie jedną, pchnięcie ze zwrotem (w prawo, w lewo, w tył).

Wyposażenie w pomoce:

a) karabin ćwiczebny — każdy strzelec;
b) 3—5 sztuk granatów — każdy strzelec;
c) 2—4 sztuki tarcz (wskaźników);
d) 8—12 sztuk manekinów nieruchomych wzoru „snop”;
e) 1—2 sztuki snopów na sznurku (rys. nr 1).

Ćwiczenia należy prowadzić w terenie różnym z przeszkodami sztucznymi i naturalnymi. Pożądane jest przygotowanie ćwiczebnego rowu strzeleckiego, ziemianki (schronu), w których należy ustawić kilka manekinów.

Manekiny nieruchome „snopy” (ze słomy lub wikliny) można nasadzić na słup wkopany w ziemię lub przywiązać do drzewa, przeszkód względnie ustawić w rowach strzeleckich itd.

Manekiny można rozmieścić na jednej linii, dwóch, schodami i sposobem mieszanym. Dla zaprawy, manekiny nieruchome oraz strzelców kierujących manekinami przenośnymi i wskaźnikami, należy rozmieszczać grupami (3—4).



Rys. nr 1. a) wiązka wikliny przywiązana do drzewa, b) wiązanka wikliny na słupach, c) wiązanka ze sznurkiem, d) wiązanka na pałce.

Nauka pchnięcia dwiema. Nauka w miejscu:

a) Pchnięcia dwiema bez wypadu (wykonuje jednocześnie 8—10 strzelców-. Poleca się następujące komendy: „Pierwszy szereg, do manekinów marsz", „Stój", „Postawa — szermiercza", „Dwiema pchnij", „Szybciej", „Głębiej", „Silniej" itp.

b) Pchnięcie dwiema z wypadem, komendy: „Dwiema z wypadem pchnij", „Dwiema z prawej — pchnij" (strzelcy po zadaniu pchnięcia przyjmują poprzednią postawę).

Po pokazaniu i nauczeniu w celu zaprawy, kierownik ćwiczeń każe strzelcom samodzielnie przerabiać pchnięcia i zwroty, sam zaś sprawdza każdego strzelca.

Zaprawa w wykonywaniu pchnięcia w miejscu

a) Wykonywanie pchnięcia dwiema ze zwrotem koło manekina (2—3 razy) na komendę „Nieprzyjaciel z lewej (z tyłu) — pchnij".

b) Zaprawa strzelców w wykonywaniu pchnięcia po oddaniu strzału (nabojem ćwiczebnym), komenda „Ognia — pchnij".

Zaprawa w wykonywaniu pchnięcia w ruchu

a) Wykonanie pchnięcia dwiema bez wypadu, następnie z wypadem, w marszu i biegu (pchnięcie może wykonywać jednocześnie 8—10 strzelców).

b) Komenda przykładowa: „Drużyna — zniszczyć manekiny pchnięciami — naprzód" lub „biegiem marsz".

c) Zaprawa w pchnięciach, samodzielnie lub w składzie niedużych grup, instruktor sprawdza czynność każdego strzelca.

Nauka pchnięcia jedną. Naukę pchnięcia jedną powinno przeprowadzać się tak samo jak pchnięcie dwiema. Jeśli strzelcy dobrze opanowali technikę każdego pchnięcia z miejsca, wówczas można połączyć naukę pchnięcia jedną z pchnięciem dwiema.

Przykładowe komendy w czasie nauki pchnięcia jedną: „Jedną — pchnij", „Z wypadem jedną — pchnij"; „Drużyna zniszczyć grupę manekinów pchnięciami — naprzód".

W czasie nauki pchnięć bez bagnetu, główną uwagę należy zwrócić na to, by strzelcy szybko, silnie i z jakiejkolwiek pozycji zadawali pchnięcia lub cios w tych wypadkach, gdy warunki sytuacji wymagają zniszczenia nieprzyjaciela ogniem, by po strzale (serii), pchnięciu, ciosie lub rzucie granatem strzelec zawsze dążył do posuwania się w przód, stosując najodpowiedniejszy sposób posuwania się odpowiednio do warunków terenowych i sytuacji.

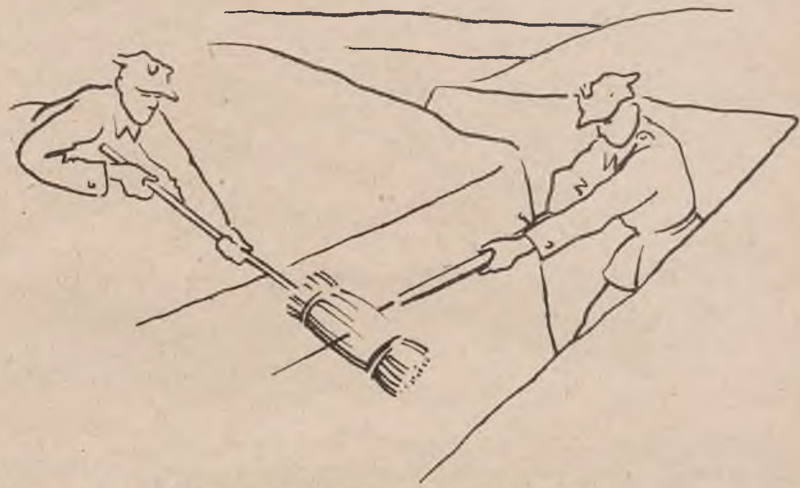
Zaprawę w zadawaniu pchnięć przeprowadza się w celu nauczenia strzelców sprawnego zadawania pchnięć, posuwania się marszem i biegiem z pokonywaniem przeszkód po drodze, z niespodziewanymi zatrzymaniami, z przejściem do postawy leżącej oraz ze złożeniem się do strzału.

Dla zaprawy dowódca może podawać następujące komendy: „Drużyna zniszczyć grupę manekinów — naprzód"; „Nieprzyjaciel z lewej ognia — pchnij"; „Nieprzyjaciel z tyłu — ognia pchnij — naprzód".

Dowódca powinien dążyć, by strzelcy w czasie zadawania pchnięć w manekiny ruchome i nieruchome posuwali się naprzód (marszem, biegiem) z okrzykiem „Hura", broń trzymali w gotowości do strzału, pozorowali strzelanie, rzucali granaty do pojawiających się wskaźników (tarcz).

Przykładowe komendy: „Drużyna — zniszczyć grupę nieprzyjaciela — naprzód"; „Drużyna do tarcz salwą 3, w pas — ognia"; „Hura"; „Przygotować granaty"; „Ognia — pchnij"; „Pchnij — ognia". Po zawróceniu strzelców na poprzednie miejsce, instruktor każe jeszcze raz wykonać to zadanie, jednak teraz bez krzyku „Hura". Strzelcy posuwają się w postawie schylonej i czołgając się, ostrożnie pokonują przeszkody, a następnie (z odległości 40—50 m) wykonują skok z okrzykiem „Hura", rzucają granaty, strzelają, zadają pchnięcia. Ćwiczenie powtarzają 2 do 4 razy.

Strzelcy kierujący manekinami ruchomymi i wskaźnikami powinni wczuwać się w sytuację. Powinni dążyć do stwarzania niespodziewanych sytuacyj: maskują się i niespodziewanie napadają z boku, z tyłu, dwóch na jednego, wystawiają manekiny i tarcze nieoczekiwanie z za ukrycia drzewa, z jamy itd. (rys. nr 2).



Rys. nr 2a. Manewrowanie manekinem.



Rys. nr 2b. Manewrowanie manekinem.



Rys. nr 2c. Manewrowanie manekinem.

Ćwiczenia dla zaprawy ogólnej strzelców w pchnięciach, należy koniecznie łączyć z postawami strzeleckimi, różnymi sposobami pokonywania przeszkód i rzucaniem granatów. Taką zaprawę należy prowadzić na placu ćwiczeń, w jarach i na odcinkach błotnistych, w osiedlach wśród zburzonych budynków itd.

3. Nauka odbić i pchnięć

Odbicie stosuje się:

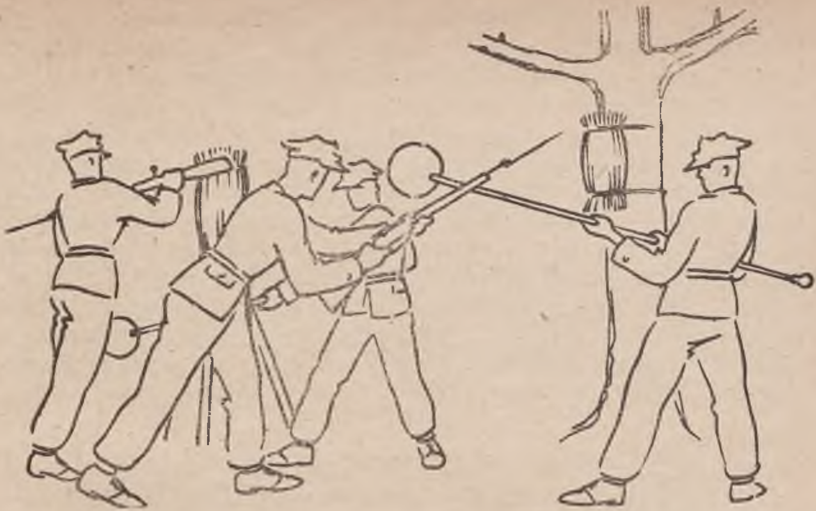
a) jako czynność zaczepną w celu zadania ciosu swoją bronią w broń nieprzyjaciela, odsłonięcia go i zadania ciosu;

b) jako czynność obronną w celu odbicia pchnięcia nieprzyjaciela z następnym zadaniem ciosu lub pchnięcia.

Naukę odbić broni nieprzyjaciela i pchnięć w ślad za odbiciem, należy przeprowadzać na manekinach nieruchomych, przy czym obok manekinów powinni stać strzelcy z pałkami ćwiczebnymi, trzymając je w postawie szermierczej.

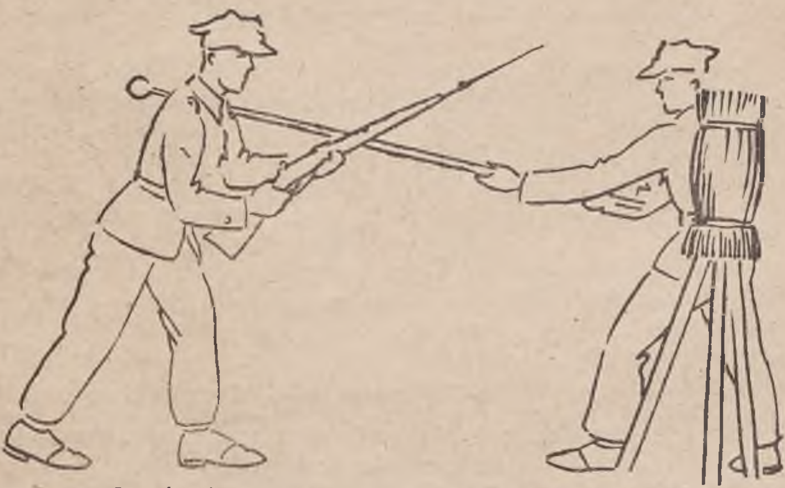
Czynności strzelca z pałką ćwiczebną obok manekina mogą być następujące:

— strzelec stoi obok manekina z prawej (lewej) strony i trzyma koniec pałki przed manekinem, zasłaniając go przed pchnięciem (rys. nr 3), napadający uderzeniem swego karabina w prawo (lewo) pałką ćwiczebną „odsłania" manekin i zadaje mu pchnięcie;



Rys. nr 3. Strzelcy z pałkami ćwiczebnymi w postawie szermierczej zasłaniają się, a nacierający usiłują zasłonę zwalczyć, dążąc do zniszczenia przeciwnika przez zadanie pchnięcia lub ciosu.

— strzelec stojący obok manekina, sam zadaje pchnięcia pałką napadającemu (rys. nr 4), strzelec napadający zasłoniwszy się przed pchnięciem pałką, odbija ją w bok i natychmiast zadaje pchnięcie w manekin;



Rys. nr 4. Strzelec broniący manekina zadaje pchnięcie pałką nacierającemu, nacierający broni się i zadaje pchnięcie w manekin.

Naukę odbić i pchnięć wskazane jest przeprowadzać w następującej kolejności: odbicie w prawo i lewo w miejscu, odbicie w prawo — pchnięcie i odbicie, w lewo — pchnięcie z miejsca i w ruchu, odbicie w dół na prawo — pchnięcie z miejsca i w ruchu.

W czasie nauki odbić, należy strzelców ustawiać parami lub niedużymi grupami po 3—4 strzelców. Po pokazie techniki odbicia i wyjaśnieniu przypadków stosowania odbicia w walce wręcz kierownik — instruktor daje zadanie strzelcom nauczenia się odbicia, a sam sprawdza po kolei czynność każdego strzelca. W czasie nauki odbić podaje się następujące komendy: „W prawo — odbij"; „W lewo — odbij". Strzelec podający pałkę, podstawia ją z prawej lub lewej strony od broni strzelca lub sam zadaje pchnięcie pałką, zmuszając nieprzyjaciela do odparowania pchnięcia.

Nauka zadawania pchnięć w ślad za odbiciem

W czasie nauki odbić i pchnięć sposób rozmieszczenia strzelców, charakter nauki i rozstawienie manekinów jest identyczne jak w czasie nauki pchnięć bez odbić.

Przykładowe komendy dla strzelców z pałkami: „Strzelcy z pałkami do manekinów — marsz" (lub „biegiem marsz"); „Trzymać pałki — naprzód" lub „Pchnięcie pałką — naprzód".

Przykładowe komendy dla strzelców działających karabinami:

— *w miejscu:* „W prawo (lewo), w dół„ w prawo odbij, dwiema — pchnij"; „Prawo (lewo, w dół), odbij, jedną — pchnij".

— *w ruchu:* „Po odbiciu w prawo jedną (dwiema) pchnij — naprzód".

Instruktor może również nie wskazywać rodzaju odbicia strzelcowi, tylko żądać samodzielności działań w zależności od podania pałki ćwiczebnej. W tym wypadku podaje się następujące komendy: „Zniszczyć manekin (grupę) pchnięciem — naprzód".

W czasie zaprawy strzelców w odbiciach — pchnięciach w ruchu, należy stwarzać sytuacje, podobnie jak w czasie wykonywania pchnięć.

W zaprawie ogólnej należy połączyć odbicia — pchnięcia z pchnięciami bez odbić, ze złożeniem się do strzału, ładowaniem broni itd.

Nauka czynności walki i walka bronią lub pałkami ćwiczebnymi

Przed nauką bronią i pałkami ćwiczebnymi z żywym „nieprzyjacielem" osiąga się doskonalenie czynności walki wręcz, utrwalenie ich oraz rozwój szeregu właściwości potrzebnych strzelcowi w starciu wręcz.

4. Nauka czynności walki

Ćwiczenia w zakresie walki karabinami i pałkami odbywają się w następującej kolejności. Początkowo instruktor pokazuje czynność z równoczesnym objaśnieniem. Następnie każe przerabiać samodzielnie parami pokazane poprzednio i zezwala walczyć. Błędy w wykonywaniu poszczególnych czyności instruktor poprawia, zwracając szczególną uwagę na taktyczne prowadzenie walki, szybkość działań, uporczywość w walce, wytrzymałość i odporność bólu.

W czasie nauki czynności walki, należy strzelców ugrupować w dwóch szeregach twarzami do siebie (jeden naprzeciw drugiego) w odległości 3 kroków i w odstępach, w czasie wykonywania czynności w miejscu 3—4 kroki (rys. nr 5) w ruchu od 10 do 40 kroków.



Rys. nr 5. Nauka czynności i zaprawa w dwóch szeregach karabinami ćwiczebnymi lub pałkami.

Na lekcjach nauki czynności stosuje się następujące komendy: „Na wprost jedną (dwiema) — pchnij"; „Ze zwodem—pchnij"; „W prawo (lewo) — odbij". Prócz komend należy stosować metodę zadań, tzn. strzelcy pierwszego szeregu nacierają, a drugi szereg broni i odpowiada napadem.

Ten sposób walki przeprowadza się w różnym terenie.

Zaprawa w prowadzeniu walki. Dla zaprawy w prowadzeniu walki z różnym „nieprzyjacielem" pod względem siły i sprytu, na-

leży często zmieniać pary, by dać możność spotkania słabego z silniejszym, sprytnego ze śmiałym oraz należy zmieniać warunki i stopniowo komplikować je. Zaprawę ogólną w stosowaniu poznanych czynności walki karabinami i pałkami ćwiczebnymi, prowadzić w formie jednoczesnej, kolejnej i grupowej walki.

Walka jednoczesna. Strzelcy grupy lub pododdziału według zadania dowódcy prowadzą walkę, przy czym każdy strzelec walczy z wyznaczonym przeciwnikiem. Otrzymane pchnięcia strzelcy liczą sami. Jeżeli jeden ze strzelców otrzyma określoną ilość pchnięć, wówczas strzelcy sami przerywają walkę.

Po zakończeniu walki, każda para strzelców melduje o wynikach (kto wygrał).

Taką zaprawę prowadzi się na placu ćwiczeń oraz w terenie nieprzygotowanym do tego celu, na odcinku z krzakami, w lesie, na stoku między przeszkodami, w rowach strzeleckich, w osiedlach, w wąskich przejściach itd., by przyzwyczaić strzelców do walki w różnym terenie.

Dla spotkaniowej walki wręcz, pododdziały należy rozmieścić na odległości do 300 m. Zbliżanie rozpoczyna się (na znak lub sygnał) w tyralierce. Obie strony powinny posuwać się różnymi sposobami (skokami, czołganiem się itd. po drodze pokonując przeszkody. Instruktor przez stwarzanie różnych sytuacyj powinien nadać tło taktyczne.

Walkę kolejną prowadzi się kolejno parami strzelców. Pokonani w dalszych walkach udziału nie biorą, zwycięzcy natomiast walczą drugi raz ze sobą, trzeci—do czasu wyłonienia mistrza. Walkę taką prowadzi się na placu ćwiczeń, bez ograniczenia miejsca walki oraz z ograniczeniem miejsca (np. w kole o średnicy 5—10 m), z dwóch stron rowów, w rowach strzeleckich i łącznikowych (strzelcy na komendę skaczą do rowów, posuwają się do siebie i rozpoczynają walkę wyskakiwaniem z dołów strzeleckich rozmieszczonych w odległości 3—5 m). Strzelcy na komendę „Naprzód", wyskakują z rowu i rozpoczynają walkę; strzelca, który nie zdążył wyskoczyć z rowu zezwala się „zniszczyć".

Walka grupowa jednego przeciw dwum, dwóch-przeciw trzem, trzech przeciw pięciu i drużyny przeciw drużynie przeprowadza się w terenie z wykonaniem łatwych zadań taktycznych. Walkę grupową należy łączyć z walką parami, skokami, czołganiem, pokonywaniem przeszkód i rzucaniem granatów ćwiczebnych.

Zadania walki grupowej mogą być różne: zdobywanie gniazda ogniowego nieprzyjaciela rozmieszczonego w terenie otwartym lub w rowie, podchodzenie do czujki (podsłuchu) i zdobywanie „języka", rozpoznanie poszczególnego odcinka terenu (skraju lasu, grupy domów itd.) zajętego przez nieprzyjaciela i zetknięcie się z nim,

okrążenie „nieprzyjaciela” znajdującego się w pomieszczeniu z następną walką wewnątrz pomieszczenia (dom, schron).

Po zakończeniu walki należy przeprowadzić krótkie omówienie, w czasie którego należy wyróżnić udane akcje (czynności) strzelców i dowódców, wskazać błędy i sposoby usunięcia ich, podać możliwe wypadki innych działań, które mogłyby dać lepsze wyniki.

5. Nauka ciosów kolbą, magazynkiem i lufą

Ciosy kolbą, magazynkiem i lufą w miejscu i w ruchu stosuje się w czasie napadu lub zadaje się po odbiciu broni „nieprzyjaciela”.

Naukę tych czynności przeprowadza się w następującej kolejności: cios kolbą z boku, w przód, cios magazynkiem, obrona przed ciosem z góry, ciosy przednią częścią lufy z prawej i lewej strony, odbicia — ciosy.

Nauka ciosu kolbą i magazynkiem. Przeprowadza się na przenośnych manekinach i pałkach ćwiczebnych z głowicą (kierują nimi strzelcy). Strzelec pozorujący nieprzyjaciela, trzyma przenośny manekin lub pałkę ćwiczebną z głowicą pod prawą ręką głowicą od siebie. W czasie ruchu „napadającego” podstawia manekin dla zadania ciosu, jeśli napadający zajęty jest innymi czynnościami, strzelec z manekinem zbliża się do niego z przodu, z boku, z tyłu, podstawiając manekin do ciosu kolbą z różnych kierunków. W tym wypadku „napadający” zadaje cios w zależności od położenia manekina lub pałki ćwiczebnej.

W czasie nauki ciosów kolbą najdogodniej rozmieścić strzelców w dwa szeregi z odstępami 4—5 kroków, twarzami do siebie, pierwszy szereg z karabinami (pistoletami maszynowymi) w postawie szermierczej, drugi szereg z przenośnymi manekinami. Po pokazaniu i krótkim objaśnieniu dowódca daje zadania ćwiczebne.

Przykładowe komendy: „Z boku kolbą — cios”; „Lufą z prawej (lewej) — cios”.

Po komendzie, strzelcy pierwszego szeregu z karabinami i strzelcy z manekinami działają w miejscu lub posuwają się na spotkanie. Strzelcy pozorujący „nieprzyjaciela” podstawiają manekiny z różnych stron z jednoczesnym podawaniem komend: „Z boku cios”; „W przód cios”.

Po zadaniu ciosu, strzelcy z karabinami chwytają broń, jak w postawie szermierczej i posuwają się do przodu. W tym czasie strzelcy z manekinami posuwają się za nimi i podają komendy: „Nieprzyjaciel z tyłu”. Strzelcy z karabinami wykonują zwrot (przez prawe ramię), zadają ciosy kolbą i po przyjęciu poprzedniej postawy, posuwają się w nakazanym uprzednio kierunku.

W taki sam sposób odpierają napad „nieprzyjaciela” z prawej, lewej strony i z tyłu.

Zaprawę ogólną w zadawaniu ciosów kolbą, przeprowadza się w połączeniu ze wszystkimi rodzajami pchnięć, z przyjęciem postawy strzeleckiej, z pokonywaniem przeszkód i innymi czynnościami. Szczególnie ważna jest zaprawa w zadawaniu ciosów w krzakach, w lesie, w domu, ze wskakiwaniem z różnych postaw, z prowadzeniem ognia oraz działaniami w rowach strzeleckich.

Naukę obrony przed ciosami z góry przeprowadza się parami. Na komendę: „Zasłona górna” jeden ze strzelców zadaje cios pałką ćwiczebną. Zaprawę w wykonywaniu tych czynności, należy przeprowadzać w różnych warunkach — w rowach strzeleckich, łącznikowych itp.

Naukę odbić z następnym zadaniem ciosu. Zaprawę strzelców w wykonywaniu odbić i ciosów kolbą (magazynkiem, lufą), przeprowadza się na manekinach ruchomych, obok których stoją strzelcy z pałkami ćwiczebnymi, tak samo jak przy nauce odbijania ciosów. Przykładowe komendy: „W lewo odbij, z boku kolbą cios”; „W lewo odbij, magazynkiem cios”; „W prawo (lewo) odbij, lufą cios”.

W czasie zaprawy ogólnej, ciosy łączyć należy z odbiciami, pchnięciami i innymi czynnościami.

6. Nauka czynności walki sztyletem (nożem)

Urządzenie miejsca ćwiczeń (toru przeszkód) i sprzęt szkolny dla zaprawy są takie same jak przy nauce walki karabinem. Prócz tego niezbędny jest:

a) sztylet dla każdego strzelca;

b) manekin wzoru „snop” ze sznurkiem do zawieszenia go (8—10 sztuk);

c) noże drewniane miękkie na połowę stanu strzelców.

W czasie nauki napadu z nożem, należy posługiwać się manekinami zawieszonymi na drzewie lub słupie oraz wiązkami wikliny przymocowanymi do pałki ćwiczebnej (rys. nr 6 i 7), którymi kierują strzelcy. Czynności te początkowo przerabia się w miejscu, następnie w ruchu. Strzelcy obsługujący manekiny przenośne na pałkach, posuwają się do napadającego, wycofują się, podstawiają manekin niespodziewanie z boku lub rzucają je na strzelców z przodu, z góry, z tyłu — zmuszając napadającego do zadania ciosu nożem.

Naukę obrony przed ciosami nożem, dogodnie jest przeprowadzać w dwóch szeregach. Strzelcy wykonują czynności parami — jedni zadają ciosy, a drudzy bronią się i wykonują odpowiednie czynności. Do tego komenda: „Nożem z góry (z dołu, z boku) — cios”.



Rys. nr 6. Zaprawa w zadawaniu ciosów sztyletem na zawieszonych manekinach.

Zaprawę w wykonywaniu wymienionych czynności, należy przeprowadzać tylko nożami drewnianymi. Szczególną uwagę zwracać na szybkość czynności i dążenie do gwałtownego i nieoczekiwanego napadu. Odpowiednimi czynnościami dla obrony przed ciosami nożem są: wykręcanie ręki, kopnięcia nogami itp., które należy tylko zaznaczać, a nie stosować, by nie spowodować nieszczęśliwego wypadku.

7. Nauka czynności walki środkami podręcznymi i bez broni

Naukę czynności walki środkami podręcznymi (łopatką) i bez broni przeprowadzać w składzie niedużych grup (5—8) pod kierownictwem instruktora. Zaprawę w tych czynnościach można prowadzić jednoczenie z nauką walki karabinem, sztyletem, z nauką sposobów posuwania się i pokonywania przeszkód. Dla tego celu należy koniecznie przygotować odcinek placu ćwiczebnego i zawieszenie tam 6—8 worków wypełnionych piaskiem (opiłkami, sianem).

Naukę ciosów łopatką przeprowadza się pałkami ćwiczebnymi i na manekinach przenośnych, którymi kierują strzelcy rozmiesz-

czeni według planu instruktora w rowie strzeleckim, za drzewem, w krzakach itd. Oni podstawiają pałki ćwiczebne i manekiny przenośne, a napadający strzelcy na komendę: „Łopatką z góry — cios" zadają ciosy.

Naukę ciosów pięścią i bokiem dłoni należy przeprowadzać na workach wypełnionych (piaskiem, sianem itd.) i umieszczonych w rowie strzeleckim. Przykładowe komendy: „Z boku, prawą, (lewą) — cios"; „Na wprost prawą i lewą — cios"; „Bokiem dłoni — cios".



Rys. nr 7. Zaprawa w zadawaniu ciosów bez broni.

W czasie zaprawy ogólnej naukę ciosów środkami podręcznymi przeprowadzać wtedy, gdy zastosowanie broni jest utrudnione.

Dla nauki czynności napadu na uzbrojonego, strzelców należy rozmieścić w dwóch szeregach oddalonych od siebie w pewnej odległości. Strzelcy na komendę instruktora powinni napadać i bronić się po kolei. Czynności napadu na uzbrojonego (napadają dwaj na jednego), należy wykonywać początkowo wolno, przy czym pozorujący nieprzyjaciela nie stawia oporu. Przykładowe zadanie: „Dwaj strzelcy — podejść do „nieprzyjaciela", pierwszy narzucić płachtę namiotową na głowę, chwycić prawą ręką za gardło i przewrócić „nieprzyjaciela", drugi — związać go — naprzód". Strzelcy

ćwiczenie to powtarzają trzy razy, przy tym każdy ze strzelców występuje po kolei w roli „nieprzyjaciela”. Po opanowaniu tego sposobu w tempie wolnym, strzelcy przystępują do wykonywania tegoż jednak już w tempie przyśpieszonym. Napadający powinni uwzględniać, że strzelec pozorujący nieprzyjaciela może być uzbrojony (nóż drewniany, pałka ćwiczebna) i w wypadku zauważenia napadających, będzie dążył do ich zniszczenia.

Przykładowe zadanie: „Strzelec pozorujący nieprzyjaciela stanąć obok pojedynczego domu — naprzód”. „Dwaj strzelcy związać i dostarczyć wartownika — naprzód”. Obydwaj strzelcy podkradają się do wartownika z różnych stron, następnie gwałtownie napadają na niego. Jeśli wartownik zdąży w odpowiednim czasie zauważyć ich, wówczas wysłani strzelcy nawiązują z nim walkę — działając pałkami, przewracają na ziemię, wiążą i dostawiają go jako jeńca do dowódcy.

Ogólną zaprawę w napadaniu na uzbrojonego, należy przeprowadzać w różnych warunkach. W jednym przypadku „nieprzyjaciel” uzbrojony powinien znajdować się (stać, siedzieć, leżeć) w rowie strzeleckim, w innym zaś przypadku przebywać w krzakach, w lesie, rowie łącznikowym lub w mieszkaniu. W dalszej kolejności należy przeprowadzać tego rodzaju ćwiczenia w różnym terenie z wykonaniem krótkich zadań taktycznych.

Wyżej opisane sposoby nauki i zaprawy strzelców w walce wręcz, zostały sprawdzone w wielu oddziałach i okazały się w pełni słusznymi i uzasadnionymi.

Uwagi Redakcji

1) Wiele z podanych zasad niniejszego artykułu znajduje się w Instrukcji Walki Wręcz, nie mniej jednak ze względu na dużą wartość rozdz. IV, — artykuł ten drukujemy.

2) Nie można się z tym zgodzić, by lekcja trwała 2 godziny — jest to zbyt męczące i praktyka wykazała, iż tego rodzaju wysiłek nie jest wskazany.

3) Autor jest zdania, że dalsze ćwiczenia należy przerabiać na ćwiczeniach taktycznych, co jest błędne, gdyż na ćwiczenia te przychodzi strzelec przygotowany uprzednio na ćwiczeniach pomocniczych, do których należy „walka wręcz“.

4) Metoda prowadzenia lekcji, którą podaje autor — niezgodna jest z ogólnymi zasadami oraz Instrukcją Walki Wręcz pkt 5, str. 80.

5) Nie można zgodzić się z autorem, że zmiana grup następuje na gwizdek — przeczy to zasadzie szkolenia indywidualnego.

Listy do Redakcji

W zeszycie 5. „Przeglądu Piechoty" z grudnia 1945 r. ukazał się artykuł napisany przez mjr Murkies'a pt. „Niektóre zagadnienia wyszkolenia pojedynczego strzelca". Ponieważ autor atakuje w tym artykule pewne zasady dotyczące organizacji oraz metody szkolenia ustalone przez Departament Piechoty i Kawalerii i mógłby u czytelników wywołać wrażenie, że wytyczne wyszkoleniowe wydane przez centralne władze wojskowe są błędne, Wydział Wyszkolenia Bojowego Departamentu Piechoty i Kawalerii zwraca uwagę czytelników na błędy w rozumowaniu mjr Murkies'a i przestrzega czytelników przed stosowaniem jego sugestyj w pracy wyszkoleniowej.

1) W artykule na stronie 224, drugi wiersz od dołu czytamy: „Żołnierzy należy nauczyć czysto technicznych sposobów posuwania się na polu walki itd."

Autor zapomniał widocznie, że wyszkolenie bojowe nie jest jakimś oderwanym przedmiotem wyszkolenia zamkniętym samym w sobie. Wyszkolenie bojowe jest tzw. przedmiotem głównym, zasadniczym. Inne przedmioty wyszkolenia są pomocniczymi. W nich zdobywa żołnierz wiadomości, które będą mu potrzebne na lekcjach wyszkolenia bojowego. Nim przystąpimy do szkolenia strzelca w natarciu, musimy poprzednio nauczyć go w wyszkoleniu saperskim okopywania się, w walce wręcz władania kolbą i bagnetem, w wyszkoleniu strzeleckim rzutu granatem oraz strzelania itd. Obowiązkiem sztabu pułku jest układanie tematów w ten sposób, by strzelec przychodził na wyszkolenie bojowe po opanowaniu odpowiednich ćwiczeń w pomocniczych przedmiotach wyszkolenia. *Planującemu dowódcy o tej zasadzie zapomnieć nie wolno.*

Jeżeli kierownik ćwiczenia, podczas układania planu ćwiczenia tzw. konspektu, stwierdzi, że pewne ćwiczenia nie były dotychczas wykonane, powinien je przerobić najpierw jako ćwiczenie techniczne, a potem przejść do ćwiczenia taktycznego.

2) Na stronie 225, wiersz 9, czytamy: „Powszechnie wiadomy jest fakt, że prawie wszystkie rozkazy szkoleniowe, instrukcje i programy zalecają w okresie wyszkolenia pojedynczego strzelca uczyć każdego żołnierza oddzielnie, w żadnym wypadku nie tolerując

jakiegokolwiek zgrupowania". I dalej: „Czas najwyższy zrewidować ten pewnik".

Nie, tego pewnika rewidować nie trzeba, a nawet nie wolno. Podane obliczenie jest błędne.

Jeżeli na przerobienie ćwiczenia z 6 żołnierzami przewidziano 50 minut, to nie można obliczyć czasu przewidzianego na każdego żołnierza przez proste dzielenie. Autor sprawę nadzwyczajnie uprościł. Podzielił 50 przez 6 i chce poświęcić każdemu żołnierzowi 8 minut czasu. A ile minut faktycznie każdy żołnierz powinien ćwiczyć? Instruktor pokazuje ćwiczenie całej drużynie (np. 6 ludzi). Następnie nakazuje przećwiczyć je strzelcowi A. Reszta strzelców przygląda się. (Są ćwiczenia, w których od razu wszyscy strzelcy ćwiczą, np. o ile jest pomocnik lub przy szkoleniu strzelca w obronie, obserwatora itp.)

Po przekonaniu się, że strzelec A wykonuje ćwiczenie poprawnie, nakazuje mu trenować je samodzielnie, a sam przerabia je ze strzelcem B. Tak więc strzelec A ćwiczy nie 8 minut, jak obliczył autor lecz około 40 minut. Strzelec B będzie ćwiczył około 35 minut. Strzelec C około 30 minut. Ostatni strzelcy w drużynie przerabiają ćwiczenia krócej, niż pierwsi, czasu jednak, w którym są obserwatorami nie możemy uważać za stracony, gdyż na błędach popełnionych przez kolegów uczą się poprawnego wykonania przerabianej czynności.

3) Autor martwi się, że nie uczymy żołnierza od razu współdziałania z sąsiadami i środkami wzmocnienia. Chciałby, ażebyśmy kazali uczniowi wykorzystać działania własnego r.k.m., współdziałać ze strzelcami wyborowymi itp. Zdaje się, że autor zapomniał o pierwszych lekcjach wyszkolenia bojowego, które sam, na początku swej służby wojskowej, przerabiał. Co żołnierz przerabiający czynności strzelca w natarciu może wiedzieć o pracy r.k.m. lub strzelca wyborowego? Czy można sobie wyobrazić lekcję, na której uczymy jednocześnie pracy celowniczego, strzelca wyborowego i początkowych czynności strzelca w natarciu? Przecież nie można uczyć naraz wszystkich czynności, z którymi żołnierz może się spotkać w natarciu. Nie wolno nam zapominać, że poziom umysłowy żołnierza nie jest tak wysoki, by mógł od razu opanować zasady współdziałania, nie znając działania jednostki. Dowódca szkolący musi pamiętać, że to, co jest dla instruktora sprawą prostą, dla ucznia jest bardzo skomplikowane.

Obawy autora, że szkoląc pojedynczego strzelca według dotychczas obowiązujących zasad, zaniedbujemy naukę współdziałania — są nieuzasadnione. Gdy nauczymy żołnierza tego, co powinien pojedynczy strzelec umieć, tj. po zakończeniu okresu szkolenia pojedynczego strzelca przystąpimy do szkolenia w drużynie. I tutaj jest czas na naukę współdziałania z r.k.m. i strzelcem wy-

borowym. W następnym okresie, tj. podczas ćwiczeń w plutonie nauczymy żołnierza jak wykorzystywać ogień c.k.m., moździerzy itp. Widzimy więc, że w nakazanych programach na wszystko jest przewidziany czas.

Ludzie, którzy układali programy i wytyczne wyszkoleniowe nigdy nie zapomnieli o doświadczeniach bojowych. Stawiamy je zawsze na pierwszym miejscu. Nie wolno nam bagatelizować zasad metodycznego nauczania. Jedną z tych zasad jest „zasada stopniowania trudności", która, jak wiemy, jest nienaruszalna.

Wniosek, jaki należałoby wysnuć z tego, co powyżej powiedziano, nie wolno zmieniać metody wyszkolenia pojedynczego strzelca i zastępować ją metodą szkolenia pojedynczego strzelca w składzie drużyny. Podstawą wyszkolenia pozostaje wyszkolenie pojedynczego strzelca. Nie wolno nam przejść do szkolenia w współdziałaniu, dopóki strzelec nie opanował wiadomości z dziedziny wyszkolenia jednostki.

Gdybyśmy chcieli opanować wyszkolenie pojedyncze i jednocześnie umiejętność pracy w zespole, napotkalibyśmy na takie trudności, że przeszlibyśmy oba zagadnienia powierzchownie.

Zagadnienie to było poruszane kilkakrotnie. Pisał o tym 14, 15 i 20 grudnia 1945 r. w „Polsce Zbrojnej" generał dyw. Sankowski. Oficer ten posiada nie tylko duże doświadczenie wojenne, lecz także bogate doświadczenie wyszkoleniowe. Podobne zasady były stosowane w Wojsku Polskim przed rokiem 1939 oraz w Armii Czerwonej.

Jednocześnie zwracamy uwagę na artykuły w zeszycie 2—3 „Przeglądu Piechoty" z marca 1946 r.

1) Kpt. Kmiecik Albert — Metodyka wyszkolenia bojowego — „strzelec w szturmie".

2) Por. Sankowski Włodzimierz — Metoda prowadzenia wyszkolenia strzeleckiego.

Artykuły te zostały zatwierdzone przez Szefa Departamentu Piechoty i Kawalerii jako wzory ćwiczeń. Konieczne jest, by wszyscy oficerowie zapoznali się z tymi artykułami i by przyswoili sobie podane tam zasady, zarówno pod względem formy, jak i treści.

Szef Wydziału Wyszkolenia Bojowego

Grot Leon, płk